







1  
R  
Z

Je  
razne  
lowi  
dy się  
w Pa  
Pr  
tem r  
społec  
wiedy  
zwarł  
znów s  
nizowa  
półw  
Od te  
niej sta  
aki dal  
zacji  
ory do  
sły się  
twa, d  
aróme  
udnos  
ndnos  
arodo  
Uk  
amon  
valne  
ro. A  
to ak  
ie z  
lowar  
roski  
kultu  
polity  
Pa  
Palo  
gro  
ie wi  
izac  
spraw  
par  
part  
stud  
stwa  
O  
ria c  
się  
kon  
gom  
row  
dku  
czef  
pytu  
obó  
zmi  
u i  
ru  
mż  
ek  
lor  
abs  
nst  
nin  
not  
de  
ze  
to  
raz  
w



vol R 1596.2 1931

Dziś w numerze dodatek: **URODA i ZDROWIE**

Wtorek, 1 stycznia 1935 - Nr. 1 - Cena 15 gr

**Dzięk**

# Bydgoski

16 stron

Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDANSKA**  
**DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA** : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

## Z odwagą i spokojem spoglądamy w przyszłość... Rok 1934 rokiem stabilizacji stosunków wewnętrznych

Jednym ze znamion, nadających wyrazne piętno kończącemu się właśnie rokowi 1934, jest coraz bardziej posuwający się proces stabilizacji wewnętrznej w Państwie.

Proces ten, zainaugurowany przewrotem majowym, zdobył jawną aprobatę społeczeństwa w listopadzie 1930 roku, kiedy to społeczeństwo wyloniło z siebie zwartą większość parlamentarną, co znów stało się punktem wyjścia harmonizowania stosunku między władzą ustawodawczą i wykonawczą w Państwie.

Od tej chwili pogłębia się coraz bardziej stabilizacja wewnętrzna w kraju. Jaki dał rok 1934 sprawdzian tej stabilizacji? Były nim przedewszystkiem wybory do samorządu terytorjalnego. Odbyły się one na terytorjum całego Państwa, objęły zarówno miasto jak i wieś, zarówno połacie kraju o czysto-polskiej ludności, jak i tereny, zamieszkałe przez ludność pod względem przynależności narodowej mieszaną.

Ukoronowane zostało to odtworzenie samorządu na jednolitych fundamentach walnym zwycięstwem obozu państwowego. A hasła, z którymi ten obóz poszedł do akcji wyborczej, wysnute były właśnie z ideologii, zmierzającej do ustabilizowania życia publicznego na poziomie troski o sprawy gospodarcze, społeczne, kulturalne, z wyłączeniem przerostów politycznych.

Fakt, że około 80 proc. społeczeństwa dało kartką wyborczą do zarządów gmin i gromad, do rad miejskich, aprobatę na tę właśnie koncepcję ideową obozu rządzącego — jest bezsprzecznie doniosłym sprawdzianem. Stwierdza on bowiem coraz większy odpływ fali demagogii partyjnej, a coraz silniejszy wzrost posłuchu dla haseł twórczej pracy dla Państwa, głoszonych przez obóz pomajowy.

Okrzepnięcie w siły i poczucie oparcia o społeczeństwo tego obozu wyraziło się w r. 1934 w skonkretyzowaniu nowej koncepcji ustroju Państwa. Idea wyrurowania przeżytków, zawartych w marcowej konstytucji i dostosowania porządku prawnego w Państwie do doświadczeń, nabytych w ciągu lat niepodległego bytu państwowego — nurtuje oddawna obóz Marszałka Piłsudskiego. Praca nad zmianą Konstytucji toczy się od lat wielu i spoczywa wyłącznie na barkach obozu porządkowego. W r. 1934 przystąpić już można było do przyobleczenia projektu nowej Konstytucji w konkretne formy. Sejm większością swą — przy abstynencji opozycji — uchwalił nowy ustroj państwowy, a Senat poczynił w nim jedną tylko zasadniczą poprawkę, dotyczącą struktury przyszłego Senatu. Idea zasadnicza nowej Konstytucji: nadrzędność władzy Głowy Państwa — stwarza dla przyszłości naszej nowe warunki stosunku obywatela do Państwa, a zarazem nowe podstawy silnej władzy w Państwie.

Wobec coraz bardziej ukrzepiających się w społeczeństwie tendencji stabilizacyjnych — stronnictwa polityczne przeżywały w roku ubiegłym erę coraz widoczniejszego rozkładu i fermentu. Widoczne to było zarówno wśród partij lewicowych jak i prawicowych. Z dzi-

wotworu, skleconego w r. 1930 pod nazwą „centrolewu” śladu najmniejszego nie pozostało. Obłudna myśl sklecenia kompromisów z tak diametralnie sprzecznych elementów jak wyznawcy doktryny marksizmu o zachowawczy odłam „Piasta”, lub klerykalno-reakcyjny

odłam korfantowej chadecji — nie mogła oczywiście utrzymać się. Ale również i w pojedynkę, już bez prób łączenia się, partje przeżywały ostry kryzys wewnętrzny. Socjaliści znaleźli się na rozdrożu pod wpływem rozkładu II internacjonalu, doprowadzonego aż do

prób „wspólnego frontu” z... komunistami. N. P. R. wie dzie już żywot raczej platoniczny, a chadecja czyni rozpaczliwe wysiłki, by strząść z siebie balast w postaci Wojciecha Korfanteo.

Niemniej znamienne są fermenty na prawicy, a właściwie wśród endecji.

W ciągu roku ostatniego odprysnęły od niej aż trzy grupy młodzieżowe, nie mogące więcej tolerować polityki przekory i jałowej negacji, prowadzonej przez zaskorupałych w doktrynerstwie staro-endeków. Jest to bardzo znamienny objaw: młodzież, na którą endecja najbardziej liczyła, ucieka z tonącego okrętu...

Jeden z odłamów tej młodzieży, straciwszy zupełnie orientację w rzeczywistości polskiej, przejął się tak dalece „nowinkarstwem” z poza zachodniej granicy, iż chciał obce wzory rasizmu i nietolerancji u nas skopjować. Jednak przeliczył się grubo, wierząc w atrakcyjność swych haseł. Próby warcholenia zostały unicestwione, siewcy fermentu ukarani.

Łatwość, z jaką zdołano w r. 1934 przeciwstawić się w Polsce nielicznym żywiołom anarchizującym — jest również sprawdzianem stabilizacji. W poprzednich bowiem latach agitacja wywrotowa — przypomnijmy choćby koczmarne pomysły „wygłodzenia miast” czy wybryki wiejskie pod wpływem agitacji emisarjuszy partyjnych — przybrać jeszcze mogła poważniejsze rozmiary. Teraz jest to już zupełnie wykluczone.

I to nietylko dlatego, że silna władza z miejsca je paraliżuje, ale przede wszystkim dlatego, że warcholenie nie znajduje najmniejszego oddźwięku w masach, że obrzymia większość społeczeństwa stanowczo mu się przeciwstawia.

Widzimy to nietylko w społeczeństwie polskim. Również i wśród mniejszości narodowych. I to właśnie wpływa na zmianę postawy tych mniejszości, na ich stosunek do Państwa, który z odśrodkowego przemienia się w dośrodkowy, z negatywnego w afirmatywny.

Jeden tylko — jakby ostatni grom ducha anarchii — przejaw barbarzyńskiego zdżiczenia zmącił atmosferę w kraju w roku 1934. Był to skrytobójczy strzał, wymierzony w bohatera walk niepodległościowych i wielkiego męża stanu ś. p. min. Bronisława Pierackiego. Wstrząsnął on opinią całego kraju. A ten wstrząs ogólny i powszechne potępienie zbrodni było również sprawdzianem, jak dalecy już jesteśmy od czasów, kiedy Polska mogła być terenem warcholeń.

O ile politycznie zatem rok 1934 upływał pod znakiem stabilizacji stosunków wewnętrznych — o tyle pod względem gospodarczym i społecznym był rokiem wyłożonych wysiłków w walce z kryzysem gospodarczym, z klęską bezrobocia, rokiem walki o usprawiedliwienie i uodpornienie życia społecznego. Wielka klęska powodzi postawiła i rząd i społeczeństwo przed wzmożeniami wy-

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Lada chwila uderzy na zegarze godzina dwunasta. Północ z dnia 31 grudnia na 1 stycznia z ubiegającego w niepowrotną przeszłość roku 1934 na Nowy Rok 1935 z charakteru i właściwości swych nieznany.

Co nam dał tamten wiemy. Co nam ten przyniesie? Trudno silić się na odgadnięcie. Rezultat nadchodzącego dwunastomiesięcznego okresu poznamy znów za rok, kiedy dzisiejszy młodzik zamieni się w próchno i jak zmięta szmata pójdzie na śmietnik. Zastąpi go wtedy rok następny.

Tymczasem zastanówmy się chwilę nad pochodzeniem i datą samego dnia noworocznego. Czy zawsze przypadł on w dniu 1 stycznia?

Otóż nie. Narody starożytne, jak przytacza Gloger, rozpoczynały nowy rok na wiosnę, w marcu. Chrześcijanie zaś poczęli liczyć go od Bożego Narodzenia, a kościół postanowił święcić oktawę narodzin Chrystusa, to jest 1 stycznia.

Wszystkie ludy obchodzą dzień ten wesolo i uroczystie.

Istotnie — ostatni wieczór ubiegającego roku, północ i narodziny roku nowego mają w sobie coś dziwnie uroczystego i tajemniczego.

Nadchodzi chwila, w której rok stary kona i ukazuje się nowy.

Moment ten jest dla jednych okazją do zabawy i wesołego przepędzenia czasu; — dla innych chwilą cofnięcia się myślą wstecz i zrobienia rachunku sumienia.

— Co zaś uczyniłem w ciągu ubiegłego roku dobrego i pożytecznego dla ludzkości, społeczeństwa, ojczyzny swej, rodziny. Jakim dorobkiem mogę się wylegitymować przed własnym sumieniem, przed sumieniem dobrego obywatela — Polaka?

Oto pytanie, które poza modlitwą w czasie dziękczynnego nabożeństwa na zakończenie Starego Roku w naszych kościołach odprawianego, powinno się nasuwać każdemu.

fr.



(Dalszy ciąg ze str. 1-szej).

silkami. Troska o równowagę budżetową o ochronę waluty, o utrzymanie bilansu handlowego z zagranicą w stanie aktywnym — absorbować wiele sił. Do tego przybyła wielka troska o uchronienie spauperyzowanych rzesz ludności — przedewszystkiem rolnika i pracownika umysłowego i fizycznego w mieście — przed następstwami światowych przemian w strukturze gospodarczej. Odciążenie rolnictwa i samorządu, walka z bezrobociem i bezdomnością, ścięcie przerostów w opiece społecznej, zabliznienie ran, zadanych części ludności przez katastrofę powodzi, zawarcie nożyc między cenami artykułów przemysłowych i rolnych itd. — oto wielkie kompleksy zagadnień, z którymi poradzić musieli ci, którzy na swych barkach dźwigają odpowiedzialność za Polskę.

Nie szczydził oni zaprawę trudu w tym roku 1934. Ze spokojem więc mogą spoglądać w rok, który nadchodzi — rok, którego znamieniem będzie przyobleczenie w czyn projektu zmiany ustroju Państwa. M.

## Nowy Rok

w poezji ubiegłych wieków  
NOCNEJ HALASTRZE.

Nowy Rok przyszedł, nocne pijanice,  
Bójcie się Pańskiej wszechmocnej prawicy.

Jużby czas przestał ludziom czynić złości.  
Porzućcie nocne czartowskie ciemności,  
Wasze póhaki, wasze trzaskawice,  
Godnaby z wami inaszej kazińce.

Stanisław Grochowski  
(ur. 1540, zmarł 1612 r.)

DO KS. S. F.

Żyj lata Matuzalowe,  
Albo przynajmniej połowę,  
A choćby ćwierć dla igraszki  
Dwieście lat i to nie fraszkę.  
Ignacy Krasicki, biskup chełmiński  
(ul. 1735, zmarł 1801 r.)

NA NOWY ROK 1875.

Uderzmy w kielichy z winem  
I bratnie podajmy dłonie,  
Wszakże już czas,  
Choć różni tworzą i czynem,  
Niech nas duch jeden owionie,  
Niech zadrży miłością w łonie  
I złączy nas!  
Spełnijmy pułchy do dna  
I życzymy sobie nawzajem  
Szczęśliwych lat!  
Niech myśl powstanie swobodna  
I światło błysnie nad krajem,  
Bogu w opiekę oddaję  
Przyszłości kwiat.

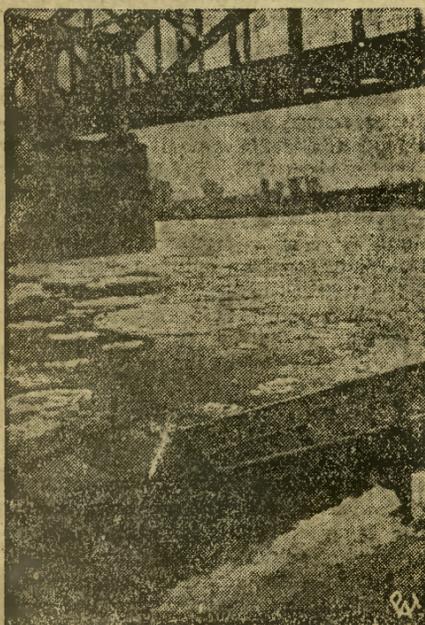
Adam Asnyk  
(ur. 1838, zmarł 1897 r.)

NOWY ROK 1886.

Rok Nowy! witajmy Rok Nowy!  
Choć włos nam siwizna przypruszy,  
Choć cierniem opasze nam głowy,  
Choć lzy wycisnę nam z duszy,  
Rok Nowy! witajmy Rok Nowy!

Więc choć nas smagają katusze,  
Nie wiemy co niesie rok nowy,  
My wgórę i serca i dusze  
Podnośmy i oczy i głowy,  
Witajmy! witajmy Rok Nowy!

J. Ig. Kraszewski  
(ur. 1812, zmarł 1887 r.)



NA WISŁE POJAWIŁ SIĘ KRA.

# Polityka zagraniczna Polski w ciągu 1934 roku

Polityka zagraniczna każdego Państwa jest niebyłym działem twórczości narodowej. W tej niezmiernie skomplikowanej i pełnej niebezpieczeństw dziedzinie niepodobieństwem jest zbyt długo wierzyć w jakiś postronny nawanątr nas będący punkt oparcia. Takie koncepcje zawsze prędzej czy później zawiodą, jest się bowiem wciąganiem w cudzy rachunek i w cudze interesy. Własne aspiracje mocarstwowe wymagają wyzwolenia się z wszelkich sugestji, jakich nie szczędzą innym choćby najbardziej zaprzyjaźnione wielkie potencje, realizując swoje i tylko swoje zamierzenia i plany. Te ostatnie nie pokrywają się — niestety — nigdy w zupełności z istotnymi potrzebami i dążeniami tych, których w międzynarodowych rozgrywkach największe potęgi świata i ich zwykle bezwzględne sztaby polityczne traktować skłonne są, jako czynniki najwyżej posiłkowe, nie przyznając im jednak prawa do samodzielnego celów i wytycznych. Dlatego to dla każdego, nowe życie szczególnie zaczynającego, organizmu państwowego przyjęcie musi dzieła otrząśnięcia się od wszelkich rad o charakterze mentorskim i rozpoczęcia żeglugi na zdradnych wielce fluktach, już to współpracy, już to współzawodnictwa nie tylko pod własną banderą, ale i według własnego dobrze przemyślanego kursu.

Przyzwyczajeni do roli dobrodziejów i protektorów skłonni są widzieć w takiej nieuniknionej emancypacji strategii politycznej państwowo dojrzewającego narodu — coś w rodzaju nielojalności zazwyczaj. Lecz to dowodzi tylko ogółem albo ograniczoności ich myślenia, w samej rzeczy samotne sterowanie swą nauwą ze strony konsolidującego się państwa jest wyłącznie wyrazem żywego w

nim instynktu samozachowawczego i świadomości swoich dziejowych przeznaczeń. To są te źródła woli najistotniejsze i najgłębsze, z których wytryska w najtrudniejszych właśnie sytuacjach politycznych — danego państwa i kierowników jego indywidualne natchnienie, mające wnet przerodzić się w wielki i głęboki wysiłek, szeregu pokoleń nieraz, dla utrzymania pośród rozdroży świata najwłaściwszego dla się szlaku.

Taki to punkt wyjścia dla zaistnienia polityki, w którejby się zawsze odtąd było już pełnym samowiedzą podmiotem, a nigdy przez cudzą intencję posuwanym obiektem, przyniósł Polsce rok, którego dni ostatnie zdzieramy z kalendarza. Faktem, sygnalizującym niebezpieczeństwo, wyniknąć mogące nader łatwo z pewnego rodzaju holowania nas wedle obcej nam chwilami marszrutu — był niedoszedł do skutku pakt czterech. On to w porę pouczył nas, nie wszystkich niestety, iż najwyższy czas z narzucanych nam ciągle metod politycznych wypruć ostatnie nieciernej naiwności. Ta zbyt długo kulturowana przez pewne żywioły polskie cnota — omal nie uczyniła z nas bezmyślnego plonka, bez znaczenia nieledwie, na szachownicy politycznej. A zaś, raz zdobywszy tę zaszczytną rangę, odczepilibyśmy się od niej niełatwo. Powstałby był precedens i odtąd w dalszym ciągu próbowano by stanowić o nas bez nas.

Na szczęście w Polsce ma jeszcze kto uderzyć ręką w stół. I pion moralno-polityczny Rzeczypospolitej i jej stanowisko wśród obcych były uratowane, a w następstwie poddane zostały rewizji zasadniczej wszystkie nasze dotychczasowe ustosunkowania się i tradycyjne konek-

sje. Nie przekreślając nic z istniejących przyjaźni i sojuszu, zdecydowano się na ustalenie własnego stanowiska. Wynikiem tego w pierwszej linii było porozumienie z obecnym rządem Rzeszy i zawarcia z nim dziesięcioletniego paktu o nieagresji.

Po podobnym, uprzednio doszedł już do skutku, porozumieniu z Rosją, zapewniała sobie w ten sposób Polska samorzutnie, niezależnie od innych długotrwały okres bezpieczeństwa nazwanątr, by go móc użyć na kształtowanie sytuacji wewnętrznej. Dyplomacji naszej nie było jednak danem, spocząć ani na moment. Ledwie minęło parę miesięcy, a stanął przed nią nowy problem: t. zw. pakt wschodni. Tkwiła w nim znów niezdrowa wola zdecydowania o nas bez uprzedniego wysłuchania racji i argumentów polskich. To zmusiło Rząd nasz do jak najdalej idącej ostrożności, a to tem bardziej, iż cała koncepcja s. p. Ludwika Barthou w dużej części była nieporęczna i stwarzała perspektywy nie do przyjęcia. Stąd nawet osobisty przyjazd do Polski tragicznie potem zmarłego ministra, nie mógł pogodzić nas z jego planami. Tomaczono to Francji jaknajlojalniej, ale narazie nie na wiele się to zdało. Prasa paryska poczęła szarpać Polskę i odzęgnywać się od realnego z nią sojuszu. Polska była o wiele bardziej powściągliwa.

W tym samym czasie w Genewie zaszedł fakt, definitywnie charakteryzujący pozycję, zajętą przez kierowników polityki zagranicznej Rzeczypospolitej w stosunku do Ligi Narodów. P. Beck oświadczył, iż nie będzie już odtąd uznawał narzuczonego nam traktatu o mniejszościach, chyba, że reszta państw zastосуje go również do siebie. To — niewądomo dlaczego — wyprowadziło z równowagi polityków francuskich. Nasi „przyjaciele“ atakowali wystąpienie Polski bardziej od naszych „nieprzyjaciół“, co wywołało już wrazenie fatalne. Emancypacja wielkiego państwa i narodu natrafiała na sprzeciw z tej strony, z której wolno nam się było spodziewać tylko poparcia. Ale czasy s. p. Barthou były wogóle dziwne. Nauczyl się nas one, jak nie przedtem, liczy tylko na siebie i własnym kierować się rozsądkiem. Wraz ze zmianą na Quai d'Orsay wywołaną przez tragiczne strzały w Marsylii, doszła do głosu we Francji większa trzeźwość. Politykę poczęto robić znów bez zapamiętania, wskutek czego wzięto pod uwagę poważniej zastrzeżenia Polski. Mimo tego p. Litwinow był już członkiem Rady Ligi, a kurs na Rosję sowiecką nie przestawał i nie przestaje być dominującą nutą we wszystkich rachunkach francuskich. Nasza polityka zachowuje się wobec tego nieco przesadnego flirtu z możliwie rzeczową i bezstronną rezerwą. P. Laval wie już dobrze, do jakiego punktu może liczyć na współdziałanie Polski i t. zw. pakt wschodni wsi wciął w powietrze, zastępując go narazie „protokół“ francusko-rosyjski, czyli gwarancja wzajemnej lojalności. Francja przysięga, że z ZSRR, nie łączy jej nic więcej... Być może... Dyplomacja polska bądź co bądź trwa w spokojnym oczekiwaniu dalszego wyjaśnienia stanu rzeczy, co do którego i inne mocarstwa mają poważne wątpliwości. Stosunek polsko-francuski poprawiają się znów, między innymi dzięki wymianom myśli polskich i francuskich komatantów. Tego rodzaju dialogi to nowy i bardzo słuszny czynnik polityczny. Tem bardziej, że nasi „komatanci“, to właściwa Polska współczesna.

Treść roku ubiegłego pod względem politycznym nie byłaby zupełna, gdyby nie wspomnieć o odwiedzinach premiera węgierskiego w Warszawie. Napsuły one niemało krwi — Małej Entencie. Ale jak długo pierwsze skrzypce w niej gra p. Benes — sentymentu z tej strony nie mamy się co spodziewać.

Na pociechę stwierdzić możemy pogłębiające się coraz więcej rozumienie stosunków i wysiłków gospodarczych polskich — w Wielkiej Brytanji. Rozumieją tam nawet, dlaczego nie palimy się zbyt do Paktu Wschodniego. I to jest także pewien sukces.

W. I. L.

## Od Wydawnictwa

Poczynając od dnia 2 stycznia 1935, pismo nasze nie będzie datowane o dzień naprzód, lecz — zgodnie z niejednokrotnie wyrażanymi życzeniami naszych P. T. Czytelników i Klientów — wszystkie numery wydawnictwa będą nosiły datę tego dnia, którego wychodzą z pod prasy.

## Zwyczaje noworoczne

Nowy Rok jest, jak i był oddawna, dniem składania sobie życzeń i powin-szowań.

Podług starego zwyczaju, jak powiada Z. Gloger, proboszcz po kazaniu wieszkuje parafjanom Nowego Roku, a po nabożeństwie przyjmuje sam na plebanji życzenia od wszystkich i udaje się do kołatora, gdzie znów następują wzajemne powinszowania.

Ojcowie nasi dbali o życzenia noworoczne jak o ważną żywota sprawę, bo płynęły one z prostego, szczerzego serca i z sąsiedzkiego afektu.

Wiedzieli wszyscy, czego komu życzyć należy, a rozum, dowcip, grzeczność, cześć, wdzięczność, serce i zażyła przyjaźń, siłły się na wystowienie życzeń.

Dawni Polacy witali się w dniu Nowego Roku słowami „Bóg Cię stykał“, co oznaczało polecenie opiece Wszchemocnego.

Rolnicy obsypywali się owsem na znak pożądanego obfitości zbóż, a ci, którzy obchodzili domy innych z powinszowaniem, nosili owies w rękawicy i na wszystkie rogi stołu sypali po szczypcie, aby tak całe stoły założone były chlebem w ciągu roku.

Dzieci i żakowie szkolni prawili rodzicom, dobroczyncom i przełożonym powinszowania wierszem lub prozą po polsku i po łacinie, za co dostawali wy-

nagrodzenie w naturze, w cieście, miodzie, słodyczkach i wogóle w strawie, a nieraz i w gotowiznie.

Tak np. w rachunkach Króla Jęgo-mości Zygmunta Staroego znajduje się rejestr wydatków noworocznych, w którym jest wymienione: „panom wikarjuszom dano złotych 10, tatarom wieszującym złotych 30, żakom, grającym niemiecką komedję grzywnę 1 i groszy 24.

Ostatni z Jagiellonów Zygmunt August rozdawał na Nowy Rok hojną kolendę swym dworzanom i służbie.

O ulubionym trefnisiu Stańczyku dochowała się opowieść, że wypadłszy po zgonie króla z łask jego następcy na tronie, a młodego Zygmunta Augusta, nie dostał od niego na Nowy Rok żadnego upominku. Gdy przybyli na dwór z życzeniami senatorowie, Stańczyk chodził pośród nich smutny i głośno wdychał. Zapytany o powód niezwykłej troski, odpowiedział z cicha ale tak, żeby król dosłyszał.

— Dla mnie rok nie jest nowy, bo suknie mam stare.

Dobrotliwy król uśmiechnął się i kazał dać Stańczykowi nowy kontusz, żupan, pas i buty.

Magnaci i dostojnicy za przykładem króla też rozdawali swoim dworakom i krewnym nieraz wioski, konie, rzędy, pułchy, drogocenne pasy, szable, delje, podbite sobolami itd. G.

## Mocarstwa chcą podzielić miedzy siebie Abisynję?

Londyński korespondent „Journal de Geneve“ podaje pogłoskę o rzekomem istnieniu tajnego układu pomiędzy Anglią, Francją a Włochami w sprawie ewentualnego podziału Abisynji na trzy sfery wpływów. Zachodzi obawa, iż w

razie wniesienia sporu abisyńsko-włoskiego przed Ligę Narodów mogłaby wypłynąć sprawa istnienia tego układu. Z tych też względów rzekomo Włochy wahają się przekazać zatarg arbitrażowi.

W uroczystym dniu Nowego Roku 1935 wszystkim P. T. Prenumeratorom, Czytelnikom i Przyjaciołom naszych wydawnictw składa serdeczne życzenia

## DOSIEGO ROKU!

Redakcja i Administracja

### Pomyślne horoskopy...

#### Dodatni bilans naszych osiągnięć na polu gospodarczym

Utartym zwyczajem z początkiem Nowego Roku czyni się bilans zamknięcia roku ubiegłego. Czyni się to nie tylko w przedsiębiorstwach. Dokonyujemy również najrozsądniejszych zestawień i „bilansów” na poszczególnych odcinkach życia publicznego, aby z zestawień tych cyfr i faktów wysnuwać wnioski na przyszłość. Idziemy naprzód czy cofamy się? Lepiej będzie, czy gorzej?...

Idąc za tym zwyczajem, czytelnicy nasi ciekawi będą zapewne oceny sytuacji na tym odcinku, który — nie omylimy się chyba — najbardziej dziś wszystkich interesuje. Mamy na myśli t. zw. odcinek życia gospodarczego. Co na tym obszernej i skomplikowanym odcinku zmieniło się w ciągu roku 1934? Zmieniło się na lepsze czy na gorsze? Co czekać nas może w nowym roku 1935?

Dużo można na te tematy powiedzieć, dużo interesujących liczb i wydarzeń przytoczyć. Nie chcemy jednak nużyć naszych czytelników szczegółowymi zestawieniami, które znaleźć można w całkiem niezłej już postawionych naszych wydawnictwach statystycznych.

Wskazują one, że na przestrzeni 1934 r. we wszystkich niemal dziedzinach życia gospodarczego kraju mieliśmy do czynienia z powolną jeszcze poprawą, a stała się poprawą. Oznaki tej poprawy, ujawnione już w roku 1933, w roku ubiegłym uległy dalszemu wzmocnieniu, powoli ale stale podnosząc do góry linię rozwojową naszego gospodarstwa narodowego.

Wskaźnik ogólny produkcji przemysłowej podniósł się na jesieni 1934 r. do 63,3 co oznacza, że **rozmiary produkcji przemysłowej wzrosły o około 20% w porównaniu z najniższym poziomem w roku 1933.** Działalność inwestycyjna kraju osiągnęła również w ciągu r. ub. poważny wzrost; wskaźnik tej działalności podniósł się z 33 na 38,2, a więc o przeszło 17%. Stan zatrudnienia w górnictwie, hutnictwie, przemyśle przetwórczym i innych zakładach przemysłowych zwiększył się o 44 tys. osób, nie licząc wzrostu zatrudnienia na robotach publicznych; wskazuje to, że **w ślad za zwiększającymi się rozmiarami produkcji postępuje sprawa zatrudnienia bezrobotnych.** Eksport naszych towarów zagranicę, posiadający niemiernie duże znaczenie dla zatrudnienia, pomimo nadal ciężkich warunków w obrocie międzynarodowym podniósł się z 11,8 miljn. tonn w okresie od stycznia do listopada 1933 r. do 13,2 miljn. tonn w tym samym okresie 1934 r. Pod względem finansowym oznacza to wzrost eksportu z 875,6 miljn. zł. do 893,2 miljn. zł. W związku z tem **dotądnie saldo bilansu handlowego, które w ciągu 11-tu miesięcy 1933 r. wyniosło 104 miljn. zł., w tym samym okresie 1934 r. podniosło się do 162 miljn. zł.**

Liczy te wystarczają już dla charakterystyki rozwoju naszej sytuacji w ciągu 1934 roku. **Życie gospodarcze kraju przeszło znów poważną drogę naprzód w oparciu o wytrwałą pracę rządu i społeczeństwa.**

Czego oczekiwać należy w roku 1935?

Objektywna ocena i analiza naszego położenia gospodarczego każe nam stwierdzić, że **rozwój sytuacji w Polsce idzie stale po linii wzmocnienia wszystkich głównych elementów, na których bazuje się scharakteryzowany powyżej wzrost ogólnej działalności ekonomicznej kraju.** Najbardziej podstawowe z tych elementów są: sytuacja walutowa kraju i wzrost kapitalizacji wewnętrznej.

Oba te elementy, pozostające z sobą w najściślejszym związku, od dłuższego już czasu rozwijają się pomyślnie i stanowią dostatecznie mocną podstawę dla procesów wytwórczych.

Przypomnijmy, że od połowy 1932 r. mamy stały wzrost wkładów w naszych instytucjach finansowych, niezahamowany nawet dewaluacją dolara, w której to walucie niektóre koła naszej publiczności lokowały swe oszczędności. Przyrost kapitałów wewnętrznych, gromadzących się w naszych instytucjach finansowych, w ciągu ostatniego roku przyniósł około 250 miljn. zł. nowych wkładów.

Od połowy 1933 r. ustał też znaczny do tego czasu odpływ złota z Banku Polskiego. Spłaciliśmy znaczną część naszych krótkoterminowych zobowiązań zagranicznych, wskutek czego poważnie zmniejszył się nacisk zagranicznych wierzycieli na nasz rynek finansowy. W ciągu 11-tu miesięcy 1934 r. **zapas złota w Banku Polskim, zapas, na którym opiera się nasz pieniądz, nie ty-**

ko nie zmalał, ale **wzrósł z 475,5 miljn. do 499,2 miljn. zł.**

Od dwu wspomnianych elementów: wzrostu kapitalizacji wewnętrznej i polepszenia się sytuacji walutowej zależą przede wszystkim także nasze możliwości finansowania życia gospodarczego. A gdy wzrastają wewnętrzne możliwości finansowe — wzrasta również działalność gospodarcza kraju, podnosi się produkcja i zatrudnienie.

Naszem zdaniem okres od połowy 1932 r. do połowy 1933 r., a więc okres, w którym rosła poczęły wkłady w instytucjach finansowych i ustał odpływ złota z Banku Polskiego, był okresem przełomowym w kryzysie gospodarstwa narodowego Polski. W tym okresie kielkować poczęły pierwsze objawy polepszenia się sytuacji ogólnej,



które — jak zaznaczyliśmy — w r. ub. doznały dalszego wzmocnienia.

Wydaje się, iż **w r. 1935 te zapoczątkowane już i rozwijające się procesy ożywcze będą nadal postępowały pomyślnie.** Sprzyja im bowiem nie tylko coraz zdrowszy układ stosunków gospodarczych w kraju, ale i nie mniej ważny czynnik woli wytrwania w pracy nad ostatecznym przezwyciężeniem przeszkód; czynnik — istniejący zarówno w górnych kierowniczych, jak i w dolnych warstwach narodu.

J. R-Skl.

## Sylwester zagranicą W Paryżu, Berlinie i w Rzymie

Sylwester oznacza dla Paryża rozpoczęcie karnawału. Tradycja też nakazuje właścicielom zakładów gastronomicznych, aby swoich stałych klientów uraczyli przy kolacji sylwestrowej winem na własny koszt; podobnie i w domach prywatnych na żadnym stole nie brak jest wina przy wieczerzy, przyczem wszyscy domownicy, a także służba, składają na siebie życzenia noworoczne, wychylając za intencją kieliszek wina. Ponieważ stłuczenie szkła jest nieomylną wróżbą przyszłej pomyślności, tradycja nakazuje paniom domu wybierać szklanki, jeśli, podając do stołu w wieczór sylwestrowy, stłuczone kieliszek lub szklankę. Z drugiej strony popularny jest zwyczaj tłuczenia szkła niejako symbolicznie. W paryskich sklepach galanterijnych można przed wieczorem sylwestrowym nabyć małe paczuski cieniotkich płytek metalowych, których brzęk przypomina ludzko brzęk tłuczonego szkła.

Około północy mieszkańcy Paryża udają się na spacer w kierunku centrum miasta, gdzie, zwłaszcza w pobliżu Place de l'Opera, studenci wyższych uczelni w zabawnych przebraniach, w surdutach na wywrót, albo w staromodnych sukniach damskich, maszerują grupkami, śpiewając i zaczepiając przechodniów, wywołując tem u wszystkich wesołość i nastrój ogólnej serdecznej zażyłości. Po północy ulica zaczyna rozbrzmiewać głośnieimi życzeniami pomyślnego Nowego Roku, przyczem życzenia te zamieniają ludzie najzupełniej sobie obcy. Punktem kulminacyjnym ogólnej wesołości w noc sylwestrową

jest rozpoczęcia tańców na ulicy, pod rześciami światłem latarni śródmieścia. Nietylko młodzi ludzie, midinetki, studenci biorą udział w tej zabawie, ale nawet poważni ludzie z pośród przechodniów dają się porwać ogólnej wesołości, tak, że tańce przeciągają się do późnej nocy.

Przygotowania do Sylwestra w Berlinie zaczynają się już bezpośrednio po Bożym Narodzeniu. Wielkie domy towarowe, których Berlin posiada kilkanaście, jak Wertheim, Tietz, Kadewe itd. usuwają z półek i wystaw zabawki i świecidełka choinkowe, aby na ich miejsce ustawić stopy zabawnych czapek z kolorowego papieru, rozmaitych piśczalczek z malowanego drzewa, papierowych koron. Odbiorcami sylwestrowych strojów maskaradowych są w znacznej mierze lokale rozrywkowe, które cieszą się zawsze olbrzymią frekwencją, i każdy gość lokalu obowiązany jest przystroić głowę w papierowe okrycie, które lokal daje mu bezpłatnie. Dzięki temu sale lokali rozrywkowych mają wygląd barwny i wesoły.

Ponieważ jednak berlińczycy, zwłaszcza starsi, holdujący dawnym tradycjom, ochochdzą chętnie Sylwestra w domu, stroje maskaradowe znajdują bardzo dużą ilość nabywców prywatnych. Poza tem każda pani domu, uważa za swój obowiązek każdemu gościowi, obok nakrycia na stole, położyć sylwestrowy podarunek. Te podarunki również można nabyć gotowe w sklepach. Są to rulony kartonu, zewnątrz owinięte w bar-

wną bibułkę, zawartość ich zaś bywa rozmaita, tajemnicza, nawet dla samej gospodyni, gdyż ruloniki są zapieczętowane. Zanim goście przystępują do spożycia kolacji, każdy rozpakuje swój podarunek. Jego zawartość wywołuje zazwyczaj wielką wesołość; jeśli np. człowiek mający znajdzie w paczce czekoladowe monety, jest to niezawodną zapowiedzią, że w przyszłym roku przybędzie mu jeszcze majątku, jeśli zaś właściciel paczki jest niezamożnym, oznacza to dobry horoskop dla jego sytuacji finansowej w najbliższej przyszłości.

Z chwilą, gdy wybije godzina dwunasta, wszyscy wieszają sobie Nowego Roku i, mimo zimy, otwierają szeroko okna, rzucając przechodniom i sąsiadom głośne „Prosit Neujahr”.

Nowy Rok w Rzymie rozpoczyna się tradycyjnym uroczystym wprowadzeniem na tron księcia karnawału, który ma wszelkimi panować w mieście aż do Popielca. Książę Karnawał, urodziwy młody człowiek, przybrany w barwny, jedwabny kostium, odbywa zwyciężki pochód ulicami miasta w powozie, który ciągną zabawnie ukostjumowani i zamaskowani młodzi ludzie. Pojazd księcia otoczony jest tłumem masek w malowniczych kostjumach pajaców, egzotycznych księżąt, bałwanów ze śniegu, kominiarzy, dam quattrocenta i pasterek Watteau.

Za powozem księcia karnawału kroczy śpiewając i zaczepiając gromadzących się wzdłuż chodników przechodniów nieprzebrana gromada wesółków w kostjumach ze wszystkich epok i części świata, tańcząc w takt towarzyszącej, pochodowi orkiestry.

Szyk nakazuje brać udział w pochodzie, a kogo nie stać na efektowny kostjum maskaradowy, który jest niejako legitymacją ten wraz z innymi przechodniami tworzy szpaler, witając księcia salwami coriandoli i deszczem cofetti. Droga, którą przeszedł pochód, usiana jest grubą warstwą papierowych pocisków karnawałowych.

Im wesołszy i radośniejszy jest ceremoniał witania karnawału, tem pomyślniejszy będzie cały nowy rok, dlatego też każdy obywatel Rzymu poczytuje sobie za obowiązek przyczynić się w miarę możliwości do uświetnienia ceremoniału.

W uroczystości biorą również udział dzieci, krocząc w pochodzie w kostjumach maskaradowych. Pod tym względem tradycje tamtejsze mają wielką zaletę, bo udostępniają ogólną zabawę także najmłodszym, podczas gdy w innych stolicach uroczystości noworoczne obchodzą jedynie dorośli.

Wtl.

#### Nowy ambasador sowiecki w Paryżu



Nowy ambasador sowiecki Potiomkin (z prawej) podczas wizyty u ministra Spraw Zagranicznych Lavala.

# Miljon zł

10357 **w roku 1935**

życzy wszystkim swoim Klientom  
**Kolektura BILLERT, Toruń**

Szanownym Klientom

**serdeczne życzenia noworoczne**

składa

**Polski Przemysł Włókienniczy**  
APOLINARY SCHMALHOFFER  
Gdynia, przy Dworcu 10444

Wszystkim P. T. Szanownym Klientom życzy  
**najpomysłniejszego Nowego Roku**

Fabryka Stempli i Szydłów oraz Zakład Grawerski  
**Eugenia Bogusławska**  
GDYNIA, ulica Abrahama 1. Telefon 13331

Swej P. T. Klienteli zasyla najlepsze

**Zyczenia Noworoczne**

Cuklarnia Ziemiańska  
GDYNIA, Świętojańska 53. Tel. 2871

## W krótkce ogłoszony będzie jednolity tekst ustawy inwalidzkiej

W Min. Opieki Społecznej opracowany został jednolity tekst ustawy inwalidzkiej z dnia 17 marca 1932 r., uwzględniający wszystkie zmiany, dokonane dotychczas w tej ustawie. Tekst ten ogłoszony zostanie w dniach najbliższych w Dzienniku Ustaw.

Jednocześnie ogłoszone zostanie rozporządzenie wykonawcze do ustawy inwalidzkiej, wydane przez ministra Opieki Społecznej w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami, oraz rozporządzenie zawierające przepisy o badaniu lekarskiem inwalidów. Przepisy te dotyczyć będą sposobu badania inwalidów wojennych i ustalania związku przyczynowego między utratą zdrowia a służbą wojskową itd.

## Trup na torze kolejowym

Dn. 28 grudnia o godz. 7,30 rano pociąg pośpieszny nr. 601 przejechał w pobliżu dworca kolejowego w Miłobądzku pow. tczewskiego jakąś kobietę. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Jak się okazało, była to 38-letnia Małgorzata Janicka, zam. w Suchostrzygach. Przyczyną tragicznego wypadku dotychczas nie udało się ustalić.

## W kilku wierszach

Według doniesień prasy niemieckiej, do Związku Obrony Przeciwlotniczej Rzeszy należy około 5 MILJONÓW CZŁONKÓW. Związek Obrony Przeciwlotniczej utrzymuje 2100 czynnych szkół Obrony Przeciwlotniczej, w których wyszkolenie prowadzi 9000 instruktorów. Staremiem Związku zbudowano 7.000 nowych schronów.

3 stycznia, jak podaje „Oeuvre”, ZAKŁADY CITROENA ZOSTANĄ CZĘŚCIOWO URUCHOMIONE. W dniu tym 5.000 robotników podejmie pracę. Reszta robotników zostanie zatrudniona w miarę uruchomienia innych działów do 10 lub 12 stycznia. Zakłady Citroena produkować będą odtąd 3.000 samochodów na miesiąc.

Morskie przedsiębiorstwa ratunkowe — francuskie i zagraniczne, które brały udział w akcji ratunkowej PAROWCA „ATLANTIQUE”, wniosły do trybunału handlowego w Bordeaux skargę przeciwko towarzystwu asekuracyjnemu, domagając się wypłacenia 50 miljn. fr. za uratowanie parowca od zupełnego zniszczenia.

Agencja Havasa donosi z Moskwy: Według kradzieży tu pogłosek, ZINOWJEW I KAMENIEW wyjechali 27 bm. do miejsc zażeniania. Oficjalnego potwierdzenia lub zaprzeczenia tej wiadomości nie można uzyskać.

Przewodniczący parlamentu perskiego Dawar postawił wniosek o dodanie do nazwiska obecnie panującego szacha Rezy Pahlevi, PRZYDOMEK „WIELKI”. Wniosek przyjęto jednogłośnie.

Ambasador Japonji Saito wręczył sekretarzowi departamentu stanu Hullowi w Waszyngtonie notę z WYPOWIEDZENIEM PRZECZ JAPONJĘ TRAKTATU WASZYNGTONSKIEGO.

Do brazylijskiego Ministerstwa Skarbu wpłynął projekt Urzędu Mennicznego, przewidujący wprowadzenie zamiast milrejsa NOWEJ JEDNOSTKI MONETARNEJ „CRUZEIRO”, która odpowiadałaby co do wartości milrejsowi, jednak dzieliłaby się inaczej niż milrejs, a mianowicie na 100 jednostek zwanych „centesimami”.

Z Tokio donoszą, że w konsulacie włoskim w Jokohamie WYBUCHŁ POŻAR. Cały budynek spłonął. Najważniejsze akta uratowano.

# Sport i Kultura Fizyczna

## Kłeska bokserów czeskich w Łodzi

Nasza reprezentacja gromi Brno 14:2

Łódź, 31. 12. (PAT). W niedzielę odbył się przy szalenie zapelnionej widowni międzynarodowy mecz bokserki Łódź — Brno, zakończony sensacyjnym zwycięstwem drużyny łódzkiej w stosunku 14:2. Na tak wysoki wynik złożyły się następujące techniczne rezultaty poszczególnych spotkań.

W wadze muszej rezerwowi reprezentant Łodzi Gotfryd pokonał Doleżala (Brno). W wadze koguciej Spodnikiewicz po równej walce wygrał z Navratilem. W wadze piórkowej Leszczyński zremisował wprawdzie z Kraleem (Brno), zdobywając jednak oba punkty na skutek dyskwalifikacji Czecha za nieprzepisowe bandaże. W lekkiej Banasiak pokonał Kosinę (Brno). Z powodu znacznej przewagi Polaka sędzia przerywa walkę w połowie drugiego starcia. W półśredniej Taborek odniósł zwycięstwo nad Schmidtem. W średniej Chmielewski wygrał zdecydowanie na punkty z Vlassakiem. W półciężkiej Czesi odnieśli jedyną zwycięstwo przez Havelka, który wygrał z Jaskółką. W ciężkiej Kłodas odniósł sensacyjne zwycięstwo nad słynnym Kopeckiem przez techniczny knockout. W połowie trzeciej rundy Łodzianin rozciął Kopeckowi powiekę, która obficie krwawiła. Sędzia przerywa więc walkę. Kłodas zresztą i tak miał wygrane spotkanie na punkty.

Walka toczyła się o puchar ufundowany przez radę miejską Brna. Po zawodach miasto podejmowało bokserów obiadem.

## Sensacyjne zwycięstwa Cracovii nad Wiener Eislaufverein

Kraków, 31. 12. (PAT). Rozegrany w sobotę w Krakowie międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy Cracovią a słynną drużyną wiedeńską Wiener Eislaufverein zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Cracovii w stosunku 3:2 (0:0, 2:0, 1:2).

Zwycięstwo drużyny krakowskiej było zupełnie zasłużone, zwłaszcza atak jej miał okresami świetne momenty. Goście zaprezentowali się jako jednolity zespół dobry technicznie bez specjalnie słabych punktów o średniej klasie.

Kraków, 31. 12. (PAT). Mecz rewanżowy, rozegrany w Krakowie pomiędzy Wiener Eislauf Verein zakończył się drugim zwycięstwem Cracovii w stosunku 2:1 (1:1, 0:0). Zawody stały na wysokim poziomie i prowadzone były w ostrem tempie. Stroną atakującą była przez cały czas Cracovia. W pierwszej fazie gry Marchewczyk uzyskał prowadzenie dla miejscowych. Wyrównuje Ford. W drugiej tercji ustawiczne ataki Cracovii przyniosły jej drugą bramkę ze strzału Kowalskiego decydującą o zwycięstwie. W ostatniej tercji wiedeńscy opadli na siłach i organizując się jedynie do obrony. Zawody prowadził bardzo dobrze p. Sachs. Widzów ponad 1500.

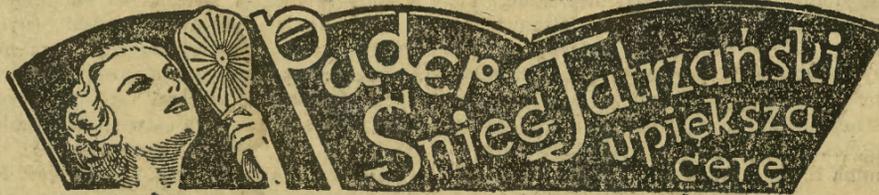
## Wspaniały sukces polskich piłkarzy w Monachjum

Ruch bije F. C. Bayern 1:0

Berlin, 31. 12. (PAT). Pierwszy mecz Ruchu w Niemczech, rozegrany w niedzielę w Monachjum z F. C. Bayern zakończył się wspaniałym zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 1:0 (1:0). Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie i mimo mrozu zgromadził na stadionie ponad 10.000 widzów. Obecni byli m. in. konsul Rplitej nadburmistrz miasta, liczni przedstawiciele kolonji polskiej itd. Bayern wystąpił w najsilniejszym składzie i mimo dopinguwania publiczności ustępował znacznie Polakom. Ruch pokazał piękną i dżentelmeńską grę, stojącą na bardzo wysokim poziomie.

W pierwszej połowie ataki Ruchu załamują się na obronie miejscowych. Drużyna polska znajduje się jednak ciągle w ofensywie i zagraża bez przerwy bramce niemieckiej. W 20-tej minucie jeden z obrońców Ruchu odbił niechcący piłkę ręką, za co sędzia podyktował rzut karny dla Niemców. Wspaniale usposobiony Tatuś obronił jednak. Na kilka sekund przed przerwą Peterek z przeboju zdobywa decydującą o zwycięstwie bramkę. Po zmianie pół Ruch w dalszym ciągu przeważa, ale z powodu słabej gry Wilimowskiemu nie udało mu się swojej przewadze wykazać cyfrowo. Wyższemu drużyny polskiej nie ulegała jednak najmniejszej wątpliwości. Wyróżnili się poza bramkarzem Tetusem Peterek, Urban i Dziwisz.

Na specjalną uwagę zasługują bardzo gościnne i serdeczne przyjęcie oraz nad wyraz życzliwe ustosunkowanie się publiczności do drużyny polskiej. Z Monachjum Polacy udają się do Stuttgartu, gdzie walczą w dn. 1 stycznia z miejscowym „Stuttgartem”.



## Gościna toruńskich hokeistów w Łodzi

TKS Strzelec wygrywa z ŁKS 3:1

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi zawody hokejowe pomiędzy mistrzem okręgu łódzkiego Ł. K. S-em i mistrzem Pomorza TKS Strzelcem z Torunia, zakończone zasłużonym zwycięstwem Strzelca 3:1 (2:0, 1:1, 0:0).

Pierwszy występ hokeistów toruńskich w barwach Strzelca wypadł niespodziewanie dobrze, a zwycięstwo nad ŁKS, z reprezentacyjnym graczem Królem w ataku, przynosił zaszczyt toruńskiej drużynie. Ł. K. S. był przeciwnikiem równorzędnym, jednak ataki łodzian rozbiły się o doskonałą obronę, gdzie Karaś i Szczerbowski stanowili zapórę nie do przebycia wzgl. solowe przeboje likwidował w ostateczności niezawodny bramkarz Trenk. W ataku Strzelca na pierwszy plan wybijał się Osmański, zdobywca wszystkich trzech bramek, strzelonych w pięknym stylu. Wyróżnili się również w ataku Dolewski i Głowiński.

Cała drużyna grała bardzo ambitnie i waleśnie przyczyniła się do ogólnego sukcesu. Drużyny wystąpiły w składach: Strzelec: Trenk, Karaś, Szczerbowski, Głowiński, Osmański, Nagel, Żebik, Dolewski, Drapiewski. ŁKS: Jakubiec, Frenzel, Rusinkiewicz, Król, Załęski, Zasławski, Lutosławski, Wirski, Zasławski II.

Przebieg gry był następujący: Pierwsze ataki należą do ŁKS-u, lecz niebezpieczne przeboje Króla likwiduje obrona wzgl. świetnymi wspadami Trenk. Już 3-cia minuta przynosi pierwszy punkt dla Strzelca w kombinacji Głowiński — Osmański, ten ostatni mija obronę i strzela nieuchronnie pod rzucającym się bramkarzem. ŁKS forsuje Króla i to jednym z jego przebojów zlikwidowanym przez obronę, Osmański otrzymuje krążek i po solowej akcji minąwszy wszystkich przeciwników strzela drugą bramkę dla Strzelca. Wynik ten

## Sezon gumowego krążka rozpoczęty

„Grom” Chojnice — „Polonia” Bydgoszcz 3:1

Wczorajszej niedzieli odbyły się na ślizgawce Polonji pierwsze w bieżącym sezonie w Bydgoszczy zawody hokeya, które rozegrała drużyna gospodarzy, B. K. S. „Polonji” z drużyną „Gromu” Chojnice. Zawody te przyniosły zdecydowane i najzupelniej zasłużone zwycięstwo drużynie gości, w punktacji 3:1 (1:0 1:1, 1:0). Drużyna chojnicka grała w składzie: Stoiński, Ragiel i Górecki, Mazurkiewicz, Bakos i Schreiber. W barwach Polonji wystąpili: Kimmel, Radowski i Hubert, oraz Świątkowski, Labenz i Schneider. Bramki dla drużyny gości strzelili: Bakos dwie i trzecią Górecki. Dla „Polonji” jedyny punkt zdobył Świątkowski.

Sędziował p. Piażalski z Bydgoszczy. Gra zawodników, zwłaszcza drużyny gospodarzy pod względem technicznym nieciekawa. Zainteresowanie zawodami dość duże.

## Wileńskie Ognisko bije Legię 3:2

Warszawa, 31. 12. (PAT). Na torze Legii odbył się w niedzielę oczekiwany z dużym zainteresowaniem mecz hokejowy pomiędzy wileńskim Ogniskiem a warszawską Legią. Zwycięstwo odniosło Ognisko w stosunku 3:2 (2:2, 1:0, 0:0).

## AZS — Warta 1:0

Poznań, 31. 12. (PAT). Towarzyski mecz hokejowy pomiędzy mistrzem Polski AZS a Wartą zakończył się zwycięstwem AZS w stosunku 1:0 (0:0, 1:0, 0:0). Jedyną bramkę dnia zdobył Warmiński.

## Żyźwiarkom i żyźwiarzom grudziądzkim pod uwagę

Podajemy do wiadomości, że zarząd Tow. Gimn. Sokół idąc po myśli zarządzeń Państw. Urzędu WF i PW i Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie uprzystępnienia młodzieży terenów sportowych do użytku wprowadza w sezonie zimowym roku 1934-35 stałe karty wstępu na ślizgawki znajdujące się przy filarze mostowym oraz przy ulicy Dworcowej. Wypukające karty korzystają mogą w jednym dniu z obu ślizgawek. Czas korzystania nieograniczony. Cena jednej karty wynosi: dla panów 3,— zł, dla pań 2,50 zł, dla uczniów szkół średnich klas 8—7—6—5 2,— zł, klas 4—3 1,50 zł. dla uczennic bez względu na wiek 1,50 zł.

Karty wydaje prezes Banaszak, Mickiewicz 12 (skład cukierków) codziennie pomiędzy godz. 9-tą a 18-tą. Zaznacza się, że obie ślizgawki są terenowe dobrze utrzymane i żadne niebezpieczeństwo nikomu nie grozi, dobrze oświetlone przyciem ślizgawka przy ul. Dworcowej służy jako tor hokejowy. Czas treningowy podajemy w następnym komunikacie. Podkreślamy, że wszystkim bez wyjątku panom, panom, uczniom i uczennicom instruktorzy nasi, czołowi żyźwiarze Pomorza udzielać będą wskazówek tak początkującym jak i zaawansowanym. Treningi jazdy figurowej pań, panów i parami odbędą się codziennie na ślizgawce przy filarze od godz. 18-tej do 22-tej.

Wprowadzamy też bilety bezpłatne dla uczennic i uczniów, a mianowicie, uczeń przybywający w towarzystwie 3 uczni otrzyma bezpłatny bilet, uczennica natomiast przeprowadzająca 2 koleżanki na ślizgawki nie płaci wstępnego.

utrzymuje się do przerwy. Drugi okres gry zaczyna się tragicznie, gdyż idący obok bramki Strzelca krążek skierowuje nieogłębnie do własnej bramki Nagel. Gra nabiera na ostrość, gdyż ŁKS daży wszystkimi siłami do wyrównania, Strzelec odpiera jednak wszelkie ataki a jeden z kontrataków kończy się niespodziewanym strzałem Osmańskiego, który bramkarz nie jest w stanie zatrzymać i jest 3:1. Wynik ten nie ulega już zmianie mimo wysiłku obu drużyn.

Rewanżowe zawody zapowiedzane są na 6-go stycznia 1935 w Toruniu i odbędą się na miejskim lodowisku o godz. 14.30.



# Sprawa pokoju wymaga, aby Polska była silna

## List otwarty kombatantów francuskich w odpowiedzi na list gen. Góreckiego

Paryż, 31. 12. (PAT). W odpowiedzi na list generała Góreckiego sekcja francuska FIDAC'u wystosowała do polskich kombatantów list otwarty.

Francuzi byli kombatanci podkreślają, że w liście generała Góreckiego stosownie do życzeń sprecyzowanych przez francuskich kolegów zostały streszczone wszystkie żale, pragnienia i nadzieje Polski, w której rządach byli kombatanci polscy biorą żywy udział. Polska może być słusznie dumna, że w ciągu 16 lat osiągnęła tak poważne rezultaty, stwarzając w kraju zniszczonym przez wojnę państwo zdyscyplinowane, pełne zaufania we własne siły i posiadające zdrowe finanse. Pomimo swojego położenia geograficznego między Niemcami a ZSRR, Polska nie tylko była dość silna, aby się nie dać zgermanizować lub zsowietyzować, lecz doprowadziła do tego, że może z temi państwami traktować jak równa z równymi. Z tych sukcesów cieszyli się wszyscy przyjaciele Polski i pokoju, bo sprawa pokoju w Europie wymaga, aby Polska była silna.

„Trudno jednak zrozumieć — czytamy w liście — dlaczego ta słuszna duma Polaków jest tak wyłączna i tak podejrzliwa. Polacy skarżą się na to, że Francja ich nie zna, lecz częstokroć odmawiają wyjaśnień, pobudek swoich czynów i uważają nawet, że wyjaśnienia przyniosłyby im ujmę. Jeżeli jednak ktoś nie chce dać się poznać, to jest prawie równoznaczne z chęcią pozostania nieznanym. Równocześnie przeciwnicy polityczni i gospodarzy Polski starają się o to, aby ją przedstawić w niekorzystnym i często kłamliwym świetle. Dlatego byli kombatanci francuzi byli zmuszeni zaofiarować tu swoją pomoc i starać się wyjaśnić tę sprawę opinii francuskiej.

Mało jest spraw czysto francusko-polskich, które możnaby zbadać, bez przestudjowania kwestyj, łączących się także z innymi krajami. Polska może być porównana do architekta, który buduje na wolnym terenie, Francja zaś musi przy budowie brać również pod uwagę wiele serwitutów. Polska powinna to zrozumieć i wiedzieć równocześnie, że Francja uważa sojusz francusko-polski za nienaruszalny i szczególnie cenny, przy udziale całokształtu czynników, składających się na ogólną politykę po-

koju. Sojusz francusko-polski jest nie tylko niezbędny dla utrzymania pokoju, lecz także ma swoje głęboko sięgające korzenie we wzajemnych uczuciach, tradycjach oraz wspólności ideałów. Między Polską i Francją nie zaszło nic ta-

kiego, co by miało charakter nieodwołalny. Francuzi byli kombatanci kończą swój list wyrażeniem nadziei, że ta wymiana listów przyczyni się do bliższego wzajemnego poznania obu krajów i zlikwidowania nieporozumień.

## Z Kopenhagi do Sztokholmu udał się min. J. Beck

Kopenhaga 31. 12. (PAT). Poseł Rzplitej Sokolnicki wydał wczoraj wieczorem na cześć ministra Becka i jego małżonki przyjęcie, w którym wzięli udział przedstawiciele rządu, wojskowości, i sfer politycznych.

Kopenhaga 31. 12. (PAT). P. minister Beck wyjechał wczoraj o godz. 11 do Sztokholmu w towarzystwie małżonki i zastępcy dyrektora gabinetu Sokołowskiego.

Malmo 31. 12. (PAT). O godz. 12.35 przybył z Kopenhagi do Malmo p. minister Beck w towarzystwie małżonki i zastępcy dyrektora gabinetu Sokołowskiego. O godz. 14.22 państwo Beckowie wyjechali do Sztokholmu w towarzystwie posia Romana i jego małżonki.

Paryż, 31. 12. (Tel. wł.). „Figaro“ donosi w depešy z Warszawy, że minister Beck, który bawi obecnie na wyucz-

sach świątecznych w Danji, uda się prawdopodobnie wprost z Kopenhagi do Paryża.

## Medal dla Mussoliniego z okazji spuszczenia na wodę MS Piłsudski

Rzym 31. 12. (PAT). Ambasador R. P. Alfred Wysocki przyjęty był przez Mussoliniego, z którym odbył dłuższą rozmowę oraz wręczył mu medal wybitny przez towarzystwo Gdynia—Ameryka z

okazji wodowania statku „Piłsudski”. Na medalu widnieją napisy: „19 grudnia 1934 — Piłsudski” oraz „Przez morze do rozkwitu Polski”.

## Statek „Poznań” wyruszył do Liberji

Dnia 28 bm. staraniem Ligi Morskiej i Kolonjalnej wyruszył w podróż do Liberji statek Żegluga Polskiej „Poznań”, zabierając 1.920 ton towaru, głównie soli, cementu, wyrobów żelaznych i manufaktury.

Na pokładzie statku odplynęło również trzech przedstawicieli L. M. i K. celem nawiązania stosunków handlowych z republiką murzyńską Liberji.

W pożegnaniu s/s „Poznań”, który jak wiadomo odszedł do Liberji zamiast będącej w remoncie „Elemki” wzięli udział pp. Dyrektor Departamentu Morskiego inż. L. Możdżeński, Wicekomisarz Rządu m. Gdyni inż. Szanłowski, przedstawiciel Urzędu Morskiego nac. Walewski, Kapitan Portu w Gdyni Kański, oraz przedstawiciele Ligi Morskiej i Kolonjalnej w osobach dyr. Czermińskiego, prez. Rumbla, inż. Gierdziejewskiego i Maracewicza.

### WINIARNIA — RESTAURACJA

B-cia E. i F. Seydel i S-ka w Gdyni

składając wszystkim swoim Szanownym Gościom

## Zyczenia Noworoczne

10442

poleca się nadal łaskawej pamięci

## 14 wyroków śmierci

### Rozstrzelanie zabójcy Kirowa i jego 13 towarzyszy

Londyn, 31. 12. (PAT). Z Moskwy donoszą, że ogłoszono tam komunikat urzędowy o wykonaniu 14 wyroków śmierci w tej liczbie na Nikołajewie, zabójcy Kirowa. Komunikat sowiecki oświadcza, że rozstrzelani należeli do tajnego ugrupowania kontrrewolucyjnego, działali na rzecz interwencji zbrojnej obcych państw a Nikołajew odwiedzał jednego z konsulów w Leningradzie i wziął od niego 5 milionów rubli.

Moskwa, 31. 12. (PAT). Agencja Tass donosi z Leningradu: Dnia 28 i 29 bm. kolegium wojskowe najwyższego trybunału ZSRR rozpatrywało sprawę Nikołajewa i jego współników, oskarżonych o zorganizowanie i dokonanie zamachu na Kirowa. Ustalono, że tajna grupa terrorystyczna, kontrrewolucyjna, w skład której wchodziły oskarżeni utworzona została w Leningradzie z dawnych czynnych członków antysowieckiej grupy zinnowjowskiej. Na czele tej grupy znajdowała się organizacja zwana ośrodkiem leningradzkim, której członkami byli Szatskij, Rumiancew, Mandelstam, Miastnikow, Lewin, Sosickij i Nikołajew. Aktywność tej grupy kontrrewolucyjnej wzrosła się specjalnie w latach 1933/34, gdy po całkowitem utraceniu nadziei na poparcie szerokich mas grupa postanowiła zastosować metody teroru, starając się przy pomocy zamachów, skierowanych przeciwko przedstawicielom władz sowieckich dezorganizować kierownictwo rządowe ZSRR i w ten sposób doprowadzić do zmiany obecnej polityki w duchu hasel, głoszonych przez zwolenników Zinnowjewa i Trockiego. Ustalono, że grupa ta po straceniu nadziei na realizowanie swoich zbrodniczych planów jedynie przy pomocy aktów terrorystycznych wewnątrz kraju liczyła bezpośrednio na zbrojną interwencję państwa obcego. Z polecenia tej grupy Nikołajew odwiedzał kilkakrotnie pewnego konsula obcego państwa, z którym omawiał ewentualną formę tej pomocy i od którego otrzymał 5 mil. rubli na potrzeby grupy terrorystycznej. Stwierdzono również iż oskarżeni uczestniczyli w tej grupie, stosując się do otrzymanych instrukcji, przygotowywali i dokonali dn. 1 grudnia w Leningradzie w gmachu dawnego Instytutu Smolnego pod bezpośrednim kierownictwem ośrodka leningradzkiego zamach, zakończony morderstwem Kirowa. Kolegium uznało, że wszyscy oskarżeni winni są dokonania zbrodni, przewidzianej w art. 58 paragr. 8 i art. 58 paragr. 11 Kodeksu karnego i stosując się do decyzji centralnego komitetu wykonawczego ZSRR z dn. 1 grudnia, skazali Nikołajewa, Kotołynowa, Szatskiego, Rumiancewa, Mandelstama, Miastnikowa, Lewina, Sosickiego, Juskina, Sokołowa, Zwiedzowa, Antonowa, Chanika i Tołmazowa na karę śmierci przez rozstrzelanie z jednoczesną konfiskatą majątków. Wyrok został wykonany.

Przy niedostatecznej funkcji kiszki, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, otyłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie grubej kiszki, cierpieniach odbyticy naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu.

## POMYŚLNEGO NOWEGO ROKU

P. T. Szanownej Klienteli życzy

### GDYŃSKA SZKLARNIA

10448 Właśc. KAROL KLEIN  
GDYNIA, ul. Ant. Abrahama. Tel. 16.26

## Flota jakiej dotąd nie widziano Demonstracyjne manewry amerykańskie

Londyn 31. 12. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą: W chwili, kiedy Japonja wypowiedziała traktat waszyngtoński, dowódca floty Stanów Zjedn. ogłosił plan wielkich manewrów floty amerykańskiej. Manewry te odbędą się latem 1935 r. na Pacyfiku. Weźmie w nich udział niewidziana dotychczas nigdy armada pod jednolitem dowództwem, złożona ze 177 okrętów, 477 samolotów, sterowca, 4 awjomelek i 55.000 marynarzy wraz z oficerami.

## Samobójstwo powstańca

Paryż, 31. 12. (PAT). Z Madrytu donoszą: Jeden z przywódców ruchu powstańczego deput. Menendez, przebywający w więzieniu w Owidio usiłował popełnić samobójstwo, rzucając się z okna na podwórze więzienia. Stan jego jest bardzo ciężki.

## Konfiskata „Journal” i „Matin” w Berlinie

Paryż 31. 12. (PAT). Donoszą tu z Berlina, że „Journal” i „Matin” zostały skonfiskowane natychmiast po nadejściu transportu gazet do Berlina.

## Amerykański parowiec na mieliźnie u ujściu Elby

Hamburg, 31. 12. (tel. wł.). Amerykański parowiec pasażerski „Washington” najechał w piątek wieczorem podczas mgły u ujścia Elby w pobliżu latarni pływającej „Elbe II” na mieliźnie. Po kilku godzinach, gdy woda się podniosła, udało mu się spłynąć z mieliżny o własnych siłach.

## Katastrofa kolejowa na wyspie Tasmanji

Londyn, 31. 12. (tel. wł.). Z Hobart na wyspie Tasmanji donoszą, że w pobliżu miasta Wyneyard wykołeił się wskutek podmycia szyn przez długotrwałe deszcze pociąg pasażerski i stoczył się do kanału. Jedna pasażerka została zabita, 13 innych podróżnych odniosło ciężkie rany.

## Kalifornia okryta całunem śnieżnym

Nowy Jork, 31. 12. (tel. wł.). W górach Kalifornji spadły ostatnio olbrzymie masy śniegu. Śnieżnica zaskoczyła między innymi sześć osób w ustronnym domku myśliwskim w odległości 20 mil od miasta Suzanne i odcięła je od świata. Zanim zauważono ten wypadek, upłynęło kilka dni. Na ratunek zaszypanym przez śnieg pospieszyła specjalna ekspedycja ratunkowa, której po długotrwałych wysiłkach przy użyciu pługów śnieżnych, udało się wreszcie dotrzeć do zaszypanych. Znalezione ich w stanie opłakanym, wycieńczonych głodem i napół zmarzniętych.

## Cała kadeta

### Cała Ameryka bawi się przygodą młodego wojaka

Nowy Jork, 31. 12. (tel. wł.). Cała Ameryka bawi się przygodą, jaka spotkała pewnego młodego wojaka. Kadet Szk. Morskiej w Annapolis, Thomas Wilson, wracając z domu z urlopu, pożegnał się czule na dworcu kolejowym z odprowadzającą go narzeczoną długotrwałym i mocnym pocałunkiem. Zgorszyło to kilku purytańskich podróżnych, którzy, dowiedziawszy się nazwiska kadeta, zawiadomili o jego „niestosownym” zachowaniu się komendanta Szkoły. W wyniku tego oryginalnego doniesienia biedny kadet skazany został przez sąd wojskowy na dwa tygodnie aresztu, ponieważ „przyszły oficer nawet przy całowaniu powinien okazywać wielką powściągliwość”.

## 253 ofiar mrozów

### w zachodnich stanach Ameryki

Nowy Jork, 31. 12. (tel. wł.). Fala niebywałego zimna, jaka ogarnęła środkowe i zachodnie stany, pozabawiła życia 253 ofiary, w tej liczbie około 60 dzieci. Władze nągwał budują tymczasowe schroniska oraz palą ogniska na ulicach i placach miast, by uchronić od skutków straszliwego mrozu licznych bezdomnych.

## Każdy obywatel Saary ma prawo

### być zwolennikiem separatyzmu Doradca niemieckiego frontu gospodarczego skazany za obrazę prezesa kolei sarskich

Najwyższy Trybunał Plebiscytowy wydał wyrok w politycznym procesie, wytoczonym przez komisję rządzącą doradcy gospodarczemu frontu niemieckiego dr. Savelkoulsovi o obrazę prezesa kolei saarskich Nicklausa, któremu oskarżony zarzucił w prasie, że przez zakazanie wymiany marek niemieckich w urzędowych kolejowych kantorach wymiany wspomagał propagandę przeciw przyłączeniu Saary do Niemiec, przez co dopuścił się nadużycia władzy. Prokurator domagał się skazania oskarżonego, wskazując na to, że Nicklaus nie miał obowiązku stosowania rozporządzeń dewizowych Banku Rzeszy, jak również na to, że określenie „separatysta” ma charakter obraźliwy. Każdy obywatel Saary ma prawo być zwolennikiem status quo, którego utrzymanie stanowi jedną z alternatyw plebiscytu.

Obrońca oskarżonego prof. Grimm w wielkiej mowie politycznej dowodził, że akcja na rzecz utrzymania status quo zmierzająca do oderwania Saary od Rzeszy i służy tradycyjnej polityce francuskiej, która próbowała w swoim czasie oddzielić od Niemiec Nadrenję, a obecnie próbuje odłączyć Saarę. Propaganda za status quo jest propagandą separatystyczną i dalszym ciągiem akcji separatystycznej nadreńskiej. Trybunał plebiscytowy, mimo to uznał winę Savelkoulsa i skazał go za obrazę i rozniewanie uwłaczających plotek na grzywnę 4.000 franków.

## Nowe uprawnienia inspekcji pracy w sądach pracy

W związku z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 1935 r. nowego prawa o sądach pracy, inspekcja pracy uzyskuje prawo samodzielnego popierania oskarżenia obok prokuratora i prawo zapowiadania kasacji.

Prawo zapowiadania kasacji przysługuje obok prokuratora głównemu inspektorowi pracy, lub jego zastępcy.

# Na „Darze Pomorza“ dookoła świata

## Z San Domingo do Colon

GO TYDZIEŃ NOWY PORT — WIATR ZACZYNA NIEDOPISYWAĆ — CHININA NA WSZELKI WYPADEK IDZIE W RUCH — OSTATNIE „WIELKIE PRANIE“ PRZED WEJŚCIEM NA OCEAN SPOKOJNY — MONIEK NA SWOBODZIE — JEGO ODKRYCIA KULINARNE — ORKIESTRA UCZNIOWSKA ZACZYNA SIĘ DOSTRAJAĆ — 27 LISTOPADA UKAZUJĄ SIĘ NA HORYZONIE GÓRY PANAMY — POWIETRZNY SALUT LOTNIKÓW AMERYKAŃSKICH — UROCZYSTE POWITANIE „DARU POMORZA“ PRZEZ PRZEDSTAWICIELI U. S. NAVY — NARESZCIE LEJE DESZCZĄ — CRISTOBAL I COLON — CHYTRE OZNACZENIE RÓŻNIC RASOWYCH W URZĘDACH CRISTOBALU — DWA ŚWIATY, PRZEDZIELONE LINJĄ KOLEJOWĄ — ODWIEDZINY RODAKÓW — POLACY-ZOŁNIERZE AMERYKAŃSCY — DUMA Z POWODU PRZYBYCIA „ICH“ OKRETU.

(Od naszego, specjalnego korespondenta)

Colon, w listopadzie 1934.

Siedemnastego października przybyliśmy do Santa Cruz, dwudziestego ósmego do Mindello, trzynastego listopada rzuciliśmy kotwicę w Fort de France, dziewiętnastego w San Domingo. Cztery tygodnie i cztery porty, a do Colon tylko 800 mil. Wychodzi na to, że i piąty tydzień przypieczujemy portem.

Pogoda wprawdzie nieszczególna, gdyż wiatr, wbrew informacjom locji, nie dopisuje. Dowiadujemy się, że o 200 mil na wschód od San Domingo przeszedł cyklon. Prawdopodobnie jest to wpływ tej wirującej masy powietrza. Skończyła się pogoda passatowa, gdy żagle ustawione na pewien kąt stały tak nieruszone od jednego do drugiego portu. Zaczyna się znów brassowanie (obracanie rej zależnie od kierunku wiatru), zwijanie i rozwijanie żagli. Dość często przeciągają niewielkie szkwały z deszczem. Powietrze jednak nadal jest rozpalone.

Lekarz zaczyna karmić nas chininą. Na wszelki wypadek. Przez trzy dni lykamy rano i wieczorem po pastylce, następnie cztery dni przerwy i znowu od początku. Mamy teraz dwa środki na pocenie, jeden od zewnątrz — słońce, drugi od środka — chinina. To też pragnienie nas nie odstępuje, a uczeń dyżurny w kuchni coraz napelnia destylatory świeżą wodą. Wody narazie dają nam podostatkiem, starszy oficer jednak już zapowiedział, że po Panamie będą wydzielane tylko niewielkie racje. Zapowiedziano też ostatnie wielkie pranie. Zarządzenia te są spowodowane tem, że na oceanie Spokojnym nie wszędzie można zaopatrzyć się w słodką wodę. Na Galapagos naprzykład starcza jej zaledwie dla mieszkańców. To też w przeciągu kilku dni trzepoczą na długich linach różne „uprane“ kawałki. Używam cudzysłowu, gdyż najczęściej efekt walki z plamami nie pozostaje w stosunku proporcjonalnym do wysiłku i wylanego potu piorących.

Poza tem życie na statku płynie normalnym trybem. Jako nadprogram od pewnego czasu, można potraktować „pogoń za małpą“. Moniek (taką nazwę otrzymał ten nabytek caprerdyjski) uzyskał wreszcie swobodę ruchów i chodzi luzem. Przez cały dzień wędruje po statku, wykonywując nieprawdopodobne skoki, gdy ktoś próbuje go schwytać. Gdy jest głodny, sam przychodzi w porach posiłku albo do messy oficerskiej, albo do uczniów, i stara się coś ukraść ze stołu. Szczególnie lubi cukier. Jest to jedyna jego słabość, dla której nie waha się zakradać do szafek z prowiantem. Raz tylko się pomylił i zamiast cukru nabrał do pyszczka soli. Teraz jest już doświadczony i umie rozróżnić na oko, co mu nie smakuje. Noce spędza Moniek w łazience kapitana. I właśnie przedtem odbywa się najczęściej pogoń, trwająca tak długo, póki Moniek nie wpadnie w czyjeś ręce. Wtedy poddaje się i z rezygnacją siada na ramieniu, przytrzymywany za swój długi ogon.

Orkiestra uczniów już się jakoś doстроiła. Niewiele mają wolnego czasu, więc idzie im powoli. A tu jeszcze złośliwość ze strony kolegów. Pamiętam w San Domingo, gdy staliśmy na kotwicy, harmonista zrezygnował z wyjścia na ląd i wziął się do „treningu“. Początkowo słychać go było z międzypokładu, potem przeniosł się na dźwób statku. W pewnej chwili słyszę okrzyk:

— Władeczk!

— A co?

— Poszedłbyś z tą harmonją do zenzy! (najniższe miejsce na statku, do którego prowadzą ścieki na brudną wodę).

Harmonista się odwrócił, wzruszył ramionami i grał dalej. Zapytuję przeciwnika muzyki, dlaczego Władkowi dokuca.

— Jak mu nie dokucać, kiedy nam już uszy puchną. Od Kopenhagi gra

wciąż to samo tango — słyszę odpowiedź.

Oczywiście była to tylko złośliwość.

Nie zdążyliśmy jeszcze odpocząć po San Domingo, gdy rankiem 27 listopada wyrastają na kursie statku, po lewej i prawej górzyste wybrzeża Panamy. Do Colon zostało kilkanaście mil. Z brzegu słychać wystrzały z dział, w powietrzu odbywają się ćwiczenia artylerji przeciwlotniczej. W pewnej chwili jeden z samolotów odrywa się od lądu, zbliża się do „Daru Pomorza“ i na pełnym gazie okrąża go trzy razy. Oznacza to powitanie, równoznaczne z salutem — banderą. Odpowiadamy już przy drugim okrążeniu. Po trzecim — samolot zamyka gaz i zniża lot do wysokości grotarei. Piloci kiwają nam przyjaźnie rekoma.

Przed południem rzucamy kotwicę w odległości kilkuset metrów od nabrzeży portowych Cristobal. Na przedni maszt wlatuje bandera amerykańska, a jednocześnie do prawego trapu (schodki za burtą statku) dobija piękna motorówka U. S. Navy\*). W imieniu komendanta portu wojennego przybywa z powitaniem oficer. Jesteśmy nieco skonsternowani, ponieważ tego rodzaju wizyty powitalne składane są w zasadzie tylko okrętom wojennym. Sądząc, że zaszła tu pomyłka w charakterze naszego statku, informujemy oficera podczas rozmowy, że jakkolwiek jesteśmy statkiem rządowym, należymy do marynarki handlowej. Okazuje się jednak, że Amerykanie

\*) U. S. Navy — Marynarka Wojenna Stanów Zjednoczonych.

są dobrze poinformowani, i wiedzą nawet, że nasz kapitan kiedyś dowodził łodzią podwodną.

Dowody kurtuazji składają nam nie tylko władze wojskowe. Również celnicy i urzędnicy portowi stosują wszelkie ułatwienia...

Pod wieczór zaczyna padać deszcz i leje tak aż do dziesiątej. Na pokładzie słyszę uwagę: „No, nareszcie jakaś ludzka pogoda“. Trafiliśmy na porę deszczów. Mieszkańcy tych okolic narzekają, dla nas zaś to przyjemna rozmałość. Że człowiek trochę zmoknie, to drobiazgi w porównaniu z upałami. Zresztą ulice tu są zabudowane domami, które posiadają balkony, oparte na kolumnkach. Balkony te są szerokości chodników, a ciągną się na całej długości frontu domów. Moknie się więc tylko przy przechodzeniu jezdni. Ale to tylko w Colon, bo Cristobal ma architekturę inną.

Cristobal? Colon? Czytelnik się nie orientuje? Niech się pocieszy, bo myśmy także początkowo nie bardzo wiedzieli, po jakim terytorjum stąpamy. Rzecz w tem, że kanał wraz z wąską strefą należy do Stanów Zjednoczonych, terytorja zaś po jego obu stronach — do kolorowej republiki Panama. Port, w którym stoi, nabrzeża i kawałek miasta — to Cristobal (Krzysztof), przyległe zaś do tego miasto, od linii kolejowej, — Colon (Kolumb). Współżycie tych osiedli wprawdzie pozostaje w mniejszej nieco harmonji, niż ich nazwy, pochodzące od odkrywców Ameryki, utrudnia jednak w swobodnym poruszaniu się mieszkańcy obu stron nie mają. Tyle, że czarny w

publicznych instytucjach w Cristobal załatwia swoje sprawy w innym okienku, niż bladolicy. Gdzie który „przynależy“ głoszą napisy: „Silvez“ (srebro) — dla murzynów, „Gold“ (złoto) — dla białych. Nie wiem, czemu wybrano takie chytne oznaczenie, niepozobawione jest ono jednak pewnej wymowy.

Cristobal jako osiedle jest niewielkie, obejmując zaledwie kilkadziesiąt budynków, służących za pomieszczenia dla biur kilkunastu linii okrętowych, konsulatów, urzędów oraz za mieszkania dla urzędników amerykańskich. Budowle jednak są tu okazałe, przyczem większość przypomina wyglądem raczej nowoczesne pałacyki.

Colon natomiast, liczące wraz z sąsiadem niewiele ponad 35.000 mieszkańców, jest miastem handlowym, z małym portem i niezliczoną ilością bazarów. Białych spotyka się tam niewiele, przeważają Murzyni i mieszkańcy, dużo Filipińczyków i Japończyków, największe sklepy zaś należą przeważnie do Hindusów.

Każde z miast ma własną pocztę. Chociaż waluta amerykańska i tu i tam jest przyjmowana jednakowo, znaczek na kartę do Europy kosztuje w Colon dwa, a w Cristobal trzy centy. Większa różnica jest z benzyną: w Colon za galon (4 litry) trzeba zapłacić 26, a w Cristobal zaledwie 9 centów. Tylko, że w Cristobal nie każdy może ją kupować, trzeba mieć na to specjalną kartę.

Notuję te drobiazgi, jako charakterystyczne, gdyż nie chcę wystawiać na próbę cierpliwości Czytelników i zagłębiać się w bardziej istotne różnice i podobieństwa.

Jak wszędzie, tak i tu mamy wizyty rodaków. Jest urzędnik policji, urzędnik pocztowy, mówiący najczystszy polski akcentem, chociaż urodził się w Chicago i nigdy w Polsce nie był, odwiedza nas ze trzydziestu Polaków z armji i floty amerykańskiej. Pamiętam spotkanie z dwoma wojskowymi pewnego popołudnia. Słyszając, że mówią tak jakby po polsku, zapytuję:

— Czy panowie Polacy?

— Sure (siur) — słyszę w odpowiedzi.

Zawijujemy rozmowę.

Hamuję uśmiech, gdyż mimowolnie płaczę mi się wciąż po głowie anegdota z rozmowa Kolumba z pierwszymi, napotkanymi tubylcami Ameryki.

— Czy wy jesteście karaimowie?

— Czemu nie. A czy pan może jesteście Kolumb?

— Jeszcze jak.

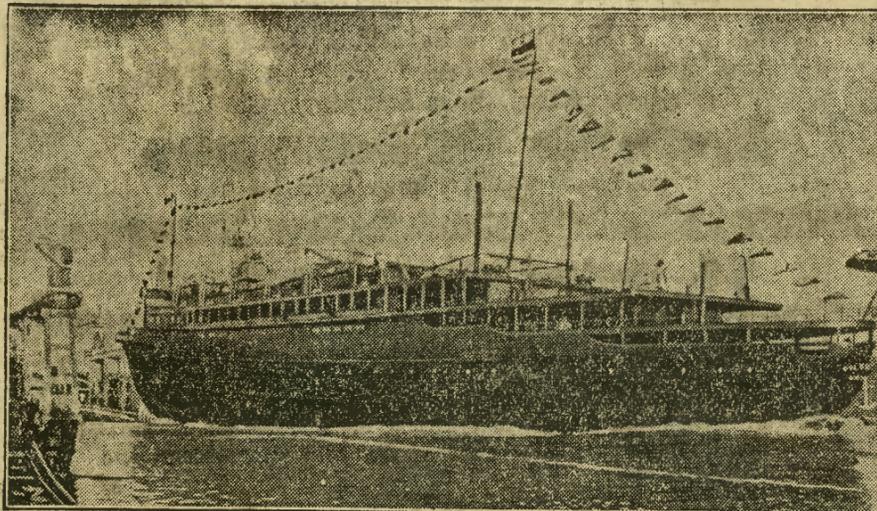
Garną się do nas ci Polacy, którzy wogóle jeszcze Polski nie wiazieli. Mamy ich na statku, towarzyszą nam na brzegu. Są mili, uprzejmi, dobrze ubrani, wygoleni. Uczniowie nasi nie mogą wyjść z podziwu, że tak wygląda żołnierz. Mówią z pewnym trudem, powoli, często nie mogąc znaleźć odpowiedniego wyrazu. Nikt mnie nie przekona, że mylą się, czytając na ich twarzach zadowolenie i pewną dumę z powodu przybycia „ich“ polskiego statku, oraz z powodu traktowania go przez wojskowe władze amerykańskie. Wszak widzieli naszego kapitana i jednego z oficerów, jak w towarzystwie ich własnych, wysokiej szarży oficerów amerykańskich zwiedzali i lotnisko i koszary, kantine, boiska itp.

— My mówimy źle po polsku, ale tu niema z kim — oświadcza mi jeden.

— Czasem tylko, gdy się zbierzem i chcemy sobie porozmawiać o czemś, tak aby inni nie rozumieli, mówimy po swojemu. To się koledzy złością i zapytują, — czy jest to polskie wojsko, czy amerykańskie. Ale my się tem nie przejmujemy.

Nie sądzę, by po bytności „Daru Pomorza“ zaczęli stronić od swej ojczystej mowy.

### „M. S. Piłsudski“



Na zdjęciu widzimy chlubę polskiej marynarki handlowej, motorowiec „Piłsudski“, w kilka minut po spuszczeniu go na wodę stoczni włoskiej w Monfalcone.

## Dramatyczna żegluga na oderwanej krze lodowej

Niezwykły wypadek na morzu Azowskim

Z Moskwy donoszą: na morzu Azowskim pod Taganrogiem burza rozdarła powłokę lodową. Kra, na której znajdowało się 11 rybaków i 2 konie, została uniesiona przez prąd na pełne morze.

Dla ratowania uniesionych na krze wysłano łamacz lodu i samoloty. Jednemu z lotników udało się odnaleźć część ofiar niezwykłej katastrofy na ławicy piasku. Z pomocą spadochronu

lotnik zrzucił im środki żywności i ciepłą odzież. Za wskazówkami lotnika pospieszył z pomocą rybakom łamacz lodu i zabrał ich na pokład.

Po uciążliwych poszukiwaniach, wszyscy rybacy, uniesieni przez krę na morzu, zostali dostarczeni na ląd dzięki wspólnym wysiłkom łamacza lodu i samolotów.

## W dniu „Święta chryzantem“

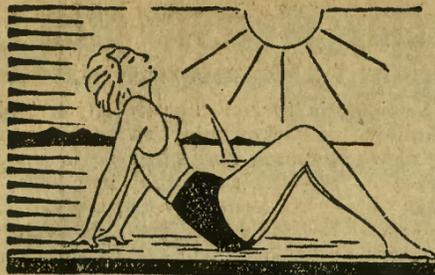
w Japonji przygotowywano masowy mord polityczny

Z Tokio donoszą, że japońskie władze bezpieczeństwa wykryły przygotowania spiskowe. Znaleziono materiały wybuchowe, broń palną i sieczną.

Tajny związek, złożony z 7 osób, zamierzał w czasie obchodu „święta chryzantem“ w Tokio zamordować księcia Sajondzi — wybitnego męża stanu ja-

pońskiego, Makino — strażnika pieczęci i Takahaszi — ministra finansów. Zamachowcy planowali także zamordowanie dwu największych kapitalistów japońskich Mitsui i Iwasaki.

Odłożenie obchodu święta udaremniło wykonanie planu spiskowców.



# Uroda i zdrowie

## Mniej mięsa a więcej jarzyn i owoców doradza kosmetyka lekarska

Minęły już czasy, gdy stosowanie zabiegów oraz środków kosmetycznych było uważane za coś ubliżającego kobiecie szanującej się.

Dziś kosmetyka lekarska stanęła na wysokim poziomie. Pośród niezliczonej ilości preparatów kosmetycznych, pojawiających się na rynku, zdarzają się wręcz doskonałe. Lecz nie wystarczy tylko użycie tych środków. Chora, pokryta krostami cera nie da się uleczyć tylko przez ich zastosowanie, gdyż wiadomym jest, że pomiędzy trybem życia a urodą, istnieje ścisła zależność.

Wiemy, że właśnie odżywianie ma daleko idący wpływ nie tylko na samopoczucie, ale również na wygląd człowieka. Daje się to zaobserwować zwłaszcza u ludzi otyłych. Abstrahując od wypadków, gdzie chodzi o chorobliwą lub odziedziczoną otyłość, faktem jest, że naogół waga ciała daje się wybitnie regulować przez odpowiedni tryb życia i należyte odżywianie.

Przeważnie ludzie jadają więcej mięsa, niż tego wymaga ich organizm. Pokarmy z mięsa, powinniśmy jednak ograniczyć na korzyść mleka, owoców i jarzyn.

Jarzyny i owoce jeszcze nie zajęły w odżywianiu tego miejsca, jakie się im należy. Dzięki umiarkowanemu i regularnemu odżywianiu zapobiegamy nadmiernej otyłości. W ten sposób stają się zbyteczne forsowne kuracje odtłuszczające, które są czasami szkodliwe i kosztowne.

## Chrońmy dzieci od przeziębień

Obecnie przechodzimy okres przeziębień i epidemij: angina, grypa, dyfteryt, szkarlatyna, najbujniejsze teraz zbierają żniwo. Uniknąć najrozmaitszych epidemij, szerzących się głównie wśród młodzieży szkolnej można tylko przez zachowanie odpowiednich środków ostrożności. Niektóre z nich wydadzą się może przesadną dbałością, ale nie można chyba nazwać przesadą tego, co chroni zdrowie i nie pozwala na szerzenie się epidemij. Oto parę wskazówek:

- 1) Codziennie należy oglądać gardło i migdałki dziecka. Dziecko, które ma zaczerwienione gardło powinno zostać w domu.
- 2) Nawet, jeżeli dziecko ma zdrowe gardło powinno je codziennie płukać roztworem chinozolu (ćwierć tabletki na szklanke wody).
- 3) Od czasu do czasu należy mierzyć dziecku temperaturę.
- 4) Nie należy dziecku pozwalać odwiedzać chorych kolegów.
- 5) Natychmiast po przyjeździe do domu należy dziecku kazać zmienić obuwie, gdyż najłatwiej dziecko się zaziębia, mając przemoczone nogi.
- 6) Nie należy dziecka zaciepło ubierać, to bywa powodem przeziębienia.
- 7) Po anginie należy dziecko zatrzymać kilka dni w domu, gdyż jest to choroba wyjątkowo zaraźliwa.

## Nowości wydawnicze które nas interesują

Świąteczny numer „URODY”. Redakcja popularnego dwutygodnika „Uroda” nie zawiodła naszych oczekiwań i dała w świątecznym (24) numerze szereg wyjątkowo interesujących artykułów, w myśl swojego hasła: „w wolnej chwili — pomyśl o sobie”. Zwalczenie otyłości — pióra dr. S. A.; Zdradliwe kroki — trafny artykuł o wdzianku chodzenia i poruszania się; Chcę być piękna — feljton świąteczny; dalej świetna impresja pt. Kocham cie — wywiad oryginalny z kierowniczką paryskiego instytutu chirurgii kosmetycznej, druga część artykułu dr. Weryhy pt. Zacięta walka z wrogiem cery — artykuł o terapii kosmetycznej parafiną i światłem; Oczy na karnawał — praktyczny artykuł o kultywowaniu oczu, wyjątkowo interesujący artykuł o sercu; Jej najwierniejszy przyjaciel — feljton o pięknych zwierzętach domowych; Sensacyjki z całego świata; doskonała nowela: Sylwester pięknej pani; aktualności ze sceny.

Regularne i racjonalne odżywianie podtrzymuje dobre samopoczucie, ułatwia trawienie, leczy wszystkie choroby przemiany materii, które są głównymi przyczynami chorobliwej cery, którą niezawsze można zatuszować przy pomocy kosmetyków.

Dr. K. L.

Łatwiej jest konserwować zdrowie, niż je restaurować. Wychodząc z tej zasady praktyczni Amerykanie stworzyli instytucję pod nazwą „Life extension institutes” (instytut przedłużania życia). Z początku instytuty tego rodzaju organizowane były przez towarzystwa ubezpieczeniowe, które

wychodziły z zasady, że w ich własnym interesie leży, aby klienci ubezpieczeni na życie nie podlegali chorobom i cieszyli się zdrowiem jaknajdłużej. W instytutach, należących do towarzystw ubezpieczeniowych wszystkie badania i obserwacje były bezpłatne dla ubezpieczonych. Rozbudowane wszechstronnie instytuty posiadają lekarzy wszystkich specjalności, wszystkie aparaty i urządzenia najnowszego stempla, obszerne laboratoria etc. Ubezpieczony, który się zgłasza do zbadania, zostaje bez względu na to, co mu dolega, a nawet jeżeli mu nic nie dolega, badany na wszystkich boki i strony: badają stan jego płuc, wątroby, innych organów wewnętrznych, prześwietlają go, badają uzębienie, dokonują z miejsca analiz, sprawdzają ciśnienie krwi, działalność serca, stan nerwów etc. etc. Jeśli lekarz zakładowy danej specjalności znajdzie jakiś defekt, notuje to na kartce i poleca zbadanemu udać się w celu leczenia do swojego lekarza.

Instytuty te znalazły tak wielkie uznanie w szerokich kołach ludności, iż zachęceniem tym przykładem lekarze, a za nimi i niektóre samorządy zainicjowały budowę podobnych instytutów, ale płatnych. Tutaj za małą opłatą każdy może dowiedzieć się po zbadaniu, w jakim stanie znajduje się jego organizm, jak wygląda jego zdrowie.

„Life Extension Institute” w Nowym Jorku, obsługujący 8 towarzystw ubezpieczeniowych, posiada 30 lekarzy, 120 asystentów i laborantów i dokonywa rocznie około 50.000 kompletnych rewizyj zdrowotnych.

## Moda Karnawał 1935 r.

Sylwester!

Wkraczamy zatem w okres zabaw, skromniejszych lub huczniejszych przyjęć i zgoła „kryzysowych herbatek”.

Pomijając dekoracje wnętrza, światła i bieliznę stołową, moda nie omieszka wtrącić się do menu. Żegnajcie lukrowane torty, ciastka i kremy! Żegnajcie ulubione smakołyki! Torty będziemy jedli gładkie i bez ornamentacji, za to będziemy się raczyć sandwichami na słodko, z lukrowa-

naszyjniki, djademki i bransolety. Do czarnej zielonej sukni nosi się biżuterię dwukolorową, do żółtej — bursztyny i topazy, do fioletowej — ametysty, do błękitnej — szafiry.

Wycieczki fantazji i polotu z dobrym gustem, oto hasło tegorocznego karnawału! Całą uwagę poświęcamy w tym sezonie rękawowi, jest on oczkiem w głowie, słą i omegą wszystkich salonów mód. Mniejsza o resztę... Nowy krój rękawa tak bardzo



nych owoców, orzechów i konfitur. Kto lubi, będzie mógł otrzymać mieszane kanapki, z mięsa i owoców, sera i orzechów itp. Ostatnim słowem smakoszostwa są kanapki z majonezową sałatką z owoców. Zupy będziemy pili w filiżankach o dwóch uszkach — resztę otrzymamy na talerzach z fajansu lub porcelany.

Co do tualet nadchodzący karnawał zapowiada się okazale. Wszystkie bez różnicy kreacje karnawałowe cechuje niebywały wprost przepych. Czarna, biała i kolorowa koronka, podbita szesześcią tafta, jest faworytką sezonu. Obok koronki tiul przebrany girlandami kwieciami, dalej kroczy mora, a za nią wzorzysta tafta. Kolory pastelowo z sympatją w stronę błękitnych tonów, obok czerni i bieli, co nie przeszkadza faworyzować żółty i czerwony kolor. Białe tualety pięknie zdobią perły, perłowe

niepodobny jest do wszystkiego, cośmy widzieli dotychczas, że zapowiada prawdziwą rewolucję w dziedzinie mody. Tegoroczny rękaw zaczyna się ponad wszelką możliwość wysoko, bo tuż przy samej szyi. Linia ramion jest przeto spadziasta i pochyła, w przeciwstawieniu do niedawnej — kwadratowej. Nowa linia ramion i krój rękawa zmieniają zupełnie proporcje reszty ciała. Modny rękaw jest po większej części drapowany, lub marszczony, czasami ozdobiony jest zakładkami lub układany w fałdy lub karby. Długość rękawa nie ma tu zasadniczego znaczenia — rękaw może się skończyć nad łokciem, może być trzyćwierciowy, lub bardzo długi, byleby był suty i wypracowany. Stanik, spódnica, tył sukni, to w danym wypadku drobnostki, sprawy drugorzędnej wagi. Wzrok szuka przede wszystkim rękawa!

Gena.

## Z najmodniejszych drobiazgów

NASZYJNIK Z KRÓTKICH PIÓREK. — RĘKAWICZKI Z TEGO SAMEGO MATERJAŁU CO PŁASZCZ. — GIPIURA.

Nawet najbardziej elegancka suknia wieczorowa nie będzie wyglądała prawdziwie elegancko, jeśli nie będzie wykończona modnymi drobiazgami. Niestety, owe modne drobiazgi, są przeważnie bardzo kosztowne.

Obecnie bardzo noszone są naszyjniki ze strusich piór. Nosi się je do skromniejszych gładkich sukien wieczorowych, lub do strojnějších wizytowych. Naszyjnik zrobiony jest z krótkich piórek, najwyższej długości 5—6 cm. Piórka są przymocowane do jedwabnego sznura (oczywiście jest tak ukryty w ich gestwinie, że go wcale nie widać). Naszyjnik spada z ramion do połowy piersi. Noszony np. do czarnej, pod samą szyją podchodzącej sukni — naszyjnik z różowych piór lub cieniowanych od różowych do pasowych, czy też seledynowych — do jaskrawo zielonych, daje bardzo ładny efekt.

Niezapominajmy też, że bardzo modne

są w dalszym ciągu rękawiczki. Wskazane jest, aby rękawiczki noszone do płaszcza sportowego miały wierzch wykonany z tego samego materiału co płaszcz — spód zaś ze skóry. Jeśli zaś chodzi o rękawiczki noszone do sukni wieczorowej, to i tu... moda trzyma się tej samej zasady. A ponieważ znów są modne suknie koronkowe, więc rękawiczki do łokcia powinny być uszyte całkowicie z tej samej koronki.

Również trzeba pamiętać, że bardzo modne są wszelkie pikowania. Widzimy je nawet jako przybrania do sukien wieczorowych, a kołnierzyki i mankiety z pikowej tafty stanowią bardzo eleganckie wykończenie jedwabnych lub wełnianych sukien, mniej i więcej strojnych.

Jako wykończenie bardzo modna jest gipiura. Robi się z niej mankiety i duże kołnierze, wykończone gipiurą kokardą — motylem.

## Dobra gospodyni

„GOTOWAĆ TANIO, SMACZNIE,  
HIGJENICZNIE”.

Hasłem każdej gospodyni powinno być: „gotować tanio, smacznie i higienicznie”. Gospodyni, która zrozumie to hasło i do niego się dostosuje, powiedziec sobie może, że odkryła kamień mądrości, który w jej domu wniesie dostatek, zdrowie i zadowolenie.

Żle zrozumiałby intencję tego hasła ten, kto sądziłby, że przez kupno tanich materiałów, gotuje się tanio. Dobry towar musi być dobrze zapłacony, kupić lepiej połowę wiktuałów dobrej jakości, aniżeli dwa razy więcej lichych. Każdy produkt należy kupować w czasie właściwym, gdy darzy nim pora roku np. szparagi, kupuje się na wiosnę, a kapustę w jesieni, a nie naodwrot, gdyż wtedy te materiały są smaczne i w przystępnej cenie.

Kupować należy o ile możliwości z pierwszego źródła. Przekupnie i handlarze muszą zarobić, ich zyski opłacamy z naszej kieszeni. Każda gospodyni zapozna się z materiałami spożywczymi najłatwiej wtedy, gdy kupuje je osobiście na targu. Gospodyni, gdy kupuje sama, kupuje tylko takie wiktuały, które jej odpowiadają.

Oszczędna gospodyni nie kupi nigdy rzeczy niepotrzebnej w domu. Najtaniej kupiony towar jest przepiękny, gdy jest zbędny. Dobra gospodyni choć oszczędna, nie skąpi domownikom pokarmu, dba aby jadło było pożywne, dobre, dostatek i wczas podane.

Nie wymyślność potraw, ale dobór materiałów, częsta zmiana i dobre wykonanie są cechą dobrej kuchni. Im prostsze potrawy, tem są zdrowsze, gdy przyrządzone są smacznie, a podane apetycznie. Wykwintne dania, gdy są źle przyrządzone psują nie tylko apetyt, ale i zdrowie.

Potrawy powinny być higienicznie wykonane. Ważne to jest nie tylko dla chorych ale i dla zdrowych, którzy właśnie przez niezachowanie higieny, nabawić się mogą choroby. Zachowanie czystości przy sporządzaniu pokarmów jest kwestją pierwszorzędnej znaczenia.

## ZAJĄC W SOSIE JARZYNOWYM.

Comber zajęczy posolić i naszpikować gęsto słoninką, włożyć do rondla wraz z cienko pokrajanymi jarzynami: marchwią, pietruszką, selerem, cebulą i kilku ziarnami jałowcu i dusić ostro pod pokrywą, wkońcu zarumienić w piecyku, oprószyć mąką. Gdy zajęczy się dopieka, włożyć roz-tarte pomidory (dwie łyżki) lub też dwie łyżki powideł i zalać trochę rosółem. Dla zaostrenia smaku dodać można soku z pół cytryny i pół łyżeczki cukru. Na półmisku polać przetartym przez sito sosem i obłożyć ziemniaczanymi knedlami.

Dzień

w Bydgoszczy

wtorek  
1  
stycznia



Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek: Sylwester — Wtorek: Nowy Rok

— Dyżur lekarza kolejowego w dn. 1. I. 1935 r. pełni dr. Neugebauer, ul. Petersona 2, tel. 8-98

— Dyżur nocny aptek do dn. 1. I. 1935 r. włącznie pełni: Apteka Centralna, ulica Gdańska 27, tel. 9-94 i Apteka pod Lwem, Okole — Grunwaldzka 37, tel. 1-91.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

**Chalange humoru.** Jedną z najbardziej atrakcyjnych imprez sylwestrowych będzie niewątpliwie „Chalange humoru” wielka rewią w II częściach, 20 obrazach pióra najświetniejszych współczesnych pisarzy i kompozytorów. Zastużone zaufaniem publiczności do tej wysoce artystycznej fabryki humoru i dowcipu wyraża się w niesłychanym popycie na bilety wstępu na obydwie przedstawienia o godz. 20 i 23. Najszersze rzesze pragną zapewnić sobie wesole powitanie Nowego Roku w gronie ulubieńców. Obydwa zespoły Teatru Miejskiego wystąpią z najudatniejszymi produkcjami w słowie, pieśni, duetach, skeczach, parodji, zarcie, tańcu oraz z szeregiem prawdziwych niespodzianek. W Noc Sylwestrową dane będą dwa seanse o godz. 20 i 23. Na obydwie przedstawienia bilety są wprost rozchwywane. Hasło: Wszędzie dobrze, a w teatrze najlepiej. Ceny miejsc operetkowe, zniżki 30 proc. są ważne.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Czarna perła”.  
APOLLO: „Pojedynek ze śmiercią”.  
BAŁTYK: „Szatański cowboy”.  
KRISTAL: „Karnawał i miłość”.  
REWJA: „Czar wiedeńskiego walca”.

KINO KRISTAL

Szampański film śmiechu, tańca porywających melodyj, ekcentrycznych przygód, arcypięknymi awanturkami reżyserji głośnego

Karola Lamacza

Karnawał i Miłość

Jedna z najzabawniejszych fars wiedeńskich, pełna promiennego humoru i bezustannej zabawy. — Muzyka Straussa.

Początek 5, 7, 9 w Nowy Rok od 3, 5, 7, 9

Informator

dla przyjeżdżających do Bydgoszczy  
Dziad wociaq. z Bydgoszczu  
(ważny od dn. 7. 10. 1934 r.)

Toruń—Warszawa: 2,37, 6,50, 8,05, 9,57  
13,55, 15,30, 18,01, 19,58, 21,26, tranzytowy 23,16.

Tezew—Gdańsk—Gdynia: 0,40, (do Laskowic), 3,56, 5,50 (do Laskowic), 7,35, 12,13, 13,13, (do Laskowic), 17,17, 20,03, 20,10.

Kościelzna—Gdynia: 8,13, 15,45.

Nakło—Piła: 0,01, 6,15, 10,49, 14,45, 19,46.

Unisław—Brodnica: 4,50, 8,11, 13,45, 16,10, 21,55.

Inowrocław—Poznań: 2,21, 3,50, 6,20, 11,45, 13,40, 18,10, 20,40, 22,25.

Wągrowiec—Poznań: 5,00, 10,32, 13,26, 18,54.

Inowrocław — Karsznice — Herby Nowe: 2,21, 13,40.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wymiennie ciastka.

NAJLEPSZA OKAZJA KUPNA.

Przybory sportowe: narty, łyżwy, ping-pong, piłki „Syrena Sport”, ul. Gdańska 19, I ptr.

Z miasta

— Podziękowanie. Sekcja Świetlicowa P. E. K. składa serdeczne podziękowanie za dary gwiazdkowe dla żołnierzy garnizonu bydgoskiego ofiar. przez pp. Właścicieli firm: Księgarnia Bracia Bażańscy, Księgarnia Jan Idzikowski, Księgarnia N. Gieryn, skład papieru Mamacha, skład papieru Mueller, skład papieru B. Wesolowska, skład papieru Kiedrowskiego następcy, skład papieru H. Miedziński.

— Ważne dla kawalerów orderu „Wirtuti Militari”. Począwszy od dnia 2 stycznia Kasa I. Urz. Skarb. w Bydgoszczy wypłacać będzie pensje orderowe na rok 1935.

— Nowy notariusz. Jak się dowiadujemy, P. Minister Sprawiedliwości mianował b. wiceprezesa S. O. w Bydgoszczy p. Juliana Bassakę notariuszem. Kancelaria znajduje się przy ul. Gdańskiej 5.

— Nadwyżkę ze zlicytowanych zastawów do nr. 39.636 wypłaca Oddział Zastawniczy K. O. m. Bydgoszczy za przedłożeniem kwitu zastawowego.

— Zarząd Opieki Rodzicielskiej przy szk. im. Król. Jadwigi komunikuje, iż w czasie zbiórki publicznej w okresie od 12 do 30 listopada zebrał na terenie miasta na rzecz biednych dzieci szkoły w gotówce 1.050,40 zł., oraz naturalja wartości 527,97 zł., razem 1.578,37 zł., za co wszystkim Ofiarodawcom składa serdeczne „Bóg zapłać”.

— Polski Czerwony Krzyż urządza w dn. Nowego Roku o godz. 17 w Hotelu Lengnina obchód gwiazdkowy dla członków drużyn ratowniczych P. C. K.

— Związek Strzelecki oddz. Krakusów. Zebranie miesięczne z obchodem gwiazdkowym w środę, dn. 2 stycznia o godz. 19 w świetlicy przy ul. Jagiellońskiej 15.

— Zw. Oficerów Rezerwy. Zebranie plenarne dn. 2 stycznia o godz. 19,30 „Pod Lwem”. Równocześnie odbędzie się obchód gwiazdkowy.

— Dancing sympatyków harcerstwa. Dn. 2 stycznia o godz. 18 w salonach Klubu Techników (Cieszkowskiego 4). Każdy z uczestników otrzyma na gwiazdkę upominek harcerski. Tańce prowadzi bydgoscy akademicy. Zaproszenia Libelta 5, tel. 2256.

— Jeśli na Sylwestra pragnie się ktoś naprawdę dobrze ubawić, niechaj spieszy do Strzelnicy, gdzie, bal urządza Absolwenci Szkół Handlowych.

Piękny wynik pracy społecznej Rodziny Wojskowej

W kasynie garnizonowej w Bydgoszczy odbyło się przed kilku dniami pod przewodnictwem p. Wandy Meyerowej informacyjne zebranie miejscowego Koła „Rodziny Wojskowej”. Jak wynika ze sprawozdań — Rodzina Wojskowa w Bydgoszczy należy do organizacji społecznych, powiedzmy szczerze tych nielicznych w naszym mieście, gdzie praca nie kończy się na pięknych zamalarach, lecz naprawdę wydaje także piękne rezultaty.

Weźmy kwestję przedszkoli. Gdy w innych ośrodkach chronicznie wprost zamyka się dawniej powstałe placówki — w Bydgoszczy Rodzina Wojskowa posiadająca aż trzy przedszkola, oraz 8-cio klasową szkołę powszechną — myśli jeszcze o dalszej rozbudowie istniejących. Podobnie przedstawia się sprawa opieki lekarskiej nad członkami Rodziny. Dzięki staraniom Zarządu wybitni lekarze-specjaliści udzielają porad członkom po cenach znacznie niższych.

Kwestję pracy społecznej na szerszej arenie, t. zn. poza ramami organizacyjnymi przedstawia przewodnicząca Koła p. Meyerowa, wchodząca w skład bydgoskiej Rady Miejskiej. P. Meyerowa przyjąwszy z ramienia Klubu (Narodowego Bloku Gospodarczego) i Rady obowiązek pracy w Komisji Opieki Społecznej — załatwiła z tego tytułu szereg wniosków, działając w imieniu szeregu kobiecych organizacji społecznych,

Jeszcze czekamy Waszych ofiar

Pomyślcie o głodnym i zziębniętym dziecku

Już za kilka dni najbiedniejsza dzielnica Bydgoszczy z baraków i przedmieść, gdzie mróz i głód dają się najwięcej we znaki obdarowana zostanie ciepłą odzieżą zakupioną z hojnych ofiar naszych Czytelników, którzy datkami swymi przyczynią się do ulżenia niedoli tych maluczkich.

Przez te kilka dni jakie dzielą nas od gwiazdki „Dnia”, będą wpływały niewątpliwie dalsze ofiary, o które gorąco apelujemy.

Wczoraj na liście Ofiarodawców na koncie nr. 97 zapisał się dar p. inż. St. Tychoniewicz, który zamiast składa-

nia życzeń noworocznych i pisemnego podziękowania za dowody pamięci wskutek doznanego wypadku złożył zł 10,— na gwiazdkę dla biednej dziatwy.

Na koncie nr. 98 zapisał się dar zł 5.— p. dr. M. Miedziszewskiego, który prosi o ukucie dalszego ogniwa p. doktor Lipczyńska.

Na koncie nr. 99 zapisał się dar zł 5.— p. dyr. Bernaczka z „Kabla Polskiego”.

Dotychczas zatem zebraliśmy 1100 zł. 50 gr. i apelujemy nadal. Otwórcie Wasze serca.

„Gwiazdka” w kole dobrych znajomych

Obchody gwiazdkowe w kołach naszych dobrych znajomych — instytucji i organizacji społecznych odbywają się w dalszym ciągu. Śpiew kolend zanucony w dniu radośnych Świąt nie milknie ani na chwilę: przebrzmiały już „gwiazdki” w gronach rodzinnych, lecz długo jeszcze echo nieś będzie radosny gwar, jaki zawsze towarzyszy obchodom gwiazdkowym urządzanym w naszych organizacjach, gdy przy wspólnym stole zasiadają wielkie rodziny, po kilkaset członków liczące...

Obchód gwiazdkowy — jak corocznie — w Schronisku dla Niewidomych. Jest to już trzecia w Bydgoszczy „gwiazdka” tych, któ-

rzy śpiewając kolendy cieszą się szczerze, chociaż choinki nie widzą. Chwila równie wruszająca, jak „opłatek” w Zakładzie ociemniałych dzieci. W Schronisku przy ul. Kollataja 9 zebrało się kilkudziesięciu niewidomych. Wśród nich ich niestrudzeni opiekunowie z ks. kan. Stepczyńskim na czele. Przy długich stołach, zastawionych słodyczkami, upominkami dla przeszło 70 niewidomych, pozatem ofiary gotówkowe złożone jak corocznie dla ociemniałych hojnie przez społeczeństwo. Obchód rozpoczął na okolicznościowym przemówieniem ks. kan. Stepczyński. Następują deklamacje i śpiew chóru niewidomych. Jako soliści popisują się zbierając resziste oklaski p. Kaźmierczak (Miejsk. Konserw. Muz.) i p. H. Nowacka. W gronie uczestników obchodu panuje radość — zapominają na chwilę o swem kalectwie. Radość wruszająca, ścisłająca serce przygodnego uczestnika jakby obręca — to „gwiazdka” niewidomych...

Szkoła powszechna im. Mickiewicza „B” obchodziła swój „opłatek” jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Obchód odbył się w sali p. Kowalskiego. Na program jego złożyły się trzy obrazki sceniczne w wykonaniu dzieci, oraz popis chóru. Młodzi uczestnicy z zapartym oddechem śledzili przesuwaną się im przed oczyma sceny: królową Zimę z orszakami Śnieżek, dobrą wróżkę leśną hojnie obdarowującą dziatwę, wreszcie ubogi złódek w stajence z Bożem Dzieciątkiem. Pisywał się również chór szkolny pod batutą nauczycielki p. Puckowskiej. Tańce, które zareprowokowały uczennice wywodziła nauczycielka p. Szczepańska, całość zaś wyreżyserowała nauczycielka p. Wierzchowska. Obchód wypadł pięknie, to też uznanie należy się gronu nauczycielskiemu z kierownikiem p. Lorkowskim na czele za pracę włożoną nad przygotowaniem „gwiazdki”. W czasie obchodu obdarzono zgórą 80 biednych dzieci praktycznymi podarkami z funduszu zgromadzonego przez Opiekę Rodzicielską przy szkole.

W Gimnazjum Miejskim im. Kopernika odbyła się staraniem Komitetu Rodzicielskiego i Sodalicji Marjańskiej „gwiazdka” dla biednych dzieci szkoły powszecznej i ochronki na Bielawkach, pochodzących z baraków. Obchód zagał imieniem Komitetu Rodzicielskiego p. Kwiatkowski, poczem nastąpił popis młodzieży. Najbiedniejszą dziatwę obdarzono łakociami, oraz praktycznymi podarkami i ciepłą odzieżą na zimę. Obdarzone dzieci z wdzięcznością wspominać będą młodzieź Gimnazjum Kopernika, która drobnymi składkami złożyła się na piękne podarki dla biednych malców.

Obchód gwiazdkowy dzieci uczęszczających do szkoły im. Królowej Jadwigi, urządzony staraniem Zarządu Opieki Rodzicielskiej sprawił wielką radość dziatwie. Obchód odbył się w „Strzelnicy”, gdzie obdarzono ponad 400 biednych dzieci bezrobotnych odzieżą zimową i słodyczkami. Uczestników obchodu powitał kierownik szkoły p. Zawadzki, pozatem w pięknych słowach przemówił prezes Opieki Rodzicielskiej p. Manderle. Dzielenie się opłatkami zapoczątkował ks. Świadek. Program wypełniły popisy dziatwy, oraz wspólnie śpiewane z towarzyszeniem orkiestry tramwajarzy kolendy.

Z Uniwersytetu Powszechnego w Bydgoszczy

Otwarty w m. listopadzie z inicjatywy Prelegentów Koła Pracowników Oświatowych Uniwersytet Powszechny w Bydgoszczy rozwinął szeroką działalność. Codziennie odbywają się wykłady, na których frekwencja wynosi przeciętnie od 120 do 130 słuchaczy, z ogólnej liczby 170. Wykłady prowadzi systemem praktycznym tużsi pedagogzy szkół średnich i zawodowych, oraz prelegenci ze sfer tut. palestry, sadownictwa i świata lekarskiego. Nauka na kursach Uniwersytetu Powszechnego jest bezpłatna. Dodać również należy, iż wszyscy wykładowcy pracują zupełnie bezinteresownie. Ferje świąteczne dla słuchaczy trwają do 16 stycznia 1935 r.

Po ferjach przewidziane są wykłady niedzielne dla szerszej publiczności, które rozpoczyna się dn. 20 stycznia, w auli Państw. Gimn. Humanistycznego. Pierwszy wykład wygłosi p. prof. Wójcikiewicz na temat „Rola nąftowa, jako bogactwo naturalne Polski”.

Firma A. Hensel przechodzi w polskie ręce

Jak się dowiadujemy — z Nowym Rokiem znany skład wyrobów porcelany, zabawek i t. p. istniejący w Bydgoszczy od lat zgórą 65 pod firmą A. Hensel (ul. Dworcowa 4) przechodzi w ręce nowych właścicieli. Firma Hensel jest znana w Bydgoszczy, raz ze względu, iż jest ona jedną z najpoważniejszych placówek tej branży w Bydgoszczy i dalekiej okolicy, a powtóre, ze względu na swoje dostawy zagranicę.

Z dniem 1 stycznia 1935 r. firmę Hensel obejmują nowi właściciele pp.: Władysław Sierpiński i Ignacy Kasprzak. Tak p. Sierpiński, jak i Kasprzak, jako kupy od lat zamieszkałi w Bydgoszczy, dzięki swej sumiennej pracy i solidności kupieckiej zdołali sobie pozyskać zaufa-

nie szerokich rzesz klientów. Wspólnym wysiłkiem nabyli oni obecnie nową placówkę, co spodziewać się należy ogół miejscowego społeczeństwa przyjmie nie tylko z uznaniem, ale i radością. Faktu tego, z okazji przejścia tej starej i tak dobrze w sferach kupieckich zapisanej firmy w polskie ręce bynajmniej niema powodu ukrywać. To też notując z radością przejście placówki tej w ręce pp. Sierpińskiego i Kasprzaka — życzymy im pomyślności na nowym odcinku pracy. Oby udało im się interes ten, który zamierzają nowi właściciele prowadzić w dawnym zakresie — nie tylko utrzymać, lecz rozwinąć ku pożytkowi społeczeństwa polskiego.

Chciał być koniecznie... artysta

27-letni Ryszard Brodelson był malarzem. Miał to nawet odnotowane w swoim dowodzie osobistym, jednak fakt ten mu nie wystarczał. Brodelson chciał być — i to koniecznie artystą. Takim co maluje portrety, a nie kuchnie i klatki schodowe, jak on. Słowem pragnął być artystą-malarzem. W tym też celu — Brodelson długo i z żałością spoglądał na swój dowód osobisty, aż wreszcie twarz wyjaśniła mu się jak pejsa nadmorski z Riwieri, a w głowie zaistniała myśl. Zauważył on mianowicie, iż urzędnik, który wystawił mu dowód osobisty, mając duszę artystyczną, uległ „symetrii”, t. j. słowo „malarz” w rubryce „zawód” umieścił w idealnym środku wykropkowanego wiersza. „Uzupełnienie” zawodu było już tylko kwestją szczęśliwego pomysłu. Imię pan Ryszard machnął zawadką przed określeniem „malarz” honorowy przydomek „arty-

sta”. W ten sposób wszedł w dosłownem tego słowa znaczeniu własnoręcznie — w elitę artystyczną miasta. Fakt ten nie dawał mu jeszcze zatrudnienia, ani co ważniejsze chleba z omastą, przeto nie dziw, że począł go sobie przyspasać coppersą sposobem może pomysłowym, ale nie mającym nic wspólnego z artystem. Chodził więc po proście i zbierał datki jako biedna oflara zanku u P. T. Publiczności pociągu do sztuki.

Tak oto nieszczęsny, a przy tem moeno artystyczny Ryszard Brodelson trafił do Śadu, gdzie również otrzymał datkę, tym razem jednak nie w gotówce, tylko w postaci darmowego wikt i opierunku w hotelu „Pod kratkami”, z którego to daru będzie mógł skorzystać dobrowolnie, lub też przymusowo w okresie 3 lat, bo na ten bowiem czas „prolongowano” mu odbycie 6 miesięcznej kary.

# Pierwsze 2-godzinne posiedzenie Rady Miejskiej

## Miljonowe zaległości podatkowe. - Raj dla emerytów. - Nowe dodatki uchwalono

Od dłuższego już czasu posiedzenia Rady Miejskiej Bydgoszczy wyróżniły się dwoma zasadniczymi cechami. Primo zaczęły się punktualnie 6,30, a secundo trwały krótko. Najwyżej trzy kwadranse.

Ostatnie posiedzenie „ojców miasta” zerwało w tym pięknym zrywaniem. Posiedzenie piątkowe zaczęło się z kilkunastominutowym opóźnieniem, gdyż panowie radni schodzili się dość „świątecznie”, no i obrady trwały prawie dwie godziny.

Na porządku obrad znalazły się tylko dwa punkty, które wywołały zasadniczą dyskusję w sprawie równowagi budżetu miasta. Chodziło o uchwalenie dodatku komunalnego do państwowego podatku przemysłowego na rok 1935 w wysokości 25 proc. dla przedsiębiorstw i zajęć podlegających państwowemu podatkowi od obrotu i w wysokości 30 proc. każdorazowo przez Państwo pobieranej ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych od wszystkich przedsiębiorstw i zajęć. Pierwszy i drugi podatek pobierany był w ub. roku w wysokości 20 proc. Podwyżka więc wynosi w pierwszym wypadku 5 proc., a w drugim 10 proc. Drugi punkt obejmował uchwalenie pobierania dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości w wysokości 25 proc. Podatek ten nie był dotychczas stosowany w Bydgoszczy, aczkolwiek we wszystkich miastach Polski pobierany jest już od dawna w wysokości 57 proc.

### NA GALERJI.

Już zapowiedź obu tych punktów wywołała specjalną atmosferę dotychczas niespotykaną w Radzie Miejskiej. Nawet na galerji zjawili się poseł Stronnictwa Narodowego p. A. B. Lewandowski, b. radny miejski i „chroniczny” referent budżetu miejskiego przez szereg lat w pierwszym rzędzie odpowiedzialny za chaos panujący obecnie w dziedzinie plac wyższych urzędników, szczególnie członków Magistratu. Dla charakterystyki panujących stosunków wystarczy powiedzieć, że wiceprezydent na emeryturze ma pobory wyższe aniżeli urzędujący prezydent miasta. Ten jeden „kwiatek” zostawiony w spuściźnie przez dawną większość endecką w zupełności chyba wystarczy! Pan poseł nie mógł przemówić swojej ciekawości i zjawiał się na galerji, pragnąc najwidoczniej zobaczyć jak to Rada będzie miała kłopoty nie mając p. Abła w swym gronie, no, a poza tem osobiście skontrolować „karność swej „trzynastki”.

### OŚWIADCZENIE PREZYDENTA MIASTA.

Zagajając zebranie p. prezydent Barciński złożył obszernie oświadczenie o charakterze ogólnym. „Dzisiejsze posiedzenie — mówił p. prezydent — poświęcone jest jednemu tylko zadaniu: uchwaleniu wzmoczonych dodatków komunalnych do podatków państwowych, lub takich, które dotychczas na terenie Bydgoszczy nie obowiązywały”. Naświetlając to zagadnienie przyznaje p. Prezydent, że niejednego może przy kro dotknąć fakt, że przedkłada się rzecz odczerpaną od całości. Wysłała jednak ustawa o uregulowaniu finansów komunalnych, według której podatki komunalne muszą być uchwalone w końcu roku. I dlatego też sprawy te musiały przyjąć tak szybko pod obrady Rady, i dlatego też istnieje ta różnica zdań pomiędzy Magistratem i Radą, gdyż Rada nie miała czasu przeprocować całego budżetu. Równowagę budżetu można było łatwo ustalić przez podniesie-

nie dochodów z elektrowni czy gazowni. To jednak nie prowadzi do celu.

Kiedy robiono zamknięcie budżetu za rok 1931-32, to aczkolwiek wykazywano nadwyżkę 700 tys. zł., to jednak budżet był nierealny. Budżety Bydgoszczy zawodziły zawsze w dochodach, gdyż nigdy nie dochodziło do kwot preliminowanych i dlatego też niedobory rosły b. wysoko i dzisiaj wynoszą za wszystkie lata poprzednie przeszło 2 miliony złotych. Obecnie niedobór za 7 miesięcy urzędowania wynosi 790 tys. zł., mimo tego, że wydano o 1050 tys. zł. mniej. Zarząd miasta miał prawo wydać. Dzisiaj też budżetu nierealnego podpisać nie wolno.

Szkic budżetu wykazuje 880 tys. zł. niedoboru i dlatego też bez tej podwyżki, o którą prosi Magistrat i bez skreśleń w preliminarzu około 500 tys. zł. równowagi budżetu nie osiągnie się.

### PIERWSZY POPIS N. D.

W końcu p. Prezydent stwierdza z przykrością, że radny Mieczkowski (N. D.) odmówił zreferowania przydzielonego mu referatu do pierwszego punktu obrad, aczkolwiek obowiązkiem członka Rady jest co najmniej odczytanie sprawy, którą otrzymał do zreferowania. Tak przewiduje statut i tego wymaga dyscyplina. Jeżeli fakt stanie się precedensem, to może to pociągnąć za sobą b. przykre konsekwencje.

Oddanie referatu na 5 minut przed posiedzeniem stworzyło taką sytuację, że p. Prezydent musiał sam przedłożyć propozycję Magistratu.

Demagogiczne i niepoważne wystąpienie

## Dosiego Roku

życzy Szanownym Klientom i Odbiorcom firma

Józef Wikaryjczuk, Gdynia, Świętojańska 14, telefon 1819.

10327 Handel win i wódek

Kolektura Loterii Państw. Nr. 1145. Sklep Wyrobów Tytoniowych i przyborów dla palaczy oraz Rejonowa Hurtownia Tytoniowa Zw. Stow. Ociemniałych żołnierzy

## Zuchwały napad rabunkowy w Bydgoszczy

### Bandyci związali 82-letniego starca i obrabowali jego mieszkanie

Wczorajszej niedzieli we wczesnych godzinach rannych władze policyjne w Bydgoszczy zaalarmowane zostały wieścią o niezwykłym napadzie rabunkowym, jakiego dokonali nieznanymi dotąd bandyci w domu nr. 20 przy ul. Nowodworskiej. Współpracownik naszego pisma, który znalazł się na miejscu wypadku jeszcze wówczas, gdy przeprowadzano wizję lokalną, zdołał zebrać następujące szczegóły napadu:

W parterowym mieszkaniu domu nr. 20 przy ul. Nowodworskiej zamieszkuje właściciel realności, emerytowany kierownik szkoły 82-letni Augustyn Polomski. W nocy na ostatnią niedzielę starożytności — około godz. 1,30 do sypialni jego wtargnęli jacyś osobnicy, którzy dostali się do mieszkania od strony po-

klubu N. D. przez p. radnego Mieczkowskiego wywołało niemilę zgrzyt wśród reszty członków Rady.

### OŚWIADCZAŁO AŻ CZTERECH.

Po czterech identycznych oświadczeniach Klubu Stronnictwa Narodowego (aby się wygadać), zabrad głos imieniem Klubu Ch. D. p. radny Kurdelski, oświadczając, że mimo tego iż sam jest kupcem i reprezentuje wszystkie odłamy społeczeństwa, to jednak doceniając ciężką sytuację miasta, Klub przez niego reprezentowany będzie głosował za przedłożeniami Magistratu. Identyczne oświadczenie, szerzej uargumentowane, złożył imieniem Narodowego Bloku Gospodarczego p. radny F. Jaworski.

W wyniku głosowania dodatki uchwalono w brzmieniu proponowanym przez Zarząd Miasta.

Niewątpliwie podwyższone dodatki w pierwszej linii uderzają w rzeszę kupiectwa, które i tak już jest zbyt silnie obciążone podatkami. Niemniej jednak jest to smutną koniecznością, gdyż zrównoważenie budżetu przez obniżkę poborów pracowników miejskim tak samo dotknie to kupiectwo, które skutkiem tego posunięcia poczułoby uderzenie przez zmniejszone obroty.

Przez szereg lat miasto szło po linii najmniejszego oporu w układaniu budżetu i z lat, kiedy budżety zamykano rzekomo z plusem zostało 1800 tys. zł. strat. I dzisiaj w ciężkich latach kryzysu dawna zabagniona i hojna gospodarka miejska daje swoje owoce.

Najłatwiej w takiej sytuacji demonstrować, ale taka demonstracja nie jest sumienną pracą dla dobra miasta.

## Groźny pożar pod Koronowem

Drugiego dnia minionych świąt Bożego Narodzenia wybuchł z dotychczas niewyjaśnionych przyczyn w zagrodzie rolnika Stanisława Rascha w Starym Dworze pod Koronowem groźny pożar, który jedynie dzięki pełnej poświęcenia akcji ratowniczej nie rozszerzył się na sąsiednie objekty i nie spowodował poważnej katastrofy. Pastwa płomieni padła duża papa kryta stodoła zawierająca około 15 wozów niemołconego żyta, 8 wozów jęczmienia, 20 wozów siana i 30 wozów słomy, poza tem szopa, w której znajdował się komplet narzędzi rolniczych. Straty przekraczają 7.000 zł.

Dobytok pogorzelca był częściowo ubezpieczony.

## Solec Kujawski

— Akademia ku czci prof. I. Mościckiego, Prezydenta Rzplitej, — odbyła się w Solecu w dniu 23 bm. w sali Hotelu Wielkopolskiego. Przy zapelnionej sali referat o pracy pierwszego Obywatela w Państwie, wygłosił prezes Miejskiego Komitetu BBWR. p. Krymski. — Podczas uroczystości odśpiewał szereg pieśni dwa chóry „Moniuszko” i „Dzwon”. Deklamacje okolicznościowe wygłosili dzieci szkolne.

— Opłatek dla biednych dzieci Strzelców, — połączony z rozdaniem podarków i oddzieły urządził Żeński Oddział Zw. Strzeleckiego pod kierownictwem prezeski, p. Duklandowej. Przemówienie wygłosił do dzieci miejscowy ks. prob. St. Bańdra.

— Krótkoterminowe kursa dla dorosłych krawieczyzny, trykotarstwa artystycznego, koronkarstwa i gotowania odbywać się będą dwa razy w tygodniu w godzinach popołudniowych, w Państwowej Szkole Zawodowej Żeńskiej, Toruń, Strumykowa 4. Początek kursów 16 stycznia 1935 roku. Wpisy na kursa przyjmują się codziennie od 16-18.

— Wpisy na II półrocze roku szkolnego na dział gospodarstwa domowego, przygotowujący samodzielne pomocnice gospodarstwa domowego, zarządzające pensjonatami i gospodarstwami, przyjmują Dyrekcja Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej, Toruń, Strumykowa 4, codziennie od 9-14 i 16 do 18-tej.

niez w kuchni, jednak znajdujące się w kuchni pieniądze ocalały.

Po dokonaniu rabunku bandyci zupełnie cicho i bez specjalnego pośpiechu opuścili mieszkanie, wycofując się tę samą drogą, którą przybyli. Nieprzytomny z przerażenia staruszek dopiero po długiej chwili zdecydował się rozplątać słabe więzy i zaalarmować sąsiadów, którzy nawet nie wiedzieli, iż pod ich nieświadłym bokiem dokonano tak zuchwałej grabieży.

Powiadomiony zkolet Wydział Śledczy w Bydgoszczy wydelegował na miejsce wypadku najzdolniejszych swych wywiadców, którzy prowadzą dochodzenia pod kierownictwem z-cy kier. Wydziału Śledczego p. aspiranta Szatkowskiego. Śledztwo jest specjalnie utrudnione i stanowi wyjątkowo twarde orzech do zgrzyżenia, gdyż poszkodowany nie jest w stanie podać jakichkolwiek bliższych szczegółów napadu, ani nawet określić ilu ludzi dokonało rabunku. Policja aresztowała już w wyniku obławy kilku podejrzanych o dokonanie napadu osobników, jednak ze względu na toczące się dochodzenia nazwiska ich trzymane są w tajemnicy.

## Wieczory teatralne

### „Niewiniatko”

operetka w 3 akt. K. Milloekera

„Człowiek, który nie pije”

Krotchwila w 3 aktach  
Wincentego Rapackiego

Obdarzono nas na Gwiazdke, dzień po dniu, dwiema premierami — operetkową i farsową. O wyborze ich decydował zapewne wzgląd na publiczność świąteczną o specyficznym radosnym nastroju, odmiennych upodobaniach i niezbyt wygórowanych zainteresowaniach. Byłyby tylko były świecadelka, barwne i żywe, niejące oko, a nie sięgające w głąb. Dość tej codziennej, powszedniej szarugi, precz z problematyką życia i sztuki (choćbyż owej przez małe „s” pisanej). Niech żyje pustota i urok chwili! My chce-my za-ba-wy! Voila!

Zacem zhytnio bródzicie nie będziemy, ni macie wesela. Przyjmijmy więc życzliwie sędziwego Karola Milloekera, oraz Wincentego Rapackiego i udzielimy im agnecment. Przynajmniej przytem oko na niejedno, coby nas w ich strojach i formie raziło. Wymaga tego etykieta, ukladność i t. zw. dobry ton. Zwłaszcza, że wiecie to dobrze, tonu u Milloekera. Aż za dużo! Pięknie pomysłane, żywe, potoczyste, to znów subtelnym sentymentem przesiąknięte, melodie spłyły się hojnie, jak z roku obfitości. Doborowej ich jakości nie ujmują reminiscencje offenbachowskie ni strausowskie. Całość jest zbyt kulturalnie urobiona, by nie stanowila sama przez się klasy. Prawda — że „fason”, dobrany do przepysznej tej mu-

zyki przez librecistów Zella i Gence'a wolał stękiem nudnawych bredni o pomście do nieba. Pamiętajmy, iż rzecz pisana była w czasach biedermeierowskich, w których to ludziska mniej byli zepsuci i mniej wymagający, kiedy to starczyły sztuczne brody, cudaczne stroje i cyrkowe wygłupianie się, by mury teatralne trzęsły się od śmiechu.

Bądźmy zatem pobłażliwi i cieszymy się uciechą naszych antenatów. Dopomagało nam w tem walnie uroczę, rozkoszne niewiniatko — Jadwiga Fontanówna. Cóż za aktorka! Jakż żywił, ileż temperamentu i rasy scenicznej! Ujarzmiała wdziękiem, porwała werwą, zaciekała grą, zachwycała śpiewem — słowem delectowała sobą w każdej scenie. Bravo!!! Doskonali był w roli charakterystycznej p. Rychter, którego głos odradza się szybko i nabiera dawnej siły i barwy. Operuje znów pełną „gorą”, unikając szczęśliwie falsetu. Aktor i śpiewak zajmujący. W krewkiemu kirasjera przedzierzgnął się p. Rewkowski, ujmując ferworem, trzymanym dobrze na wodzy umiarem. Śpiewał niezmiernie wiodowidliście. P. Iwański (Montreau) bardzo dobry. Wkłada w każdą rolę dużo rzetelnej i pasjonującej pracy i tem właśnie bierze. Zabawną parę ucieleśniali z dużą dozą komizmu pp. Dowmunt i Morozowiczowa. Kapitałnego, błękitno - krwistego tyпка „wystrugał” p. Kalinowski, aktor o zadziwiających zdolnościach charakterystycznych. Dał kreację w każdym calu znakomitą, bez krzty przejaśnienia. Aktor o dużej w tym kierunku przyszłości. Reszcie zespołu dostali się w udziale t. zw. ogony. Chóry, przygotowane przez p. Kuleckiego śpiewały składnie. Tańce tymrazem groteskowo wykonali pp. Popielewska i Fabian. Batutował wytrawnie kapelmistrz r. Sillich, tracąc jedynie w

akcie III przez moment kontakt z solistami. Scenę udekorował p. Hawrylkiewicz z wyjątkiem aktu I — uodnie.

Krotchwila Wincentego Rapackiego „Człowiek, który nie pije” nadaje się wybornie na święta, jeszcze bardziej na Sylwestra — miast tradycyjnej rewji. Doskonale „świąteczna” w osnowie, pysznie sylwestrowa podzajem humoru — i na upartego — ga tunkiem dowcipu. Szkoda, że wystawiono ją w przeddzień wigilji. Widz zmuszony był asystować czczo krzykliwym i hałaśliwym „popiochom” na scenie, beznymelnej zabawie banalnych figur, desperacji alkoholowego upojenia bez uncji polotu i fantazji. I dla tego smutek wkraść mu się do serca. Zeiste — nie należy do przyjemności znaleźć się trzeźwym w pijackim kole. Natomiast — gdyby się znalazł w Teatrze po kilku rzetelnych kielichach wyborowej, zakropionej wiśniówką, byłby wielce rad zabawie. Pokrzykiwałby wspólnie z aktorami, urynał się ich „powiedzonkami”, zataczał i gładził, a w akcie III usna-by umęczon. Wytworzyłaby się tedy nastrojowo - harmonijna symbioza sceny z widownią.

Zapewne — farsa bezpretensjonalna o kilku zabawnych sytuacjach, żart sceniczny, podobno odzwierciadlający z dokładnością obiektywną nieco „wyskokowego” savoir-vivre'u pewnych kół towarzyskich stolicy. Zgoda! Lecz pocóż to wszystko wywlekać na światło kinkietów? By — ridendo castigara — wysmiewa niem oczyszczać, naprawiać? Gdyby — pół biedy! Ale Babacki apoteozuje beznamię „monopolówką”. Dzięki niej urzędnicznym biurowy popelnia gafe, która mu w efekcie przynosi awans. Sa rzeczy, o których się nie mówi, a przedewszystkiem, których nie powinno się po-

kazywać, nawet w farsie. Przynajmniej — nie w tej formie. Lecz jest to już kwestia smaku i długiej certywacie się nad tem nie będziemy, tembardziej, że mamy być pobłażliwymi, mamy poddać się ohocho nierasobliwemu władztwu imię Ks. Karnawału.

Więc bądźmy weseli i radujmy się krotchwilnymi herezjami, jakie wycyzniają nasi aktorzy w owej szalowanej siurpryzie wódeczanej. Prym wiodł p. Dzwonkowski, który nie pił w akcie I-szym i III-cim, zaczem był stateczny, natomiast w akcie II zalałszy sobie pale, niesamowicie bzikował. Czynnol to bardzo zabawnie i dowcipnie, ale nie tak, jakby się można było po nadzwyczaj zdolnym aktrze spodziewać. Nie postawił kropki na „i”. P. Dytrych włóczył się po scenie ustawicznie „zagazowany”, a robił to tak sugestywnie, że wprost zalatywał odep zopach propinacji. Kurzyło się też obficie z czuprynyn p. Iwańskiego, który miło wyrecytował podpijającego brata — łotę. Nie gardził kielichem i pp. Wilamowski i Balicki, P. Dąbrowski, jako trzeźwy dyrektor banku, skupiał na swej wytwornej grze i postaci uwagę publiczności. Ciekawy epizod charakterystyczny tym razem w odmiennym zupełnie ujęciu dał p. Kalinowski. Panie nie czuły się zbyt swojsko w tem zaczerwianem kole alkoholików. Dotrzymywała im kroku tylko p. Wieczorkowska, która wstąpiła się tak uroczę, a przytem pocieszenie, że rozkochała do ena wódzów. Niezdecydowaną rolę Maryny ożywiła urodą oraz uprawdopodobniała dobrą acz chłodną grą p. Zielińska. P. Czechowska, jak zwykle bardzo dobra. PP. Podgorska i Lułowska w mniejszych rolach bez zarzutu. W cwaną stenotypistkę przelotczyła się przekonujący p. Libicka. Reżyserja dyr. Stomytrafna i staranna. (gr.)

## Zjazd dowódców powstania na Kujawach

W sprawie projektowanego zjazdu b. dowódców Powstania na Kujawach, o czym donosiliśmy przed kilku dniami, otrzymujemy z Komitetu organizacyjnego zjazdu dalsze szczegóły:

Głównym zadaniem zjazdu, który odbędzie się przypuszczalnie w lutym lub marcu 1935 r., będzie ustalenie wytycznych dla opracowania historii Powstania na Kujawach.

W programie zjazdu przewiduje się wygłoszenie referatów na temat działań powstańców.

W związku z tem uprasza się b. dowódców, aby już obecnie przystąpili do opracowania swych osobistych przeżyć i wspomnień i nadesłać odpisy swych referatów pod adres: Franciszek Gutorski, em. por., Inowrocław, Farna 1.

Równocześnie zwraca się Komitet organizacyjny do wszystkich uczestników powstania na terenie Kujaw z prośbą o podanie obecnego miejsca pobytu wraz z krótkim opisem służby w formacjach powstańczych, oraz udziału w walkach.

Bardzo pożądanym byłoby nadesłanie dokumentów i fotografii, za zwrot których Komitet ręczy.

## Zła przemiana materji

Jest często przyczyną wielu chorób (kamienie żółciowe, artretyzm, ischias, choroby skóry). Ziola „Cholekinaza” H. Niemojewskiego systematycznie i energicznie wzmagają czynność wątroby i wydzielają w ten sposób szkodliwe i poboczne produkty przemiany materji, uniemożliwiając równocześnie zaleganie ich w organizmie. Skład Główny, Warszawa, Nowy Świat 5, oraz Apteki i Składy apteczne. Żądać bezpłatnych broszur.

## Tylko 3 dni...

Już w nadchodzący piątek rozpoczyna się ciągnięcie IV-tej klasy Loterii Państwowej.

Rozstrzygać się będzie — komu przypadnie w całości lub do podziału: jedna wygrana w wysokości 1.000.000 złotych, cztery — po 100.000 zł., dziewięć — po 50.000 zł. itd. — razem 68.039 wygranych na sumę 17.215.750 złotych.

Ubiegać się o nie mogą naturalnie tylko posiadacze losów loteryjnych, nie należy więc zapominać o odnowieniu ich w najbliższych dniach.

## Na co wolno polować w styczniu?

Na podstawie przepisów łowieckich, obojętnych na terenie całego kraju oprócz woj. śląskiego, w styczniu wolno polować na następującą zwierzynę i ptactwo, podlegającą czasom ochronnym:

Sarny-kozły (we wszystkich województwach oprócz poznańskiego i pomorskiego), dziki, niedźwiedzie (do 14 stycznia), rysie, zbyki, kuny leśne (tumaki), norki, wiewiórki, zajace szaraki (we wszystkich województwach oprócz poznańskiego i pomorskiego), zajace bielaki, cietrzewie-koguty, jarzabki, pardwy, bażanty-koguty, dzikie indyki samce, dzikie kaczkory, dzikie gołębie. Ponadto polować można na zwierzynę niepodlegającą czasom ochronnym, jak wilki, wydry, kuny domowe (kamionki), tchórze, gronostaje, łasice, króliki, jastrzębie-gołębiarze, krogulce, sroki, wrony, lisy, orły.

**ALCHEMIK** wieków średnich żył w poszukiwaniu „kamienia mądrości”, którego czarodziejska siła miałyby mieć moc wybawiania ludzkości od wszystkich cierpień. Z biegiem czasu jednakże wymagania ludzi stały się pod tym względem skromniejsze a dziś współczesna wiedza już jest dumna, gdy uda jej się odkryć parę naprawdę skutecznych środków dla leczenia różnych chorób. Do takich środków należy także Aspiryna, znana na całym świecie jako skuteczne lekarstwo na przeziębienia, reumatyzm i porosty.

## Giełdy

### POZNAŃSKA GIEŁDA BYDŁĘCA

z dnia 28 grudnia 1934 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi: Cena loco Targ. Poznań za koszt. handl.

Woly: pełnomięsiste, wytuczony nie o- przegane 54—58, mięsiste, tuczone młodsze do 3 lat 46—50, mięsiste tuczone starsze 36—40, miernie odżywione 28—30.

Buhaje: wytuczony pełnomięsiste 48—52, tuczone mięsiste 38—42, nietuczone, dobrze odżywione starsze 28—30, miernie od- żywione 24—26.

Krowy: wytuczony, pełnomięsiste 54—58, tuczone, mięsiste 38—46, nietuczone, dobrze odżywione 22—26, miernie odżywione 20—22.

Młodzień: dobrze odżywione 28—30, miernie odżywione 26—28.

Ciętła: najprzedniejsze cięta wytuczony 54—60, tuczone cięta 48—52, dobrze od- żywione 40—46, miernie odżywione 36—38.

Świnie: (tuczniaki) pełnomięsiste od: 120—150 kg. żywej wagi 60—62, 100—120 kg żywej wagi 56—58, 80—100 kg. żywej wagi 52—54, mięsiste świnie ponad 80 kg 46—50, macyory i późne kastraty 44—54.

Przebieg targu: wyczekujący.

## W ostatniej chwili

przypominamy  
o odnowieniu

przedpłaty na I kwartał włą. mies. styczeń 1935 r.

Przedpłatę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe,  
agentury i roznosiciele gazet.

## Wcześniej od jaskółek...

Pierwsza morska wycieczka wiosenna do Hiszpanji,  
południowej Francji i Marocca

Pierwsza wycieczka, jaką w przyszłym roku organizują Linje Żeglugowe „Gdynia—Ameryka”, przypada na najwcześniejszy u nas okres przedwiosna, gdyż rozpoczyna się dnia 5 kwietnia odjazdem „Kościszki” z Gdyni. Uczestnicy wycieczki, po kilku dniach podróży, od razu znajdują się w atmosferze wiosny południowej, trasa bowiem tej oryginalnie pomyślnej wycieczki obejmuje słoneczne kraje Południa: Hiszpanję, Południową Francję i Północną Afrykę.

Atrakcyjność wycieczki powiększa fakt, że „Kościszka”, popularny weteran wycieczek morskich, poddany był ostatnio gruntownej przebudowie: nowy i duży salon towarzyski, zamiast długich stołów w sali jadalnej, stoliki na 6—8 osób, meble nowe i estetyczne, bieżąca gorąca woda w kabinach, ulepszony system wentylacji, wszystko to gwarantuje uczestnikom znacznie większe wygody w podróży.

Pierwszy postój okrętu przypada na port hiszpański Vigo, stanowiący miejsce wypadowe dla ekskursji w głąb kraju, przez Madryt uczestnicy wycieczki dojadą do Valencii na brzegu morza Śródziemnego, skąd udadzą się na Mallorcę, perłę wysp Balearskich. Żeglując na północ, „Kościszka” podąży ku brzegom Riwieri, zatrzyma się w Villefranche, pomiędzy Niceą a słynnym Monte Carlo. W drodze powrotnej krótki postój na ziemi afrykańskiej w Ceucie i malowniczym Tetuanie, potem przez Atlantyk popłynięcie okręt do Lizbony i Amsterdamu, stanowiącego ostatni etap podróży. Po 24 dniach „Kościszka” wraca do Gdyni. Nareszcie leśt but not least. Ceny biletów w stosunku do zeszłorocznych zostały obniżone prawie o 20 proc. Informacje i zapisy w biurach Tow. Gdynia—Ameryka oraz Orbisu, Wagons-Lits/Cook i Francopolu.

## WYDAWNICTWO

### PORADNIK DLA CHORYCH I ZDROWYCH

POZNAN, Skrytka pocztowa 373.

zawiadania, że wyszedł już numer trzeci miesięcznika „Paradnika dla Chorych i Zdrowych” i otrzymać go można bezpłatnie w aptekach, lub po wpłaceniu 20 groszy na P. K. O. 205.834 wprost z wydawnictwa. 10166

## Programy radiowe

### RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

Poniedziałek, dnia 31 grudnia 1934 r.

Godz. 6.45 Audycja poranna. 12.10 Koncert orkiestry jazzowej Henryka Warsa, duet na 2 fortep. w wyk. Henryka Warsa i J. Rosnera. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 „Z oper G. Pucciniego” — płyty „His Master's Voice”. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Koncert zespołu Niny Mańskiej. „Muzyka krajów północy”. 16.45 Lekcja języka niemieckiego poprowadził prof. dr. Z. Zygułski. 17.00 Recital fortepianowy Dory Braudówny. 17.25 „Skrzynka pocztowa” — koresp. bieżąca omówi dr. Marjan Stępowski. 17.35 Muzyka salonowa (płyty). 17.50 „Walka i zbrodnia wśród roślin” — wygl. dr. Julian Rzońska (Tr. z Poznania). 18.00 „Skrzynka pocztowa rolnicza” — koresp. 18.10 Przegląd filmowy. 18.15 Koncert solistów 18.45 „Rok po roku, jak woda po potoku” Stef. Themersona. 19.00 Muzyka salonowa w wyk. zespołu „Columbia—Meister”. 19.25 Chwilka społeczna. 19.20 „Gdy na przelomie roku dojrzewają pomarańcze” wygl. p. Bohdan Pawłowicz. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i duet Jana Ławrusiewicza (gitary hawajska — tr. z Łodzi). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00 Koncert w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Anatola Wronskiego (tenor). 21.45 Odczyt. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 „Zwarjowana Muza” (audycja sylwestrowa). 22.45 Przeboje i melodie z roku 1934 (płyty). 23.05 Dalszy ciąg przebojów i melodji z roku 1934 (płyty). 23.55 Mazur z op. „Halka” — Moniuszki. 24.00 Bicie zegara. 24.00 a) Przemówienie noworoczne naczelnego dyrektora P. R. dr. Zygmunta Chama.

Wtorek, dnia 1 stycznia 1935 r.

Godz. 9.00 Sygnał czasu i kolenda. 10.00 St. Moniuszko: Uwert. „Bajka” w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. Tadeusza Mezurkiewicza (płyty). 10.30 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie na Nowy Rok pt. „Problem życia” — wygl. ks. kanonik dr. Jan Szmigielski. 12.05 Przegląd teatralny. 12.15 Koncert — poranek z Filharmonii Warszawskiej. W programie muzyka polska popularna. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Stanisława Nawrota, Aniela Szlepińska (śpiew). 13.00 „Huculszczyzna bez deklamacji” — odczyt, wygl. red. Karol Koźmiński. 14.00 Wesola muzyka i scenki ludowe (płyty). 15.00 „Na Nowy Rok” — feljton, wygl. p. Bogdan Czapski. 15.15 Utwory na klarnet w wyk. Fr. Witkowskiego (płyty). 15.40 Piosenki w wykonaniu Adama Wysockiego (płyty). 15.50 Pogadanka. 16.00 Muzyka (płyty). 16.20 Recital skrzypcowy Mischy Poznańskiego. 16.45 Słuchowisko dla dzieci pt. „O tem, jak stary zegar witał Nowy Rok” Janusza Stępowskiego z ilustracją muzyczną Wład. Macury. 17.10 Muzyka do tańca w wyk. orkiestry Jena Różewicza. Wodzirej — Andrzej Bogucki. 18.00 „Skrzynka pocztowa techniczna” — koresp. bieżąca omówi i porad technicznych udzieli red. Waclaw Frenkiel. 18.15 Muzyka lekka ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Mieczysława Hohermana (saxofon, harmonia i banjo). 18.45 „Noworoczne horoskopy literackie” (rozmowa z autorem wydawcą i czytelnikiem wygl. Roman

Zrębowicz. 19.00 D. c. muzyki lekkiej. 19.20 Feljton aktualny. 19.30 Muzyka (płyty). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Operetka „Jedna jedyna noc” — R. Stolza. W przerwie pierwszej dzielnicy wieczorny oraz „Jak pracujemy w Polsce”. 22.30 Muzyka taneczna. 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Środa, dnia 2 stycznia 1935 r.

9.00 Audycja poranna; 12.10 Koncert Zespołu Wiesława Wilkosa; 13.00 Dziennik południowy; 13.05 Marsze i piosenki wojskowe — (płyty); 15.35 Przegląd giełdowy; 15.45 Fragment teatralny; 16.00 „Historia tańca” lekka audycja muzyczna pióra Adolfa Fleishera. Tr. ze Lwowa; 16.30 Piosenki w wyk. Józefa Schmidta — (płyty); 16.45 „Chwilka pytań” w redakcji Waclawa Frenkiela; 17.00 R. Schuman: Pieśni z cyklu „Miłość i życie kobiety” recital śpiewaczy Franciszki Platówny; 17.25 „Kujon, leń i ta trzecia”. Odczyt z cyklu „Ze świata dziewcząt” wygl. p. Zofia Popławska; 17.35 Utwory w wyk. Jef. Denyna na dzwonach (płyty); 17.50 Poradnik sportowy; 18.00 Skrzynka pocztowa rolnicza — koresp. bież. omówi inż. Waclaw Tarkowski; 18.10 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”; 18.15 E. Chausson: Kwartet fortepianowy A-dur op. 30; 18.45 „Kryzys dawniej i dziś” — wygl. Artur Słowiński; 19.00 Piosenki w wyk. Chóru Juranda (płyty); 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Mieczysława Tusza; 19.50 Wiadomości sportowe; 20.00 Wieczór Mickiewiczowski (Tr. z Wilna); 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”; 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Janiny Familier-Hepnerowej; 21.30 Odczyt w języku esperanckim p. t. „Esperancki przekład „Quo Vadis” Sienkiewicza” — wygl. prof. Oto Bujwid (Tr. z Krakowa); 21.40 Piosenki w wyk. Hanki Ordonówny. Tr. z Krakowa; 22.15 Koncert reklamowy; 22.15 Muzyka taneczna z rest. hotelu „Bristol” ork. Bodeńskiego; 23.05 D. c. muzyki tanecznej z rest. hotelu „Bristol”.

### PROGRAM AUDYJCJI ROZGŁOŚNI TORUŃSKIEJ.

Poniedziałek, dnia 31 grudnia 1934 r.

15.40—15.45 Sygnał toruński oraz zapowiedź programu. 15.45—16.45 Transmisja z Warszawy — Koncert zesp. N. Mańskiej. „Muzyka krajów północy”. 16.45—17.00 Transmisja z Katowic — „Kultura Pomorza w świetle wydawnictw Instytutu Bałtyckiego” — wygl. prof. A. Jesionowski. 17.00—17.25 Transmisja z Warszawy — Recital fortepianowy D. Braudówny. 17.25—17.35 Muzyka lekka — własne płyty (Toruń). Trzy foxtrotty: „Paulinka” Białostockiego, „Marfusa” Marjanowskiego, „Ja cieszę się” Stolza. 17.35—17.50 Transmisja z Warszawy — Muzyka salonowa (płyty). 17.50—18.00 Transmisja z Poznania „Walka i zbrodnia wśród roślin” — wygl. dr. J. Rzońska. 18.00—18.15 Muzyka poważna (własne płyty) (Toruń). Arje operowe w wyk. Ewy Bandrowskiej-Turkiewicz: 1) Arja z opery „Halka” Moniuszki, 2) Arja z op. „Madama Butterfly” Pucciniego i 3) Arje z op. „Król Roger” Szymanowskiego. 18.15—18.45 Koncert solistów ze Lwowa w wyk. M. Sokoł-Rudnickiej (śpiew) i A. Rudnicki (fort.). 18.45—19.00 Transmisja z Warszawy „Rok po roku, jak woda w potoku” pog. dla dzieci Stef. Themersona. 19.00 do 19.25 Transmisja z Poznania — Piosenki polskie w wyk. p. K. Kopczyńskiego. 19.25 do 19.30 Własne płyty (Toruń) — Mendelssohn. Scherzo ze „Snu nocy letniej”. 19.30—19.45 Transmisja z Warszawy „Gdy na przelomie



roku dojrzewają pomarańcze” wygl. p. B. Pawłowicz. 19.45—19.50 Program na dzień następny (Toruń). 19.50—19.56 Transmisja z Warszawy — Wiadomości sportowe. 19.56 do 20. — Lokalne wiadomości sportowe (Toruń).

Wtorek, dnia 1 stycznia 1935 r.

16.15—16.20 Sygnał oraz zapowiedź programu (Toruń). 16.20—16.45 Transmisja z Warszawy — Recital skrzypcowy M. Poznanski. 16.45—17.10 Transmisja z Warszawy „O tem, jak stary zegar witał Nowy Rok” J. Stępowskiego, z ilustr. muzyczną Wł. Macury. 17.10—18.00 Transmisja z Warszawy — Muzyka do tańca w wyk. ork. J. Różewicza. Wodzirej A. Bogucki. 18.00—18.10 Skrzynka pocztowa — techniczna, omówi inż. Waclaw Janicki (Toruń). 18.10—18.15 Życie kulturalne i artystyczne Torunia (Toruń). 18.15—18.45 Transmisja z Warszawy — Muzyka lekka wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i M. Hohermana (Saxofon), banjo i harmonia). 18.45—19.20 Transmisja z Warszawy „Noworoczne horoskopy literackie”, rozmowa z autorem, wydawcą i czytelnikiem, wygl. R. Zrębowicz (szkic liter.). 19.20—19.30 Feljton aktualny. 19.30—19.45 Muzyka lekka — płyty (Toruń). E. Kalman — „Hrabina Marica”, Wielkie Potpourri w czterech częściach. 19.45—19.50 Program na dzień następny (Toruń). 19.50—19.56 Transmisja z Warszawy. Wiadomości sportowe. 19.56—20.00 Lokalne wiadomości sportowe.

Jak już kilkakrotnie zaznaczaliśmy, audycje rozgłośni toruńskiej mają charakter audycji próbnych, dlatego kierownictwo radjostacji zastrzega sobie ewentualną zmianę programu.

### Audycje kaszubskie w Polskim Radjo

Radjostacja toruńska została już uruchomiona. W związku z tem wzrosło zainteresowanie Polskiego Radja sprawa mi pomorskimi. Coraz częściej nadaje się specjalne audycje, poświęcone Pomorz.

Radjosluchacze pomorscy przyjęli to zainteresowanie nadmorską dzielnicą Polski z wielkim uznaniem. Świadczy o tem list, nadesłany do naszej Redakcji przez jednego z radjosluchaczy z Kaszub. Podajemy go poniżej w całości:

Miło nam jest zanotować fakt, że zainteresowanie Kaszubami i ich folklorem wzmagają się w ostatnich czasach w całej Polsce ogromnie. Piękny i czarujący ten zakątek Polski ze swym wybrzeżem stał się popularnym i popularny. Kwestją kaszubska zajmują się pilnie nasi uczeni, publicyści, dziennikarze, ostatnio i Polskie Radio.

Nie tak dawno, bo kilka tygodni temu stłyszeliśmy w radjo polskim sprawozdanie red. Poraj-Koźmińskiego, omawiającego dzieło zbiorowe uczonych polskich tej miary, co prof. Lorentz, Fischer i Lehr-Splawiński. Dzieło to nosi tytuł: „Kaszubi — ich kultura i język” i oparte jest na najnowszych badaniach uczonych, — wykazuje pokrewieństwo pomiędzy kulturą kaszubską a polską, oraz podobieństwo obydwu języków. Zadaje też kłam twierdzeniom uczonych niemieckich, którzy wypowiadają niekiedy na łamach swych pism przeróżne fantazyjne kłamstwa i niedorzeczności na temat Kaszubów.

Onegdaj radjo poznańskie nadawało na wszystkie rozgłośnie polskiego radja audycję pieśni kaszubskich, które zebrał i opracował znany i ceniony na tem polu muzykolog prof. dr. L. Kamiński. Piękne i bardzo ciekawe pieśni ludu kaszubskiego — jak powiada między innymi w przedmowie do audycji prof. Kamiński — miały odsłonić radjosluchaczom głębię duszy mieszkających polskiego morza, muszą być nie tylko uprawione na równi z pieśniami innych regionów w Polsce, ale powinny być wyróżnione. Regionalizm kaszubski jest w nich bardzo silnie podkreślony nie tylko w tekście, ale w melodji, niekiedy pełnej subtelnego liryzmu, to znów wesołej, rubasznej, o charakterze dramatycznym.

Ostatnia audycja kaszubska przyczyni się niewątpliwie do rozpowszechnienia naszej pieśni. Niechaj rozbrzmiewa w sali koncertowej, niech czarują słuchacza swym pięknem, niech staje się popularną, jak „Kwiaty Polskie”.

Z. M.

### Selektywność przedewszystkiem...

Nowoczesny odbiornik radiowy powinien być przedewszystkiem selektywnym, aby słuchacz mógł oddzielić każdą żadaną stację od innych, nie obawiając się przeszkód w odbiorze ze strony rozgłośni pracujących na zbliżonej długości fal. Takim właśnie ultra-selektywnym odbiornikiem jest Philips typ 33 A model 1935. Selektywność tego odbiornika jest nadzwyczajna dzięki zastosowaniu 3 obwodów strojonych oraz specjalnej lampy pentody-selektody połączonej z filtrem widmowym. Przy wszystkich swych zaletach konstrukcyjnych i akustycznych odbiornik ten jest niezwykle tani, co czyni go dostępnym nawet dla osób mniej zamożnych.



# RATUJ CIE ZDROWIE !

CHORY ŻOŁĄDEK JEST NIERAZ POWODEM  
POWSTAWANIA NAJROZMAITSZYCH CHOROŚB.

**ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA**

są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, usuwają substancje gnilne, zatrzymujące organizm.

**ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA**

stosowane również przy cierpieniach wątroby, nerek, kamieni żółciowych i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.

## Ogłoszenie przetargów

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII w Toruniu ogłasza przetargi nieograniczone na następujące roboty:

1. Remont dachów warstwowych w Grudziądzu, dnia 23 stycznia 1935 r. o godz. 12-tej;
2. Dokończenie budowy ujeżdżalni o kubaturze 8600 m<sup>3</sup> (budynki wykończony w stanie surowym) w Starogardzie dnia 24 stycznia 1935 r. o godz. 12-tej;
3. Remont kościoła garnizonowego w Grudziądzu, dnia 25 stycznia 1935 r. o godz. 12-tej;
4. Remont garniz. Izby Chorych w Bydgoszczy, dnia 25 stycznia 1935 r. o godz. 13-tej;
5. Remont koszar (stajnia i sufity) Bydgoszcz — dnia 26 stycznia 1935 r. o godz. 12-tej;
6. Dokończenie budowy kuchni parowej w Bydgoszczy, (Dostawa kotłów wazelnych), dnia 26 stycznia 1935 r. o godz. 13-tej;
7. Remont dachów papowych w Bydgoszczy dnia 28 stycznia 1935 r. o godz. 12-tej;
8. Dokończenie budowy kuchni parowej w Grudziądzu, 28 stycznia 1935 r. o godz. 13-tej;
9. Założenie rur wodociągowych do hydrantów Toruń, dnia 29 stycznia 1935 r. o godz. 12-tej;
10. Założenie instalacji dzwonek elektrycznych w Cieshoczku, dnia 30 stycznia 1935 r. o godz. 12-tej;
11. Remont budynków więziennych w Grudziądzu, dn. 31 stycznia 1935 r. o godz. 12-tej;
12. Budowa ustępów spłukiwanych i umywalk w Grudziądzu, dnia 31 stycznia 1935 r. o godz. 13-tej;
13. Wymiana pieców typu wojskowego na terenie O. K. VIII, dnia 1 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
14. Wymiana pieców prostokątnych opancerzonych na terenie O. K. VIII, dnia 4 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
15. Dokończenie budowy bloku koszarowego, wykonanego w stanie surowym o kubaturze 17300 m<sup>3</sup> w Bydgoszczy, dnia 5 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
16. Założenie instalacji wodoc.-kanal. w bloku koszarowym o kubaturze 17300 m<sup>3</sup> w Bydgoszczy, dnia 6 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
17. Założenie instalacji centr. ogrzewania w bloku koszarowym o kubaturze 17300 m<sup>3</sup> w Bydgoszczy, dnia 6 lutego 1935 r. o godz. 13-tej;
18. Remont dachu dachówkowego w Inowrocławiu, dn. 7 lutego 1935 r. o godz. 12-tej;
19. Remont dachów warstwowych w Inowrocławiu, dn. 7 lutego 1935 r. o godz. 13-tej.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w wyżej podanych terminach w Okręgowym Urzędzie Budownictwa Nr. VIII. Plac Św. Jana 3 w Toruniu.

Do oferty należy dołączyć:

- 1) Kosztorysy ofertowe z cenami jednostkowymi i sumami ostatecznymi wypisanymi cyfrowo i słownie,
  - 2) Poświadczenie Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 3% sumy oferowanej.
- Ogólne i szczegółowe warunki budowy, ślepe kosztorysy, przepisy o ofertach i instrukcje dla oferentów są do nabycia, rysunki zaś do obejrzenia w Okr. Urz. Bud. Nr. VIII w Toruniu, godz. 12—13-tej.
- W razie powierzenia robót winna Firma przed spisaniem umowy przedstawić pisemny dowód, że firma dokonała subskrypcji obligacji 6% Pożyczki Narodowej oraz że wpłaciła ostatnią ratę tej Pożyczki.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, dowolnego wyboru oferenta oraz zlecenia robót w dowolnym zakresie.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII.

Nr. 854-947-J/Bud. 34.

Zł. 1644-9.

10355

## Ogłoszenie

Przy latarni morskiej na Lotsenberg w Gdańsku-Nowymportcie (l. p. 237 spisu latarni morskich 1933, część I) przeprowadzona została w białym sektorze światła następująca zmiana: Środkowa część, której siła światła (36000 H. K.) jest mniejszej trzykrotnie większa od pozostałego światła (11000 H. K.), została przesunięta na wschód o tyle, że cypel helski obecnie jej nie zasłania. Jasne światło jest widoczne w sektorze mniej więcej 30° od rw. 209° do rw. 238°. Przejście od sektora jasnego do sektorów słabszych nie jest ściśle odgraniczone.

Gdańsk, dnia 29 grudnia 1934 r.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

Spis zapowiedzi nr. 20.

10451

**ZAPOWIEDZ.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że mistrz rzeźnicki Alfons Michał Karasek, stanu wolnego, zamieszkały w Kamierowie, powiat Kościerzyna, syn zmarłego rolnika Bernarda Karaska i żony jego Anastazji urodzonej Barra; 2) Helena Mischkowska, stanu wolnego, zamieszkała w W. M. Gdańsku, Werdertor nr. 13, córka zmarłych Stefana Mischkowskiego i żony jego Marjanny chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpi w Kamierowie i w „Gazecie Gdańskiej” w Gdańsku.

Demlin, dnia 23 grudnia 1934 r.

Urzędnik stanu cywilnego

(—) Królas.

## Chłodnia portowa i hala rybna

sprzedają loco ich składy każdą ilość lodu sztucznego w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 roku według poniższych cen:

- a) do 1.000 bloków  
zł 0,70 za 1 blok wagi około 21 kg.
- b) od 1.001 do 2.000 bloków  
zł 0,60 za 1 blok wagi około 21 kg.
- c) od 2.001 do 50.000 bloków  
zł 0,50 za 1 blok wagi około 21 kg.
- d) od 50.001 do 65.000 bloków  
zł 0,45 za 1 blok wagi około 21 kg.
- e) powyżej 65.000 bloków  
zł 0,40 za 1 blok wagi około 21 kg.

Przy ostatecznym rozliczeniu bierze się pod uwagę łączną ilość lodu wybranego w tych składach w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 r.

Blizszych informacji udzielają biura Chłodni Portowej i Hali Rybnej w Gdyni w godzinach biurowych. 10441

Sygnatura: III Km. 4667/34.

10365

## OBWIESZCZENIE o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru III-go Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Legionów nr. 15, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 lutego 1935 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Czajki nieruchomości: położonej w Grudziądzu przy ulicy Piłsudskiego 66, zapisanej w księdze wieczystej nieruchomości Mały Kunterstyn tom VII karta 110, składającej się z: parceli gruntu o powierzchni 1151 m<sup>2</sup> oraz zabudowań: domu mieszkalnego, budynku garażowego, altany i oparkowania.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5668,— cena zaś wywołania wynosi zł. 4251,— Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł. 566,80.

Rekojmie należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Grudziądzu, ul. Ks. Budkiewicza sala nr. 19. Grudziądz, dnia 27 grudnia 1934 r.

(—) W. Janowski, Komornik Sądu Grodzkiego III. rewiru.

Do akt Nr. IV Km. 2833/34.

10450

## OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV., zamieszkały w Gdyni, na zasadzie art. 601 k. p. c. ogłasza, że w dniu 2 stycznia 1935 r. o godz. 11 w Gdyni odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 garnitur nurkowy komplet z przyrządami, 1 rower damski, 11 pasów ratunkowych, 1 lina około 6 m. dług., 1 kuter do prac nurkowych z motorem i pompą i około 8 m. chodnika kokos. wartość 635,— zł. Zbiórka kupców przy ul. Portowej pod dębem. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 28 grudnia 1934 r.

(—) Błaszczewicz, komornik sądowy w Gdyni.

## UWAGA! OBUWIE UWAGA!

dobre i tanie wyrobu krajowego poleca firma 8114

**A. KIELCZYŃSKI**

UWAGA! Gdańsk, III. Damm 17 UWAGA!

## Największy wybór

## Najniższe ceny

Odbiorniki radiowe na prąd stały i zmienny  
Odbiornik 2 lampowy, prąd stały zł 185,—  
" 3 lampowy, " " " 275,—  
" 3 lampowy Philipsa 33 A na prąd zmienny " 315,—  
Ostatnia nowość: Odbiornik 3 lampowy, 2 obwodowy, głośnik dynamiczny na prąd stały i zmienny zł 225,—

9730  
**Dom Radiowy F. MACIEJEWSKI**  
GRUDZIĄDZ, Mickiewicza 12. Telefon 1816.

Adwokaci Niklewski i Martin w Toruniu rozłączyli swoje kancelarze z dniem 31 grudnia 1934 r. i prowadzą je odtąd oddzielnie, przyczem adwokat Niklewski prowadzi biuro swe w dotychczasowym lokalu w Toruniu przy ul. Szczytnej 9, połączywszy swą kancelarię z kancelarią adwokata Ferdynanda Herdegena.

Marjan Niklewski i Ferdynand Herdegen  
adwokaci  
Toruń, ul. Szczytna 9. Tel. 1493.

Paweł Martin  
adwokat

Kancelaria moja znajduje się obecnie w Toruniu przy ul. Szerokiej nr. 24 I. p. Nr. telefonu 1829.

Paweł Martin  
adwokat

10329

## W sylwestra do „Alhambry“

Specjalności wiedeńskie  
Winiarnia

Wstęp wolny

10453

## „ALHAMBRA“

Gdańsk, Brothänkengasse 44 - - Telefon 28432

## Hotel i Restauracja

wł. Szczepański

zyczy 10429

swoim Bywalcom

i Znajomym

## Dosiego Roku

Szanownej Klienteli

Szczęśliwego

10427 Nowego Roku

zyczy

FELIKS SYCHOWSKI

Skład kolonialny

Wejherowo

Dworcowa 4

## Bruno Bistram

Fabryka mebli

Wejherowo

składa

## Noworoczne życzenia

10424

Szanownej Klienteli

## FUTRA

Toruń, Nowy Rynek 11

m. 2.

Najnowsze fasony najwyższych modeli pańskich futer wykonuje fachowo oraz przerabiam z własnych oraz powierzonych skór **po cenach najniższych.** Prosimy przyjść się przekonać!! 8350

## Futro

nowe karakułowe z skunkso- wym kolnierzem za 520 zł sprzedawca Pracownia kuśnierska Toruń Pekary 43

10330

## Piec

urzędowo używany kupię. E. Szymański, Toruń, Starý Rynek 11, tel. 1710. 10255

## GRAND-HOTEL w Tczewie

urządza w poniedziałek, 31 XII. wielką

## „Noc Sylwestrową“

Powitanie Nowego Roku, moc niespodzianek, powiększona orkiestra. Ceny przystępne. Wstęp wolny. Najuprzejmie zaprasza oraz życzy Szanownym Gościom

10307 **DOSIEGO ROKU**

właśc. Wacław Samborski

**Jakanie** oraz wszelkie inne zbrocenia mowy sądowo- dykalnie usuwa wieloletni zakład leczn. dla jakatów. Przy zakładzie szkoła dla głuchoniemych i małorozwiniętych. 9400

**S. ŻYŁKIEWICZ WARSZAWA**

ul. Chłodna 22.

Prospekty kancelaria wysyła bezpłatnie.

## Zakład optyczny

właśc. Jasielska i Zeller

**Oskar Meyer**

zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89

Sumienne wykonanie

szustkich okularów.

Fachowa i rzetelna obsługa. 6647

## PIANINO czarne, marki Vester Meyer kompl.

## APARAT RADJOWY

kompl. marki Stassfurt Imperial 5-lampowy, dobrze utrzymany głośnik do sprzedania

10408 **Fa Meyer i Syn, Gdańsk, tel. 264-51**

## E. & R. LEIBRANDT

GDANSK

Milchkanngasse narożnik Hopfengasse 101—102

Telefon 24845

Detalicznie: magazyn żelaza narzędzia, maszyny, potrzeby przemysłu. 8384



hurtownie: statki kuchenne szkło, porcelana, urządzenia dla wielkich kuchni.

Kowa serja serwisu pod nazwą „GOLDFEE“.

## Wykrawki skóry do podeszew

jako też wszelkie przybory do obu- wia, mapy do nut i teczki poleca jaknajtaniej 7266

**Carl Fuhrmann**

II. Damm 6 Gdańsk Tel. 25310

**Gdynia — Wejherowo**

**Krajowa Fabryka Konfekcji Damskiej, Męskiej i Dziecięcej oraz Futer „KONFEKPOL”**

zawiadamia, że z dniem 2-go stycznia 1935 rozpoczyna się **sprzedaż** nagromadzonych zapasów konfekcji zimowej we wszystkich naszych składach **od 30-40%** stycznia 1935 rozpoczyna się **sprzedaż** detalicznych. Z powodu spóźnionej zimy zniżamy ceny konfekcji zimowej i futer **od 30-40%** N. p. Płaszcz damski z kołnierzem futrzanym od zł 35.— **Palta męskie zimowe od zł 30.—**

**GDYNIA, Świętojańska 40 — Telefon 16-25** **KROL. HUTA, ul. Wolności.** **ŁÓDZ, Pl. Wolności 6.**  
**BYDGOSZCZ, F-a Wiółnik, Rynek Marsz. Piłsudskiego 16.** **CHLUBA POLSKIEJ KONFEKCJI — NASZA KONFEKCJA**

Wszystkim Bywalcom, Przyjaciółom, Znajomym i Sympatykom życzy  
**Pomyślnego Nowego Roku**  
**BAR „CORSO”**  
 K. Zalewski, Gdynia, Świętojańska 62  
 Telefon 2859 10322

**Dosiego Roku**  
 życzy Szanownym Klientom i Odbiorcom firma  
**Gustaw Molenda i Syn**  
 Skład Fabryki Sukna w Bielsku  
 Oddział w Gdyni  
 ul. Świętojańska 10323  
 Tel. 12-84

**DOSIEGO ROKU**  
 stałym Bywalcom, Przyjaciółom i Znajomym życzy  
**Restauracja i Bar**  
**Bracia Maćkowsky**  
 Gdynia, ul. Świętojańska 10321

**Dosiego Roku**  
 życzy Szan. Klientom i Odbiorcom  
**Zakład Tapicersko Dekoracyjny**  
**Edmund Ruciński**  
 Gdynia, ul. Świętojańska 101 10330

Nowootwarty Skład Materiałów Ubraniowych, Dodatków Krawieckich poleca na karnawał w olbrzymim wyborze  
**Jedwabie**  
**Wacław Szmajewski**  
 10447 Gdynia, Świętojańska 63.

**Szczęśliwego Nowego Roku**  
 Klientom i Odbiorcom życzy  
**Gdyńska Centrala Mebli**  
 GDYNIA, ul. Starowiejska 40, tel. 2625. 10484

Szanownej mojej Klienteli, Przyjaciółom i Znajomym życze pomyślnego  
**Nowego Roku** 10438  
 Dom Ekspedycyjno-Transportowy  
**B-cia Welz, Gdynia**  
 ul. Stefana Batorego dom własny, tel. 2010

Szanownym Odbiorcom i Konsumentom  
**Dosiego Roku**  
 życzy 10428  
**Jan Engling**  
 Hurtownia piwa i fabryka wód mineralnych  
 Wejherowo, ul. Wałowa

Szanownym Odbiorcom i Konsumentom  
**Dosiego Roku**  
 życzy 10425  
**F. Gleske**  
 Hurtownia piwa i wód mineralnych  
 Wejherowo

**DANCING COLOMBINA GDYNIA** Telefon nr. 1471.  
 10439 **? Sybaris ?**  
**? Czar Walca ?**  
**I „Carloca” I**  
**Konkurs najlepszego miksera wśród gości.**  
**W COLOMBINIE**  
**„Grotoski”**  
**Transmisja z Królestwa balonków i t. d.**  
**Sala specjalnie dekorowana.**  
 Uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików

Zima nadeszła, czas kupić  
**FUTRO** w pierwszorzędnym składzie futer  
**L. PRESMAN**  
 Gdynia, Świętojańska 63 I. ptr. tel. 20-35  
 REPREZENTACJA NAJWIĘKSZEJ WYTWÓRNI I SZKADU FUTER W WILNIE  
 Najniższe ceny. Najnowsze modele. Pierwszorządny krój.  
 Największy wybór od najskromniejszych do najwybredniejszych. 10435

**Dosiego Roku**  
 życzy Szanownym Klientom i Odbiorcom  
**Firma Marceli Dżennik**  
 specjalny magazyn mody męskiej  
 Gdynia, Świętojańska 11, tel. 2072. 10324

Szanownej Klienteli  
**Serdeczne życzenia**  
**Noworoczne**  
 składa 10422  
**F-ma Braci Goerendt**  
 Skład towarów kolonialnych  
**Wejherowo**  
 Sobieskiego

Szanownym Odbiorcom i Konsumentom naszych wyrobów składamy  
**Serdeczne życzenia noworoczne**  
**C. A. Hochszultz nast.**  
 T. z. o. p.  
**Fabryka wódek i likierów**  
**Wejherowo (Pomorze) 10421**

Szanownej Klienteli  
**Zyczenia noworoczne**  
 składa 10423  
**F-ma Jan Groenwald**  
 Wejherowo, Sobieskiego.

**RESTAURACJA „MAZURKA”**  
 życzy  
**Dosiego Roku**  
 Szanownym Gościom i Znajomym  
**Mazurek-Wejherowo**  
 ul. Sobieskiego 10430

Szanownej Klienteli i Znajomym  
**Dosiego Roku**  
 życzy  
**PAWEŁ BYCHOWSKI**  
 Skład Kolonialny  
 Wejherowo - Rynek 10432

**DRUKARNIA PRZEMYSŁOWA**  
 Wejherowo  
 ul. Pierackiego  
 życzy 10431  
 Szanownej Klienteli  
**NOWEGO ROKU**

P. T. Klienteli i Znajomym  
**Dosiego Roku**  
 składa  
**F-ma B. WOJEWSKI**  
 Wejherowo-Gdynia 10426  
**Pisanie na maszynach**  
 Kursy miesięczne za opłatą zł. 12.00. Proszę o rychłe zgłoszenia ze względu na małą ilość miejsc. Gdynia, ul. Świętojańska 85, II. ptr. (Grażyna). 10440

**Dosiego Roku**  
 stałym Bywalcom, Przyjaciółom, Znajomym i Sympatykom życzy  
**Restauracja i Bar Bednarski**  
 10325 Gdynia, ul. Świętojańska.

**Dosiego Roku**  
 stałym Bywalcom, Przyjaciółom, Znajomym i Sympatykom życzy  
**Restauracja „Pod Starym Dębem”**  
 właśc.: **E. Wojewska, Gdynia**  
 ul. Portowa 10326

**Rutynowanego buchaltera**  
 poszukuje instytucja bankowa w Gdyni  
 Oferty wraz z odpisami świadectw i referencjami uprasza się składać do Urzędu Pocztowego Gdynia skrzynka pocztowa 29. 10433

**Dosiego Roku** 10437  
 stałym Bywalcom i Sympatykom życzy  
**Winiarnia „Polonia”** właśc. Jan Kowalczyk  
 Gdynia, ul. Świętojańska 21. — Telefon 18-64

**Dosiego Roku**  
 Szanow. Klienteli, Przyjaciółom i Znajomym życzy  
**Dom Spedycyjny „Rawa”** 10436  
 wł. Władysław i Teodor Szymański, Gdynia  
 ul. Władysława IV 22 i Starowiejska 21, tel. 14-85

Szanownej Klienteli, Sympatykom i Znajomym  
 serdeczne życzenia  
**Nowego Roku**  
 składa 10419  
**Teofil Baldowski**  
 Wejherowo, Kościuszki

P. T. Klienteli m. Wejherowa i okolicy zawiadamiam, że z dniem 1 stycznia 1935 r. objąłem  
**skład kolonialny i restaurację**  
 przy ul. Sobieskiego 61, od p. M. Frankiewicza  
 Licząc na życzliwe poparcie będę się starał P. T. Klientelę starannie i rzetelnie obsłużyć.  
**Brunon Gibowski**  
 Wejherowo 10417

Szanownej Klienteli i Znajomym szczęśliwego  
**Nowego Roku**  
 10420 składa  
**Restauracja i Kawiarnia Frankowski**  
 Wejherowo

**Salon Fryzjerski „Rococo”**  
 wł. Hildebrandt  
 Wejherowo, ul. Sobieskiego  
 składa P. T. Klienteli  
**Dosiego Roku!**  
 10418

**Bydgoszcz**

Szanownej naszej Klienteli oraz wszystkim nam życzliwym

**✕ Dosiego Roku! ✕**

10375

**Schlaak i Dabrowski Sp. z o. p.**  
ul. Bernardyńska 4 Bydgoszcz, Telefony 150 i 850

Osiedliłem się jako  
**NOTARJUSZ**  
w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 5.  
**Juljan Bassak**  
notarjusz.  
10385

Szanownej Klienteli, Znajomym i Życzliwym  
**Szczęść Boże w Nowym Roku**  
**Bolesław Siudowski** 10374  
Fabryka Mebli Bydgoski Skład Mebli  
BYDGOSZCZ, Jazna 11, Tel. 2274. ODYNIA, 10 Lutego 37, Tel. 2047.

Wszystkim Odbiorcom i Konsumentom  
naszych wyrobów 10378  
życzymy  
**„Dosiego Roku”**  
**BROWAR BYDGOSKI**  
BYDGOSZCZ, Ustronie 7. Tel. 1608.

Wszystkim P. T. Klientom i Przyjaciolom  
**Dosiego Roku**  
życzy  
**Wydawnictwo S. Włodarczyk** 10389  
BYDGOSZCZ, ul. Dworcowa 50.

Szanownym Odbiorcom  
życzy  
**Szczęśliwego Nowego Roku**  
**„Tri” Tow. Robót Inżynierskich**  
**Białobłota**  
10379 pod Bydgoszczą.

**Dosiego Roku**  
wszystkim swoim Klientom życzy 10388  
**„Wuj Som” Bydgoszcz**  
Specjalny Skład Kapeluszy i Przyborów Wojskowych.

**FUTRA**  
błamy, skórki i lisy poleca  
po dotąd niebywałych cenach  
wobec zupełnej wyprzedaży  
posezonowej  
10389  
SKŁAD FUTER  
**RAPAPORT**  
BYDGOSZCZ, Dworcowa 33 — Tel. 21-13  
UWAGA!!! Duży wybór karakułowych palt.

Wszystkim Szan. Klientom,  
Znajomym i Przyjaciolom, życzymy  
**Dosiego Roku!**

**Dosiego Roku**  
Szanownej Klienteli i Znajomym życzy  
**Cukiernia i Kawiarnia**  
**Nasiadek, Bydgoszcz**  
Marsz. Focha 10  
10386

Szanownym odbiorcom i wszystkim życzliwym  
**wszelkiej pomyślności**  
10391  
**Nowym Roku**  
życzy  
**Jan Szymański,**  
ul. Poznańska 22 Fabryka Wyrobów Papierowych Bydgoszcz Telefon 1630

**RESTAURACJA I KAWIARNIA „ORZEŁ” BYDGOSZCZ GDAŃSKA 14**  
Dnia 31. grudnia 1934 r.  
**Wielka Noc Sylwestrowa**  
Przebojowa rewja artystyczna. — Dwie orkiestry — Wiele niespodzianek — Moc atrakcyj. — Artystyczna dekoracja Sali Malinowej i Kawiarnianej. — Uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików.  
24120 **DOSIEGO ROKU!**

**„PRIMA”**  
Uwiedomienie  
Niniejszem mam zaszczyt uwiedomić J. W. P., iż po gruntownej renowacji otwieram z dniem 31-go grudnia 1934 r. w Bydgoszczy przy ulicy Dworcowej 24 róg Gamma  
**Restaurację i Sniadalnię „PRIMA”**  
Pierwszorzędna kuchnia, obfity bufet, dobrze pielęgnowane napoje oraz umiarkowane ceny dają rękojmię, iż najwybredniejszym wymaganiom P. T. Gości poddam sprostać. Prosząc o łaskawe poparcie, kreszę się z poważaniem  
10395 **A. Werner**

Nie kupujcie tandety!  
**FUTRA**  
najpiękniej i najtaniej wykonuje 5955  
**Stanisław Rudak,**  
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 70.



**Maszyny**  
do wyrobu dachówek cementowych i do bloków pustakowych, oraz młyn farbowy, bager ręczny, formy do wyrobu rur cementowych, windy, maszyny do rozwierania zębów i ostrzenia pił, węże gumowe, maszyny parowa Komnick 50/55 PS., traktor „Lanz-Grossbulldog” bardzo tanio na sprzedaż  
**Bracia Schlieper**  
BYDGOSZCZ  
Tel. 306. Tel. 361

**Książki kontowe**  
z skomplikowaną linjaturą wielobarwną na specjalnych maszynach wykonuje Drukarnia Pawłowskiego w Bydgoszczy. 7309



**MEBLE**  
sypialki, jadalni, gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w Fabryce  
**W. BŁASZCZYK**  
Bydgoszcz, Marsz. Focha 16  
Tel. 393

**Złoto i Srebro**  
jako też wszelkie stare monety srebrne kupuje stale  
**B. GRAWUNDER**  
Bydgoszcz — Dworcowa 57  
7875) Telefon 1693

**Meble** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych poleca  
**Bydgoski skład mebli**  
Gdynia 10 lutego 37, Tel. 2047  
640 **Fabryka Mebli**  
właściciel **B. SIUDOWSKI**  
Bydgoszcz, Jazna 11, Tel. 2274.

**Najtansze źródło zakupu**  
dla odsprzedawców szpagatów, przedzdy rymarskiej i szewskiej, przedzdy jutowej dla powroźników, płócien jutowych, sienników, plandek nieprzemakalnych, sznurków do wiązania worków oraz wszelkich artykułów jutowych.  
**„KOJULEN” Bydgoszcz,**  
ul. Podwale 12, telefon 397. 8323

**Szczęśliwego Nowego Roku**  
życzy swej Szan. Klienteli, wszystkim Znajomym i Przyjaciolom  
**Wojciech Błaszczyk**  
10376 **Fabryka Mebli**  
BYDGOSZCZ, Marszałka Focha 4. Telefon 303

Szanownej Klienteli oraz wszystkim Znajomym życzy  
**Dosiego Roku**  
**Józef Bociek,** mistrz rzeźnicki  
Bydgoszcz, Pomorska 28, i Śniadeckich 41.  
10384 Telefon 1548

**Pomyślnego Nowego Roku**  
życzy swej Klienteli i Znajomym  
**F-ma J. Matuszakowa**  
właśc. J. Gołębiewska, Skład cukierków  
10387 **Bydgoszcz, ul. Gdańska 21**

**Wszelkiej pomyślności**  
**w Nowym Roku**  
życzy wszystkim Odbiorcom, Przyjaciolom i Życzliwym  
**Bolesław Lisewski**  
Fabryka Likierów Bydgoszcz  
10394

Szanownym moim Odbiorcom i Znajomym życzę pomyślności  
**w Nowym Roku**  
**JÓZEF SOLIŃSKI** — mistrz rzeźnicki  
Bydgoszcz, Poznańska 51  
10385

Szanownym moim Odbiorcom i Znajomym życzę pomyślności  
**w Nowym Roku**  
**Roman Pokora**  
mistrz rzeźnicki  
10383  
Długa 52 Bydgoszcz Marszałka Focha 2

**Dosiego Roku**  
życzą Znajomym i Życzliwym  
**Mieronim Katorski z żoną**  
Restauracja **Gastronomia Hotel**  
Bydgoszcz, Dworcowa 19, naroż. Em. Warmińskiego  
10393

**Dosiego Roku**  
Szanownym Odbiorcom składa tą drogą  
**Piekarnia**  
**Edward Jasiński**  
mistrz piekarski  
BYDGOSZCZ **CHOCIMSKA 2.**  
Tel. 1963 10377

**Dosiego Roku**  
życzy wszystkim swoim Szan. Klientom, Znajomym i Przyjaciolom  
**Zygmunt Cymmer z żoną**  
Restauracja „Pod Lwem”  
Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 7.  
10390

Podajemy do łaskawej wiadomości, że z dniem 1. stycznia 1935 r. obejmujemy od 65 lat istniejący, znany specjalny magazyn porcelany, szkła, sprzętów domowych i kuchennych pod firmą

**A. Hensel - Bydgoszcz, ul. Dworcowa 4**

Przedsiębiorstwo to prowadzić będziemy nadal w tym samym rozmiarze i prosimy o łask. poparcie

**W. Sierpiński, J. Kasprzak**

10390

**Sylwester w Picadilly**

Bydgoszcz, Marcinkowskiego 4 tel. 1102  
spędzisz najlepiej, gdzie program i niespodzianek moc, możesz tańczyć całą noc

Najprzejmiej zaprasza oraz życzy Szanownym Gościom

**Dosiego Roku**

10454 gosp. ROMANOWSKI

**KAFLE**

w ślicznych kolorach w modnych deseniach oferujemy po wyjątkowo 10279 niskich cenach.

BRACIA SCHLIEPER

BYDGOSZCZ

ul. Gdańska 140.

Tel. 306.

Tel. 361.

Niema Sylwestra

bez ponczu i winiaków

**STRZELCZYKA**

Które to poleca

**ROMANOWSKI**

Bydgoszcz, ul. Pomorska 1.

10455

**Tczew**

**Dosiego Roku**

życzy Szanownym swoim odbiorcom i znajomym Księgarnia Pocztowa „Lot“  
**Józef Szymaniak**  
Tczew.

10411

**Dosiego Roku**

wszystkim Klientom i Znajomym życzy  
**WŁ. ŻABIŃSKI, Tczew.**

10414

Szanownym swoim Klientom i Znajomym życzy  
**Szczęśliwego Nowego Roku**  
**Józef Wołdyto**  
Tczew

10412

Skład tytoniowy, instrumentów i galanterji.

**Szczęśliwego Nowego Roku**

życzy wszystkim swoim Klientom, Przyjaciółom i Znajomym  
**Franciszek Hannemann z żoną, Tczew.**

10415

**Szczęśliwego Nowego Roku**

życzy Szanownym Odbiorcom  
**B. Polewicz**  
Skład obuwia  
Tczew.

10409

**CAFE „ESPLANADE“**

TCZEW, DWORCOWA

Dnia 31 grudnia 1934 r.

**WIELKA ZABAWA „SYLWESTROWA“**

POŻEGNANIE STAREGO ROKU

Wiele niespodzianek — humor!

Pierwszorządna orkiestra, lokal artystycznie dekorowany i odnowiony. — Specjalność: karp — indyk — pączki — poncz.

Uprzejmie zaprasza i życzy DOSIEGO ROKU stałym bywalcom i sympatykom  
**Nikodem Zabiński**

10416

**Restauracja - Hotelu Dworcowego**

w Tczewie, ul. Dworcowa

Dnia 31 grudnia 1934 r.

**wielki WIECZÓR SYLWESTROWY**

Dobrowa orkiestra — dancing — wiele niespodzianek — wstęp wolny. Najprzejmiej zaprasza  
**GOSPODARZ.**

10361

**DOSIEGO ROKU** Szanownej Klientelli, Znajomym i Przyjaciółom życzy

**MAHARY GLISZCZYŃSKI**

Plac Bronisława Pierackiego

SKŁAD BŁAWATÓW, KONFEKCJI I GALANTERJI.

10389

Szanownym moim Klientom i Znajomym życzę

**SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU**

**JÓZEF ŁOŃSKI**

TCZEW

10408

— Cakry, towary kolonialno i delikatesy, —

**Dosiego Roku!**

życzy wszystkim Bywalcom

Dyrekcja Kina

„ŚWIATOWID“

10410

Wszystkim naszym Klientom życzymy

10302

**DOSIEGO ROKU!**

**Filckowie, Tczew, ul. Kościelna 4.**

Zakład krawiecki i skład galanteryjny.

**Szczęść Boże**

**w Nowym Roku!**

Szan. Klientom i Znajomym życzy

**ST. WÓJTOWICZ**

10364

TCZEW

Marszałka Piłsudskiego 19

**DOSIEGO ROKU**

Szanownym konsumentom, znajomym i przyjaciółom życzy

**W. PRZYBYŁOWSKA**

10401 Tczew, Kościuszki 14

**DOSIEGO ROKU**

życzy Szanownym Klientom

**Firma węglowa**

**Herbert Kuhlmann**

10405 Tczew, ulica Marszałka Piłsudskiego 11.

**DOSIEGO ROKU**

Szanownej Klientelli, Znajomym i Przyjaciółom miasta Tczewa i okolicy, życzy

**Weronika Reinkowa**

10415

Skład kolonialny i delikatesów

Tczew, ulica Podgórna 4

**Pączki Sylwestrowe**

z niespodziankami

**BR. ZUCH**

TCZEW

10407

Szan. Publiczności miasta Tczewa i okolicy podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, iż z dnem 1 stycznia 1935 r. przejmuję

**piekarnię i cukiernię**

10398

po znanej firmie Schramke.

Zadaniem mojem będzie Szan. Klientom jak najlepiej i sumiennie obsłużyć. Wysylam również pieczywo w dom. Odsprzedawcom udzielam rabatu. Polecam świeże pączki sylwestrowe!

**WALERJAN KOHLANDT**

Tczew ul. Dworcowa 23.

**TORUŃ**

**Skórki**

zające, tchórze, kóz, cieląt i inne kupuje skład skór Zygmunt Balcerowicz, Toruń, Żeglarska 21. 9783

**Kupuje**

lisy, kuny, tchórze. Ceny najwyższe do osiagnięcia. Warszawski Skład Futer, Toruń, Łazienna 28. 9933

**Za gotówkę**

kupuje meble pojedyncze oraz całe komplety także zamiejscowe i placę najwyższe ceny. Dom Komisyjny Toruń, Łazienna 9. 8583

Wszyscy mówią,

że najtańszy

**krawat**

kupisz tylko wprost z fabryki Toruń, św. Jakóba 16. Co tydzień nowe desenie

**Obelgę**

rzuconą na p. Byczyńskiego odwoluje. Znaniecki Franciszek. 10309

**Pokoju**

umeblowanego w śródmieściu od 1 stycznia poszukuje urzędnik. Oferty uprasza się kierować do Filij „Dnia Pomorskiego“, Toruń Małe Garbary 2.

**Pokój**

umeblowany do wynajęcia dla solidnej osoby. Adres wskaże administracja „Dnia Pomorskiego“ Toruń pod nr. 10290.

**Obiady**

Z trzech dań za 65 gr. poleca Toruń Mostowa 25 III ptt. 10328

**Dosiego Roku**

Szanownej Klientelli, Przyjaciółom i Znajomym miasta Tczewa i okolicy życzy

**Stanisław Szellong z żoną**

Pom. Dom Towarowy Tczew, Dworcowa 34

**DOSIEGO ROKU**

Szanownej Klientelli, Znajomym i Przyjaciółom życzy

**TEOFIL OSSOWSKI z żoną**

Mistrz piekarski

10404 Tczew, Skarszewska 30

**Dosiego Roku**

Szanownym moim Gościom, Znajomym i Przyjaciółom życzy

**Józef Schreiber z żoną**

10403 Hala Pomorska

**DOSIEGO ROKU**

Szanownym Gościom, Znajomym i Przyjaciółom życzy

**Maksymiljan Bock z żoną**

Tczew 10402 Hotel-Behrendt. Tczew

**Dosiego Roku**

Szanownej Klientelli, Znajomym i Przyjaciółom życzy

**Marceli Bukowski z żoną**

Tczew, Dworcowa 12.

10400 Piekarnia i Cukiernia

**Dosiego Roku!**

Szan. moim Klientom życzy

**Bronisław Waruszewski**

Koncesjonowany przedsiębiorca Kominiarski, Tczew, ul. Sambora 17.

10363

# Noc Sylwestrowa w restauracji pod „ORŁEM“

10353 **TORUN. Mostowa 17, telefon 2046**

Noc szalu i zapomnienia  
Wiele niespodzianek  
Rendez-vous elity towarzyskiej  
Zamówienia na stoliki przyjmuje się tylko osobiście

**Dosiego Roku**  
zyczy Szan. Gościom i Sympatykom  
oraz  
zaprasza zarazem na „Sylwestra“  
10358  
**Gospodarz**  
Kawiarni „Udziałowej“, Toruń, Szeroka 6

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości Sz. Klienteli że po odbyciu kursu kroju nowoczesnego w Warszawie otworzyłem w Toruniu przy ulicy **Mostowej 20** specjalną **pracownię krawiecką** umundurowań wojskowych oraz garderob damskiej i męskiej  
Wykonanie pierwszorzędne Ceny niskie  
O łaskawym poparciu przedsiębiorstwa proszę  
10344 **W. SUCHARSKI**

**Dosiego Roku**  
Swym Szanownym Gościom  
10250 zasyła  
**HENRYK NOWACZYK**  
Handel Win i Wódek — Toruń, Stary Rynek 3.

**Dosiego Roku**  
P. T. Klientom (tkom) miejscowym i zamiejscowym zyczy  
**Warszawski Skład Futer**  
10352 **Toruń, Łazienna 28**

**Dosiego Roku**  
Szan. Klienteli i Znajomym zyczy  
**JUCHNICKI, mistrz blacharski.** 10319

**DOSIEGO ROKU**  
zyczy swej Szan. Klienteli Firma  
**Ignacy Wloch**  
Skład mat. pism.  
10341 **Toruń-Przedzamcze 15**

**Dosiego Roku**  
Szanownej Klienteli zyczy  
**FR. LIPIŃSKI** 10336  
Mistrz rzeźniczy  
**Toruń Chelmińska 5**

**Dosiego Roku**  
Szanownej Klienteli zyczy  
**Fr. Schwenkgrub-Radjo** 10337  
**TORUŃ**  
ul. Łazienna 17 tel. 16-65

Szanownej Klienteli  
**DOSIEGO ROKU**  
zyczy  
**Alojzy Poznański z żoną**  
Rzeźnictwo  
tel. 16,85 **Toruń, Nowy Rynek 20, tel. 16,85**

**DOSIEGO ROKU**  
zyczy swoim Klientom  
**Zakład Elektro-Techniczny Adolf Gomowski**  
10350  
**Toruń, Mickiewicza 88**

**Dosiego Roku**  
zyczy swoim Klientom  
**KAZIMIERZ BIBIK**  
10339  
**Toruń, Stary Rynek 39.**

**Gospodyni**  
samodzielną gruntowną znajomość kuchni, wdowa bezdzietna, poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Wiadomość w „Dniu Pomorskim“ Toruń, pod nr. 10349

**Kapelusze**  
damskie, najmodniejsze filcowe, jedwabne, ceny najniższe - również przerabiam Damskie Męskie za 150  
10347  
**Toruń, Łazienna 28 i piętro brama.**

**Na Sylwestra**  
**Rumy, Araki, Poncze, Konjaki**  
oraz wszelkie wina czerwone i białe po cenach najniższych poleca  
**Kłopotcki**  
10360  
**TORUN, Szeroka 25.**

**Restauracja**  
**wieczorek sylwestrowy,** 10360  
na który jaknajprzejmiej Szanowna Publiczność zaprasza  
**Gospodarz.**

**Tania**  
sprzedaż posezonowa, damskie kapelusze najmodniejsze od 2 zł. przeróbki od 50 gr. Lubomska, Toruń Małe Garbary 2. [10348]

**Pośrednictwo**  
kupna sprzedaży nieruchomości, wynajmu lokali, redagowanie wniosków, odwołań sądowych (4829)  
**Stow. Właścicieli Nieruchomości, Toruń Most Pauński 1.**

**Skórki**  
kupuje zajęcze, lisie, tchórze, kuny i włosie końskie.  
10340  
**Toruń, Prosta 16, I p. (9030)**

**PRIMA WEGIEL KOKS - BRYKIETY DRZEWO OPALOWE**  
POLECAJA Z DOŚWIADZENIEM  
**STAWA FRANKO**  
DOM 10165  
**BRACIA PICHERT**  
Sp. z o. o.  
10213  
**TORUŃ, Przedzamcze 7/9**  
Tel. 1679 i 1627.

**Niebywała okazja!**  
**Wielka Ilustrowana Encyklopedia Gutenberga**  
20 tomów, na dobrym papierze w ozdobnej oprawie. Cena do 15 L. 1935 r. za miast 290,00 tylko 90,00.  
Do nabycia w księgarni Wojciechowskiego, Toruń Rynek Starom. 4. 10213

**Na kolendę!!!**  
**Krzyże, lichtarze**  
i t. d. poleca najtaniej  
**J. Busiakiewicz, Toruń**  
Chelmińska 24. Telef. 14 38

**Zobacz „Kiermasz Świątowy“**  
Toruń, St. Rynek 30. Ty sięcące artykułów za bezcen, każdy powinien widzieć kto dba o swą kieszeń. Oddziały  
Poznań, Toruń Gdynia

## Grudziądz

**Podziękowanie**  
Powodowany gorącą wdzięcznością poczuwam się do wielce miłego mi obowiązku wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie Konsylium Lekarskiemu w osobach P. Dr. Zielińskiego z Radzyna i P. Dr. Lachowickiego z Grudziądza, a przede wszystkim dziękuję P. Dr. Brudnochowi, Dyrektorowi Szpitala w Łasinie za przeprowadzenie bardzo ciężkiej i niebezpiecznej operacji, jak również za troskliwą opiekę ze strony całego Personelu Szpitalnego. Ze żyłą i jestem zdrowo to po Bogu zawdzięczam to Jemu, świetnemu Chirurgowi i zacnemu Człowiekowi.  
Na koniec chcę wyrazić radość i zapewnienie, że Społeczeństwo powiatu grudziądzkiego ma tak rutynowanego i niezawodnego chirurga w osobie P. Dr. Brudnocha i tak świetną instytucję szpitalną w Łasinie. Nie mając słów uznania dla pomocy lekarskiej całego Konsylium Lekarskiego z P. Dr. Brudnochem na czele i troskliwej opieki S. S. Elżbietank. składam im najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.  
**Kazimierz Rozwadowski**  
Czeczewo, pow. Grudziądz.  
10368

Wszystkim swoim Klientom, znajomym i życzliwym przesyłają tą drogą właściciele  
**Grudziądzkiej Fabryki Chleba**  
najserdeczniejsze życzenia  
9752 **Dosiego Roku**

Calej mojej Szanownej Klienteli oraz wszystkim mi życzliwym składam  
serdeczne życzenia wesołego  
**NOWEGO ROKU 1935**  
**E. MOLLIN,**  
Zakład Fryzjerski  
10285 **Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17, tel. 1944.**

Szanownym Klientom i Znajomym  
**Dosiego Roku** 10373  
**K. KŁOSOWSKI**  
Grudziądz, Sienkiewicza 22, tel. 1888

Calej mojej Szanownej Klienteli zyczy  
**DOSIEGO ROKU 1935**  
**KAROL PREUS**  
Skład wędlin i wyrobów mięsnych  
Grudziądz, Koszarowa. 8359

**MEBLE,**  
tylko dla znawców pierwszorzędnie wykonane we własnych warsztatach poleca firma  
**St. Adamowicz w Grudziądzu,**  
ul. Toruńska 13 telefon 1932  
Dostawa wolna do każdej miejscowości

**Beczki**  
od oleju, smoły i śledziów ki kupują stale Ventzke & Duday, Grudziądz. Mało Mińska 3/5. 9957

**Mebłe**  
W solidnym wykonaniu poleca najkorzystniej  
**O. KAHRAU** Grudziądz, Sienkiewicza 16. 8359

Wszystkim moim Szanownym Gościom i Sympatykom oraz życzliwym Obywatelom  
**„Dosiego Roku“**  
**Winiarnia Murawskiego** 10371  
właśc. KRZEWIŃSKI  
**GRUDZIĄDZ** ul. Wybickiego

Calej mojej Szanownej Klienteli oraz wszystkim mi życzliwym składam serdeczne życzenia  
**Szczęśliwego Nowego Roku 1935**  
**Zakład Fryzjerski „RENEANS“ (M. Feska),**  
**GRUDZIĄDZ.**  
10287

**Restauracja SZYDZIK - Grudziądz**  
po gruntownym remoncie **nowo otwarta na noc Sylwestrową.**  
Występy artystyczne rozpoczną się z dniem 1. stycznia 1935 r. Siły zaangażowano pierwszorzędne. Lokal otwarty do rana.  
10367 **Gospodarz.**

**DOSIEGO ROKU 1935**  
zyczy swojej Szanownej Klienteli oraz Znajomym i Przyjaciolom  
**FR. BIENKOWSKI**  
Skład wędlin i wyrobów mięsnych  
**GRUDZIĄDZ.**  
10284 **ul. Toruńska 29 i Wybickiego 41,**

**„DOSIEGO ROKU“**  
Szanownym Odbiorcom zyczy a zarazem poleca znane ze swej dobroci pączki na Sylwestra i Nowy Rok  
**JAN ZAJĄCZKOWSKI**  
10366 **Wiedeńska Piekarnia Parowa Grudziądz, Mickiewicza 18.**

Zyczę mojej Szanownej Klienteli  
**„Dosiego Roku“**  
i polecam znanej dobroci pączki noworoczne.  
**Franciszek Gilginas**  
Grudziądz, ul. Groblowa 18, róg Starorynkowej i Długa 8.  
10370

Szanownej naszej Klienteli składamy życzenia  
**DOSIEGO ROKU**  
**Browar Kuntersztyn**  
**Sp. Akc. Grudziądz.**  
10369

Serdeczne życzenia  
**NOWEGO ROKU 1935**  
składamy wszystkim Szanownym Odbiorcom oraz Przyjaciolom  
**Zakład krawiecki Wojsk. i Cyw. W. SKOPIŃSKI,**  
Grudziądz, ul. Wybickiego.  
10288

**KAMIŃSKI**  
Zakład fryzjerski — Grudziądz  
zyczy Szanownej Klienteli i Przyjaciolom  
**DOSIEGO ROKU**  
10283

**WSZYSTKIM**  
Naszemu Szanownym Klientom i Odbiorcom składamy  
**SERDECZNE ŻYCZENIA**  
**DOSIEGO ROKU**  
**Browar Grudziądzki**  
**W. Sommer i Sp.**  
Grudziądz 10136 **Telefon 2090**

**Szczęśliwego Nowego Roku 1935**  
zyczę wszystkim swoim Gościom i Przyjaciolom  
**BRACIA LANGE**  
**HOTEL CENTRALNY**  
Grudziądz, Plac 23 Stycznia.  
10286



# Zakład Ubezpieczeń na Życie

## W POZNANIU

Plac Nowomiejski nr. 8

### NAJKORZYSTNIEJ NAJTANIEJ UBEZPIECZA NA ŻYCIE

**dlatego, że Zakład Ubezpieczeń na Życie, jako zakład publiczno-prawny nie jest obliczony na zysk**

### Zapewnij przyszłość sobie żonie i dzieciom

**ubezpieczając się zaraz na życie w Zakładzie Ubezpieczeń na Życie w Poznaniu.**

**Bezpłatnych informacji udziela centrala Zakładu Ubezpieczeń na Życie w Poznaniu, pl. Nowomiejski 8 oraz inspektorzy powiatowi.**

10266

**Szczyt techniki radiowej**

**TELEFUNKEN-TRIUMF**

**Cena 280 zł.**

Możesz tanio i na dogodnych warunkach kupić w firmie

**B. WOJEWSKI**  
Wejherowo, ul. Sobieskiego 2, tel. 237  
Gdynia, ul. Starowiejska 26

**Dom Spedycyjny „RAWA“**  
wł. Władysław i Teodor SZMAŃDA  
Gdynia, ul. Władysława IV, nr. 22 i Starowiejska nr. 21, telef. 14-85.  
Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 37, tel. 121.

Uskutecznia wszelkie transporty, zwózki, przeprowadzki we własnych wozach meblowych, cienie-inkaso, magazynowanie.

**Zbiorowe wagony Bydgoszcz-Gdynia. 9113**

Regularna komunikacja samochodowa **GDYNIA-GDANSK**

**Uwaga! specjalnie Uwaga!**

**na Sylwestra**  
12 paczków za 1 złoty

10372 oddaje  
**Parowa Piekarnia JAN LIETZ**  
GRUDZIĄDZ Wybickiego 41

**Ceraty** 9792  
Obrusy z metra i meblowe

**Chodniki**  
Linoleum ceratowe, kokosowe i materjalowe

**Dywan dywaniki**  
Linoleum ceratowe, bouclé pluszowe i imit. perskich

poleca w wielkim wyborze - po najniższych cenach

**Zb. Waligórski**  
Budgoszcz ul. Gdańska 12.

**Farby - Tapety** 9052  
na cały pokój z białą od zł 5,85

**Froter**  
w kolorach na wagę 1/2 kg zł 0,85

**Mydła**  
rzadkie 1/2 kg 0,43  
rzadkie białe 1/2 kg 0,55

**Persii**  
prawdziwy paczka tylko zł 0,70

**Kabaret „OAZA“ Restauracja**  
Grudziądz, Długa 28.

Zmiana programu! — Balet warszawski!  
Kabaret i restauracja otwarte do rana.

**W niedzielę i święta Five o'clock**  
10184 Nakrycie 60 gr.

**W restauracji na parterze dancing do rana**  
Śniadania! Obiady! Kolacje! Plegnowane napoje!

**OHO**

Znany prawie wszystkim środek odświeżający.

Przekonałeś się o skutecznym działaniu smacznego soku czosnkowego OHO, bez przykrego uporozywego zapachu. 125 gr. but. 2,25 gld., 250 gr. but. 4 guld., 500 gr. but. 6,50 gld. OHO czosnkowe kapsułki 1,90 gld. Znajdźcie oryginalne preparaty OHO w aptekach, drogeriach i sklepach reformowych. Gdzie nie do nabycia, to wprost od firmy ALFRED FINK, Gdańsk, Töpfergasse 4. 9112

**Narciarze**  
Ubrania narciarskie, damskie i męskie **Koszule** narciarskie w najnowszych deseniach i pierwszorzędnym wykonaniu poleca najtaniej Władysław Czyżniewski  
Wytwórnia konfekcji i bielizny. Toruń, Wielkie Garbary 21. 10280

**Kafle**  
białe i kolorowe. Cegła szamotowa, drzew czki, płyty, ruszta, piekarniki, poleca najkorzystniej  
**Józef Podgórski**  
Toruń, Łazienna 5. Tel. 567.  
Roboty zdunskie wykonuje solidnie i tanio. 8022

**WĘGIEL** 9136  
prima górnośląski

**Koncernu „Progres“ Katowice**  
opalowy, deputatowy, kowalski, gazowy poleca i zamówienia przyjmuje

**A. SOCHACZEWSKI**  
Toruń, Rynek Nowomiejski 18. Telefon 2074

**Lisy** 9149  
już od 5 lat przyjmuje do konwersacji francuskiej i niemieckiej. Metoda pogładowa. Adamska, Toruń Sukiennicza 4.

**OGŁOSZENIA:**

wiersz milimetry na stronie 7-lamowej	0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0,80 zł
w tekście na dalszych stronach	0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.	
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.	
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.	
Komunikaty 50 gr za wiersz.	
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.	
W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-lamowej	15 fen.
„ „ „ 4-lamowej	50 fen.
„ „ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**

W ekspedycji miejscowych agencji	2,50 zł	
Z odnośnikiem do domu	2,80 zł	
Przez pocztę z odnośnikiem do domu	2,89 zł	
Pod opaską	4,50 zł	
W Gdańsku przez pocztę	2,32 gld; przez gońca	2,00 gld
z odbieraniem w administracji wprost	1,75 gld	
Zagranicą	4,00 gld	
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.		

**U W A G I:**  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Męśnik, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.  
Za ogłoszenia odpowiada Administracja.  
Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.